

# Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

NUMER 42 (160) IV

Jarocin, 22 października 1993 r.

Cena 4.000 zł

## Bezdomni w Jarocinie



Mieszkają w starej stodole. Prześwitujące ściany i przeciekający dach świadczą, że nie jest ona wykorzystywana od lat. Porzucana beładnie słoma, stare materace i kilka kocy - wydawałoby się, że takie

obrazki można spotkać jedynie na kartach pozytywistycznych powieści. Niestety, tak vegetują również ludzie w końcu XX wieku.

O bezdomnych w Jarocinie czytać na stronie 5.

## Rocznik „Gazety”

Redakcja „Gazety Jarocińskiej” informuje wszystkich zainteresowanych, że istnieje możliwość zamówienia rocznika „Gazety” z 1993 r. Rocznik będzie zawierał wszystkie numery „Gazety Jarocińskiej”, które ukazały się w bieżącym roku i będzie bardzo starannie oprawiony. Ze względu na ograniczoną liczbę nu-

merów pozostających w dyspozycji redakcji o możliwości zakupu będzie decydowała kolejność zgłoszeń. Cena rocznika będzie wynosiła około 300 tys. zł. Zamówienia wraz z przedpłatą w wysokości 100 tys. zł można składać w Biurze Ogłoszeń - Rynek, Ratusz.

(red)

## Szesnastu zablokowanych

Od 10 września funkcjonariusze jarocińskiej Straży Miejskiej założyli blokady na koła szesnastu źle zaparkowanych samochodów.

Policja municypalna w Jarocinie posiada pięć blokad samochodowych. Cena jednego egzemplarza wynosi 880 tys. zł. Każdy z nich jest odpowiednio oznakowany specjalną tabliczką, na której znajduje się informacja w trzech językach o właścicielu blokady. Za wycieraczką zablokowanego samochodu umieszczane jest zawiadomienie, że założono urządzenie

blokujące i wskazany jest adres Straży Miejskiej, do której należy się zgłosić w celu zdjęcia "krzyżka" z koła. Założenie blokady pociąga za sobą mandat, który musi zapłacić niewłaściwie parkujący. Do tej pory ukarano kierowców na łączną kwotę 1 mln 400 tys. zł (najwyższa kara - 200 tys. zł). Najczęściej blokowane są auta na ulicy Kilińskiego.

Problemem policjantów są źle parkowane samochody ciężarowe, na których koła nie można założyć blokad.

(rr)

## Jarocinianin Roku

Do redakcji naszej "Gazety" wpłynęły pierwsze zgłoszenia kandydatów do tytułu "Jarocinianina Roku".

Zgłoszono: Romualda Gruchalskiego - dyrektora Szkoły Podstawowej nr 6 w Jarocinie, dra Stanisława Spychała - dyrektora jarocińskiego ZOZ-u, siostrę Elżbietankę Małgorzatę Krajewską,

Teodora Kowalczyka - emerytowanego inżyniera budownictwa. Przypominamy, że kandydatury można zgłaszać do końca października. Tytuł zostanie przyznany przez Honorową Kapitułę Tytułu "Jarocinianin Roku", którą tworzą: Hanna i Paweł Piekarscy, Eugeniusz Czarny, Alfons Kowalski oraz redaktor naczelny "Gazety" Piotr Piotrowicz.

## Nagrody wojewody

W kaliskiej galerii BWA odbyła się uroczysta inauguracja nowego sezonu kulturalno-artystycznego, podczas której wojewoda Eugeniusz Małecki wręczył nagrody za szczególne osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki. Wśród nagrodzonych znaleźli się

także mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej: Aleksandra Mendelska - kierująca dziecięcym zespołem folklorystycznym z Potarzyca i Bogusław Harendarczyk - dyrektor Jarocińskiego Ośrodka Kultury.

(pa)

## Macie JOB-a

Jeśli nie macie jeszcze JOB-a, to go dostajecie w prezencie od młodych redaktorków "Gazety Jarocińskiej". Od dziś, droga młodzieży, będziecie kupować Wasz ulubiony tygodnik z zapartym tchem. Skończyło się przynudzanie starych zgredów. W tym numerze "G.J." znajdziecie specjalne strony naszej młodzieżowej "gazetki". Zobaczcie więc zbyciu do środeczka, co zaserwowali Wam szkolni koledzy na stronach 13 i 14.



## Dziś 24 strony

W numerze m.in.:

- ★ Bezdomni w Jarocinie
- ★ JOB - dodatek dla młodzieży
- ★ Rozmowa z Małgorzatą Musierowicz
- ★ Władze Jarocina walczą ze śmieciami
- ★ Po długiej przerwie „Miniatury Śmiełowskie”

## Bez pracy

15 października br. w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5432 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 59. 78 osób wyrejestrowano, z czego 56 podjęło pracę. Rejonowy Urząd Pracy dysponuje pojedynczymi ofertami pracy: dla kobiet - krawcowa (wymagane 5 lat stażu w tym zawodzie), dla mężczyzn - rzeźnik, stolarz, kierowca - akwizytor, nauczyciel (plastyk). (rr)

## Urodzenia

Paulina Niewiada  
Przemysław Roszykiewicz  
Daria Sójka  
Przemysław Rzymek  
Iga Kubiak  
Patrik Kłosiński  
Łukasz Ziemiak  
Kamil Czientek  
Sławomir Baraniak  
Karol Biskupski  
Dominika Bartkowiak  
Patrycja Pacyna

## Śluby

### 23 października

Wiesław Szczeciński (Broniszewo) - Katarzyna Nurska (Poznań)  
Robert Wojciechowski (Parzęczew) - Joanna Bączyk (Rozzków)  
Jacek Schubert (Jarocin) - Aldona Matuzak (Jarocin)  
Janusz Gogołkiewicz (Jarocin) - Anna Legowicz (Stargard Szcz.)  
Marek Florczyk (Ciświca) - Aurelia Mróz (Zakrzew)  
Adam Frączczak (Mieszków) - Sylwia Antczak (Jarocin)  
Leszek Iwański (Łączka) - Dorota Mańczak (Łuszczanów)  
Tadeusz Morzak (Cerekwica Stara) - Katarzyna Spychaj (Cielcza)  
Mariusz Przybył (Nowa Obrza) - Katarzyna Dunaj (Rusko)  
Tomasz Masztalerz (Gola D) - Gabriela Sobczak (Łukaszewo)  
Rafał Idziorek (Kotlin) - Danuta Bernat (Komorze)  
Jacek Rybka (Chrzan) - Irena Woźniakowska (Chrzan)  
Roman Antkowiak (Raszewy) - Małgorzata Jakubek (Zerniki)  
Tomasz Puchalski (Żurawin) - Izabela Chwalińska (Przybysław)  
Koterba Zbigniew (Osiek) - Małgorzata Ciarcńska (Boguszynek)  
Stanisław Kaczmarek (Klęka) - Marianna Romiankowska (Klęka)  
Przemysław Grodzki (Panienska) - Małgorzata Guszczak (Aleksandrów)  
Sławomir Nawrocki (Wolica Pusta) - Marlena Stawicka (Tokarów)  
Piotr Nowacki (Sulęcinek) - Aldona Szerle (Stramnice)  
Piotr Pawlak (Chocicza) - Kinga Kosowska (Nowe Miasto)

## Zgony

Wiktoria Ludwiczak l. 96 (Jarocin)  
Jan Gasik l. 45 (Jarocin)  
Andrzej Musiałowski l. 54 (Brzostków)  
Tadeusz Musiałowski l. 69 (Witaszyce)  
Pelagia Walczak l. 72 (Witaszyce)  
Cecylia Płonczak l. 41 (Łobzowiec)  
Katarzyna Kempa l. 84 (Stęgosz)  
Janina Moszyk l. 69 (Lgów)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia



Fot. Jerzy Stachowiak

W środę, 13 października, kilka minut po godz. 13-tej na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Powstańców Wlkp. w Jarocinie, kierowca mercedesa 300 D wyjeżdżając z ul. Powstańców Wlkp. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu polonezowi jadącemu ulicą Wojska Polskiego. Po zderzeniu z mercedesem polonez uderzył również w jadącego Zuka, który wioził butle z gazem.

W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażer poloneza.

(rj)

## Strażacy apelują

Ostatnie tragiczne wypadki drogowe na terenie Jarocina i okolic pokazały, jak bezradna jest w takich sytuacjach jarocińska straż. Reakcją na to był wniosek strażaków skierowany do Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej o przyznanie samochodu ratownictwa drogowego.

Zgodnie z ustawą o Państwowej Straży Pożarnej z dnia 1 lipca 1992 r. PSP zobowiązana jest do zwalczania skutków wszelkich katastrof chemicznych, ekologicznych, ratownictwa technicznego i drogowego. Tylko jak ma to robić przy takim wyposażeniu?

W ostatnim czasie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zakupiło samochody marki Volkswagen Transporter, z których jeden przeznaczono dla jednostki rejonu jarocińskiego. Niestety, jest to samochód standardowy, który Państwowa Straż Pożarna w Jarocinie musi sama zaopatrzyć w niezbędny sprzęt i przystosować do działań ratownictwa drogowego ze środków pozabudżetowych. Komendant Rejonowy PSP w Jarocinie wystosował prośbę do prywatnych i państwowych zakładów pracy i innych instytucji Ziemi Jarocińskiej o wsparcie finansowe. Na apel odpowiedziały, jak dotąd: Rada Miasta i Gminy Jarocin (150 mln), Jarocińskie Fabryki Mebli (10 mln), Zakłady Przemysłu Odzieżowego "Jarkon" (8 mln), PKO (2 mln), Zarząd Gminy w Jaracze-

wie (10 mln), Przedsiębiorstwo Materiałów Izolacji Budowlanych "Izolacja" (30 mln), Urząd Gminy Kotlin (20 mln). Pomoc finansową zadeklarowało więcej firm, ale na deklaracjach się skończyło. Zebrane dotychczas pieniądze wystarczą jedynie na zaadaptowanie samochodu do użytku straży. Na minimalne wyposażenie pojazdu w sprzęt ratownictwa drogowego potrzebnych jest jeszcze przynajmniej 390 mln zł.

Dane statystyczne wskazują, że gwałtownie rośnie liczba wypadków drogowych, w których do ratowania ofiar jest konieczny specjalistyczny sprzęt. W roku 1992 takich przypadków było 36, a do połowy października br. aż 55.

Jeżeli udałoby się oddać strażakom samochód wyposażony przynajmniej w minimalny zakres, byłby to piękny prezent na 20-lecie istnienia jarocińskiej Zawodowej Straży Pożarnej (z niej powstała Państwowa Straż Pożarna). Należy pamiętać, że będzie to sprzęt przede wszystkim społeczeństwu i na pewno uratuje życie wielu poszkodowanym w wypadkach na drogach.

Zakładom pracy, prywatnym przedsiębiorcom czy pojedynczym osobom chcącym wspomóc finansowo jarocińską straż podajemy numer konta:  
KW PSP w Kaliszu

WBK o/ Kalisz 352402-4037-131  
z dopiskiem  
„Samochód ratowniczy - Jarocin”

(rr)

Rodzinie, księżom, sąsiadom, znajomym, delegacjom serdeczne podziękowanie za msze św., kwiaty wyrazy współczucia oraz udział w ostatniej drodze

ś. t p.

**JÓZEFA KĘDZI**

składa

żona z dziećmi i rodziną

## Kronika policyjna

\* Siódmego października w jarocińskim oddziale WBK zatrzymano do sprawdzenia banknot o nominalnie 100 tys. zł wplacony przez mieszkańca Żerkowa.

\* Następnego dnia w Jarocinie na ul. Wrocławskiej "dokonano czynnej napaści" na porobcę skarbowego wykonującego czynności egzekucyjne. Porobcę zaatakowała mieszkanka Jarocina, wobec której prowadzona była egzekucja.

\* Nocą z 10 na 11 października na ul. Waryńskiego w Jarocinie skradziono BMW 325 TD o numerze rejestracyjnym BAM 4158, koloru granatowego.

\* W środę (13.X) ok. 20.00 na os. Konstytucji 3 Maja w Jarocinie został pobity Arkadiusz K. Sprawcę pobicia zatrzymano we wspólnej akcji policji i straży miejskiej. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec Jarocina, w przeszłości karany.

\* Kilkanaście minut przed godziną drugą w niedzielę w Witaszyckach spalił się trabant combi. Samochód stał zaparkowany na terenie posesji właściciela. Przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona. (rj)

## Lubi tłuć?

Nocą z 11 na 12 października nieznany sprawca wybił szybę w oknie wystawowym sklepu elektrycznego na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie. Następnego dnia wybiła została szyba w kiosku "Ruch" przy Al. Niepodległości. Nocą z soboty na niedzielę w domku jednorodzinnym na ul. Warcianej wybito pięć szyb w oknach. W czasie zdarzenia nikogo nie było w domu.

Sprawcy tych czynów dotychczas nie ujawniono. We wszystkich trzech przypadkach nic nie zginęło. Może komuś podoba się jedynie brzęk tłuczonego szkła? (rr)

## Dyżury aptek

Do 24 października dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Flos Rosae" (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 23-58). Od 25 października dyżuruwać będzie w nocy apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 24-34). (rr)

# Wręczenie sztandaru ZHP

W mglisty jesienny dzień, 9 października, na boisku Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru 28 Drużynie Starszoharcerskiej "Desant" im. "Batalionu Wigry". Na uroczystość przybyli między innymi: burmistrz Miasta i Gminy Jarocin Marek Przymusiński wraz z żoną i ojcem, przedstawiciele Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP w Poznaniu i Hufca Jarocin oraz instruktorzy seniorzy. Wśród nich trzej naj-

**Sobczak i Tadeusz Steinmetz.** Przyjmował go **Bogdan Łowiński** pkm drużynowy 28 Drużyny Starszoharcerskiej w Sz. P. nr 5, będący jednocześnie komendantem Komendy Hufca ZHP w Jarocinie. Po odegraniu na trąbce "Ciszy" oraz wypowiedzianiu przez ogół harcerzy słowa CZUWAJ, ks **Krzysztof Milewski** z parafii Św. Marcina w Jarocinie poświęcił sztandar.

Następnie zaproszeni goście wpiśali się do pieczołowicie prowadzonych ksiąg pamiątkowych. Rozdano również pamiątkowe dyplomy z wizerunkiem sztandaru, upamiętniające sobotnią uroczystość. Później, po zapadnięciu zmroku, wszyscy spotkali się w hallu szkoły, gdzie wymieniano doświadczenia i śpiewano harcerskie piosenki z różnych okresów. Nie zabrakło też

fol. L. Bajda wspomnień dotyczących działalności ZHP w trudnych dla Polski chwilach. Przypomniano, że słynne "Szare Szeregi" tworzyły się właśnie w Wielkopolsce.

Przy okazji warto nadmienić, że w harcerstwie trwa obecnie kampania sprawozdawczo-wyborcza, która w grudniu br. zakończy się 29 ogólnopolskim zjazdem.

**Leszek Bajda**



Wręczenie sztandaru

starsi, będący świadkami tworzącej się organizacji: harcmistrzowie **Leon Goździak** i **Tadeusz Steinmetz** oraz **Stefan Tobolski**.

Po odbyciu apelu z udziałem zaproszonych drużyn, aktu wręczenia sztandaru dokonał harcmistrz **Bronisław Nowak** z Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP w Poznaniu oraz "rodzice chrzestni" - **Zdzisława**

# „Perfect Sound” w Jarocinie

Od 21 do 24 października br. będzie przebywała w Jarocinie holenderska grupa wokalna **PERFECT SOUND**. Zespół przyjeżdża na zaproszenie grupy **YOUNG SINGERS** z Jarocina działającej przy JOK-u.

**YOUNG SINGERS** przebywał w ubiegłym roku w Holandii na Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym.

23 października, w sobotę, o godzinie 18.00 w POKB odbędzie się koncert holenderskiego zespołu. Usłyszycie piosenki ze znanych musicali: "Cats", "Les Miserables", "Miss Saigon", "Jesus Christ Superstar".

**YOUNG SINGERS** serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców Jarocina na występ zagranicznych gości. Wstęp wolny.



Perfect Sound

# Muzycy z Kotlina

**Dawno już Kotlin nie przeżył tak dobrze zorganizowanej i tak serdecznie przyjętej muzycznej imprezy, jak koncert z okazji 10. rocznicy istnienia Społecznego Ogniska Muzycznego.**

Zaczyna się punktualnie o 17.00. Przed budynkiem socjalnym Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej stoi mnóstwo samochodów, sala koncertowa pęka w szwach. Organizatorzy zadbali o najmniejszy szczegół, by podnieść rangę imprezy. Specjalne dekoracje na ścianach, nowy wystrój sceny, dziesiątki plakatów. Przy wejściu wychowankowie ogniska rozdają informacyjne broszury, a obok zorganizowano małą wystawę: pamiątkowe dyplomy, puchary, zdjęcia, kasety i wycinanki z prasy.

Krótką zapowiedź i...zaczynają grać. Pierwsze utwory są bardzo nastrojowe ("Światło księżyc" Debussy'ego i Mazurek 50. Chopina). Do fortepianu, na którym gra Renata Tomaszczak, dołącza flet Aleksandry Nowickiej. Kolejny absolwent ogniska, Jarosław Remblewski, początkowo solo, potem z zespołem, proponuje publiczności coraz szybsze rytmy.

Muzyka na chwilę cichnie, na scenie trwa zmiana instrumentów, pojawia się jakiś tajemniczy osobnik w płaszczu. Okazuje się nim być komik, który rozbawia 300 osób na widowni do łez. Po jego występie nadchodzi czas na gwóźdź programu - występ najmłodszych uczniów ogniska, Dziecięcego Zespołu Akordeonowego. Mimo trwających kilka minut gromkich braw i prób o bis, muzycy schodzą ze sceny i pojawiają się ich koledzy z Młodzieżowego Zespołu Akordeonowego. Utwory są bardziej wyrafinowane i trudniejsze. Po nich widowni i artystom należy się chwila odpoczynku. Ponownie pojawia się znajomy w płaszczu i znowu rozbawia wszystkich.

Oprócz utworów klasycznych zaskakuje nas obecność jazzu i rocka w wykonaniu zespołu "PEGASUS". Szokuje brawurowość wariacji na temat jednego ze starych utworów rockowych (jam session) wykonanej przez wychowanków i ich mistrza Janusza Barańskiego. Koncert jest także hołdem dla niego, dla pracy tego energicznego "muzycznego szaleńca", który uczył dzieciaki, dyrygując i przewodnicząc chórowi "Arion" przekazał mieszkańcom Kotlina część swej pasji.

Następuje część oficjalna. Goście (przede wszystkim przedstawiciele RSP Kotlin, spółki Interkotlin, okolicznych szkół i ognisk muzycznych) wręczają kwiaty, przemawiają i gratulują nauczycielowi wyników pracy i wychowanków. Ognisko zęga dwie swoje wychowanki, które zaczynają studia i liczy na godnych następców.

Janusz Barański zaprasza na dalszą część obchodów rocznicy 15. i 16. października - koncert Państwowej Szkoły Muzycznej z Jarocina i zabawę taneczną. I wtedy słyszy śpiewane na swą cześć "Sto lat". Impreza dobiega do końca i na kilka minut przez 19.00 "umuzycznieni" kotliniaczy wracają do domów.

(bs)

# Sip nagrodzony

Od 4 do 7 października odbywał się w Cieszyźnie Drowskim Ogólnopolski Plener Fotograficzny, w którym uczestniczyło ponad 100 fotografików z całego kraju.

**Krzysztof Sip** - znany jarociński fotograf - zajął II miejsce w konkursie na "zdjęcie studyjne", zorganizowanym w czasie pleneru. Nagroda została przyznana za pracę pod tytułem "Dziewczynka w różowej sukience".

(rp)



# Pracują

Od 15 kwietnia, w ramach prac publicznych, pracuje na rzecz Zerkowa 30 bezrobotnych. Prace rozpoczęto od uporządkowania górnego parku i zielenicy miejskich. W celu zapewnienia możliwości zatrudnienia dla tej grupy ludzi, gmina zakupiła wyposażenie betoniarń, która produkuje elementy betonowe na potrzeby miasta. Wartość produkcji przekroczyła już 400 mln zł. Wąskiki temu zostały wyremontowane,

przy niewielkich nakładach, chodniki przy ulicach 700-lecia, Mickiewicza, Kolejowej, Krasiczkiego i Wiosny Ludów oraz w Raszewach i Stęgoszy. Łączna długość nowych chodników przekroczyła 4 km. Ponadto w ramach tych prac uporządkowano otoczenie pałacu w Prusinowie, świetlicy w Dobieszczynie, strażnicy i szkoły w Ludwinowie. Grupa bezrobotnych zatrudniona przez zerkowski urząd wykonała także szereg innych drobnych prac porządkowych na terenie całej gminy.

(rkk)

## ALKOHOL

wódki, wina

poleca

Hurtownia „JARMEN”

Jarocin

ul. Wojska Polskiego 117

☎ 28-92

(f 49/93)

## Z targowiska

(ceny w tys. zł z 15 października)

### ŚRODKI CZYSTOŚCI

Pollena	14,8 do 17
Pollena TAED	21
Vizir	22,5 do 23,5
Ariel	24,5 do 25,5
Lanza	26
OMO	26 do 27,5
Bryza Extra	21
E	9 do 11,5
Tornado	16,8 do 17,5
Dixan	23 do 24
Perla	16,5 do 16,7

### PAPIEROSY

Marlboro	19,5 do 32
Golden American	19
Mars	7,2 do 10
Mocne	5,3 do 5,8
Caro	7,2 do 7,7
Carmen	7,2
Kłubowe	5

### WARZYWA

marchew	2 do 3
pieczuska	4 do 6
seler	5 do 6
buraki	2
cebula	2,5 do 4
ogórki	15
kapusta	1,5 do 2
komidory	6 do 17
kalafior	3 do 9
ziemniaki	1

### KWIATY

goździki	1 do 2
gerbery	2 do 5
roze	1 do 5
chryzantemy	3 do 8

### SPOŻYWCZE

mąka tortowa	6,2 do 7,3
wrocławska	5,3 do 6,3
krupczatka	7
Grodzic	6
mączka ziemniaczana	10 do 12,5
kasza jęczmienna	6
ryż	10 do 11
ukier	8,5 do 9,5
olej kujawski	18,5 do 20
olej z importu	19 do 25
majonez	9,5 do 10,5
makaron (500g)	9,5 do 12
kakao polskie	4,5 do 6,5
kakao z importu	20
czekolada Alpejska	7,5
kawa Astra	10 do 10,5
Super	6.1 do 6,5
Orient	6
Prima	6
Tchibo	35 do 36
Wiener	17
jajka	28 do 30

### OWOCE

pomarańcza	18 do 20
cytryny	20 do 22
banany	16 do 18
grzyby	10
jabłka	2 do 5
gruszki	4
jagody	25
orzechy	15 do 17
mak	50

### ZBOŻA

żyto	100
pszenica	130 do 140
mieszanek	110 do 120
jęczmień	130

## Kolejne rekordy



Niedawno Arkadiusz Klaczyński w ogrodku swojego dziadka w Woli Książęcej znalazł dorodny okaz buraka ćwikłowego (tzw. buraczek czerwony) o wadze 5,35 kg po

usunięciu liści.

Z przyjemnością odnotowaliśmy pierwsze rekordy wśród buraków cukrowych. Właśnie 7 października w Witaszyczach w pobliżu

torów kolejowych Alicja Czechowska i Katarzyna Leda znalazły ogłowień buraka cukrowego o wadze 5,62 kg. Natomiast w punkcie skupu buraków w Cukrowni "Witaszyce" znaleziono okaz o wadze 8,70 kg, który obecnie stoi na wystawie przy wadze. Zdaniem kierownika punktu skupu Mariana Nowaka mogą w ciągu najbliższego miesiąca pojawić się nowe rekordy okazów wśród tego uprawianego gatunku.

Otrzymaliśmy również informację, że Artur Warkocki mieszkający w Jarocinie przy ul. Olimpijskiej znalazł piękny okaz kolarza czerwonego (tzw. ulan) o wadze 870 gramów i średnicy kapelusza 26 cm. Ten zdrowy okaz znaleziono w lesie w pobliżu "Jaromy" w Jarocinie.

Leszek Bajda



Alicja Czechowska i Katarzyna Leda ogłowień burakiem cukrowym o wadze 5,62 kg. (fot. L. Bajda)

### Telefonizacja

## Poszukiwania wykonawcy

Spoleczne Komitety Telefonizacji, działające na Osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie zwróciły się do kilkunastu firm w sprawie złożenia przez nie ofert na wykonawstwo telefonicznej sieci rozdzielczej na terenie osiedla. Oferty miały być złożone do 20 października br. Dla wszystkich zainteresowanych dostępna była w siedzibie Rejonu Telekomunikacji

w Jarocinie dokumentacja planowanej inwestycji. Do 25 października podjęta miała zostać decyzja w sprawie wyboru wykonawcy. Spoleczne Komitety zebrały pieniądze od swych członków. Czekał oni już niecierpliwie na realizację marzeń o telefonie. Może jakiś wykonawca z terenu miasta lub gminy pomoże je spełnić. (tub.)

## UCHWAŁA Nr XXXIV/ 259/ 93 RADY MIEJSKIEJ w JAROCINIE

z dnia 5 października 1993 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad usytuowania na terenie Gminy i Miasta Jarocin miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.

Na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. nr 35, poz. 230, z 1984 r. Nr 34, poz. 184, z 1987 r. Nr 33, poz. 180, z 1989 r. Nr 35, poz. 192, z 1990 r. Nr 34, poz. 198 i Nr 73, poz. 431, z 1991 r. Nr 73, poz. 321 i Nr 94, poz. 419 oraz z 1993 r. Nr 40, poz. 184) uchwała się, co następuje:

§ 1

W załączniku do Uchwały Nr XXXII/ 252/ 93 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 29 czerwca 1993 r. w sprawie określenia zasad usytuowania na terenie Gminy i Miasta Jarocin miejsc sprzedaży napojów alkoholowych wprowadza się następujące zmiany:

1) dodaje się § 4a w brzmieniu "4a. Dopuszcza się sprzedaż napojów alkoholowych do spożycia w miejscu sprzedaży w obiektach, w których organizowane są zabawy publiczne na czas trwania tych imprez".

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Jarocinie.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie i w "Gazecie Jarocińskiej".

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Jan Mostowski

\*\*\*\*\*  
Rodzicom, Rodzinie, Proboszczowi parafii O.O. Franciszkanów  
Ojcu Adamowi, Przyjaciołom, Znajomym, delegacjom, wszystkim  
którzy zaszczęśliwi są obecnością  
**uroczystość weselną oraz złożyli życzenia**  
składamy  
**serdeczne podziękowania i wyrazy szacunku**  
Jacek i Mariola Klameccy  
(f 603/ R/ 93)  
\*\*\*\*\*

### DROGIM JUBILATOM

Z okazji 35-lecia pożycia małżeńskiego

## IRENIE I BOGUMIŁOWI MOCHOM

dużo zdrowia, szczęścia, wielu łask bożych  
i spełnienia wszelkich marzeń

zyczą  
zięć Włodek z żoną  
i Martusia

# Bezdomni z wyboru?

Stanisław, 33 lata, jarociniak, mechanik samochodowy, bezrobotny bez prawa do zasiłku, rozwiedziony, bezdomny od dwóch lat.

Bogdan, 42 lata, jarociniak, slusarz, bezrobotny bez prawa do zasiłku, kawaler, bezdomny od roku.

Bolesław, 45 lat, jarociniak, murarz, bezrobotny bez prawa do zasiłku, rozwiedziony, bezdomny od sześciu miesięcy.

Dlaczego odeszli od najbliższych? Co sprawiło, że nie mają dziś domu? Stanisław opuściłszy zakład karny, rozstał się z żoną. Bogdana z domu wypędził brat. Bolesław nie mając uregulowanych spraw meldunkowych, po śmierci matki został eksmitowany.

O bezdomności nie rozmawia się u cioci na imieninach, bo to nie

★★★

Z informacji udzielonych przez komendanta wartowni Szluz Ochrony Kolei w Jarocinie - Eugeniusza Hildebrandta wynika, że w tej chwili bezdomnych na dworcu nie ma. Trudno jednak przewidzieć co przyniesie późna jesień czy zima. Dość często natomiast pojawiają się mężczyźni (bezdomność kobiet to zjawisko marginalne), dla których Jarocin jest tylko jednym z etapów wędrówki po kraju.

Natomiast zdaniem aspiranta Andrzeja Sיעińskiego z Wydziału Prewencji Komendy Rejonowej Policji bezdomność w Jarocinie nie jest jeszcze olbrzymim problemem. Obserwując jednak tę sytuację można wnioskować, że zjawisko będzie się nasilać. "Policja - mówi aspirant Sיעiński - nie ma

Gdyby jednak zgłosił się do nas bezdomny, pozbowiony jakichkolwiek źródeł dochodu - mówi Jan Nowakowski - wtedy skierowano by go do mnie i pomoc zostałaby mu udzielona natychmiast. Jednak do tej pory nikt taki do mnie nie przyszedł."

★★★

Każdy z moich rozmówców ma już za sobą kilkanaście lat pracy zawodowej. Niestety nieubłagane prawa gospodarki rynkowej sprawiły, że stracili oni dotychczasowe zatrudnienie. Nie mając żadnych źródeł dochodu, liczą przede wszystkim na pomoc innych ludzi. Widać, że żyją w skrajnej nędzy. Dziurawe buty, znoszone koszulki czy przykrótkie spodnie to nie wyniki niechlujstwa, ale braku pieniędzy. "Człowiek musi zebrać, żeby przeżyć" - mówi Bogdan - kolega niedawno sweter. Na śmietniku znaleźliśmy spodnie. Najgorzej to z butami, jak nie poszukam nowych, to chyba będę musiał chodzić boszo"

★★★

Ewa Kunz - kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej stwierdza, że na terenie Jarocina nie ma typowych bezdomnych. "Ludzie, którzy zgłaszają się do naszego ośrodka - mówi Ewa Kunz - mają w rzeczywistości domy rodzinne, gdzie mają prawo przebywać, ale z różnych względów opuścili swe mieszkania, nazwałabym to bezdomnością z wyboru." Do Ośrodka Pomocy często trafiają osoby, które jedynie przejeżdżają przez Jarocin. Jeżeli przedstawiają wiarygodne informacje o swojej sytuacji, kierowani są do Domu Dziennego Pobytu, gdzie mogą spójzić posiłek. Niekiedy otrzymują również bilety kredytowe na przejazd koleją. Pracownicy ośrodka starają się wytłumaczyć, że najlepszym rozwiązaniem byłby powrót do miejsca stałego pobytu, gdzie zajęłyby się nimi miejscowy ośrodek pomocy społecznej.

★★★

Olbrzymim problemem dla bezdomnych jest wyżywienie. Niekiedy brakuje nawet chleba. Stanisław z kolegami najczęściej przychodzi na obiady do klasztoru Franciszkanów.

"Lepiej tutaj przyjść i trochę popracować niż kraść" - mówi Bogdan - zawsze ten talerz zupy i chleb dostaniemy." Równie często żywność otrzymują od sióstr zakonnych i przygodnie spotkanych ludzi. Niedawno porządkowali teren wokół jednej z jarocińskich masarni, właściciel wynaj-

grodził im to w naturze. Posiłki najczęściej przygotowują na starej cegielni." Do nas to nawet inni bezdomni przychodzą coś zjeść - mówi Bolesław - piecyk sobie zrobiliśmy z wiadra, ze śmietnika przynieśliśmy garnki. Na cegielni też się myjemy i pierzemy rzeczy. Człowiek musi o siebie dbać, chociaż nie ma domu."

Moich rozmówców przeraża myśl o nadchodzącej zimie. Bolesław złożył wniosek o przydział mieszkania, niewiadomo jednak kiedy je otrzyma. "W Jarocinie jest tyle pustych budynków - mówi Stanisław - można by przecież choć jeden oddać bezdomnym. Gdyby była jakaś praca i mieszkanie, to człowiek żyłby sobie jak pączek w masle."

★★★

Duchowni i siostry zakonne na co dzień obcuja z problem bezdomności, albowiem to do nich kierują pierwsze kroki ludzie, którzy znaleźli się w tragicznej sytuacji. Duszpasterze jarocińskich parafii zgodnie oświadczają, że prawie każdego dnia spotykają osoby proszące o pomoc. Wspomagają ich w miarę własnych, niestety skromnych możliwości. "Przychodzą do nas bezdomni z różnych terenów także z Jarocina - mówi o. Serafin Niedbala - proboszcz parafii p. w. Św. Antoniego - wydajemy codziennie kolacje i obiady. Często proponuję im pracę, choć nie zawsze chcą z niej skorzystać."

★★★

Rozmawiałam jedynie z trzema bezdomnymi, jednak w naszym mieście osób znajdujących się w równie tragicznym położeniu jest znacznie więcej. Zastanawiałam się co zrobiłabym, gdyby bezdomny zapukał do moich drzwi, bo trzeba przecież głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagić przyodziać... Bywa niekiedy tak, że od chrześcijańskich imperatywów silniejszy jest lęk o własne życie czy bezpieczeństwo najbliższych. Dlatego chyba nie chcemy im podać pomocnej dłoni. I choć wydaje się, że Bolesław, Stanisław i Bogdan sami zgotowali sobie ten los, nie można ich pozostawić bez wsparcia.

★★★

"W dzień człowiek jest wesoly, ale gdy przyjdzie noc i widzę tę stodołę na pustym polu, to w gardle coś ściska" - mówi Stanisław - nieraz to sobie myślałem, że wezmę sznur i się powieszę, ale zabrakło odwagi. Przychodzimy czasami do kościoła, żeby się pomodlić o to zdrowie, ale wstyd wejść w takich spodniach i butach. I jak tu dalej żyć? Ale nie martwimy się, za kilka lat na pewno dostaniemy mieszkanie... na cmentarzu."

Dorota Gromada

Imiona i niektóre fakty z życia bohaterów zostały zmienione.



uchodzi. Nie zauważyliśmy, a może nie chcemy zauważać, że obok nas przechodzą ludzie, którzy nie mają własnego kąta. Trudno sobie nawet wyobrazić, w jakich warunkach przyszło im żyć. Stanisław, Bolesław i Bogdan mieszkają w starej stodole. Prześwietlające ściany i przeciekający dach świadczą, że nie jest ona wykorzystywana od lat. Porozrzucana beładnie słoma, stare materace i kilka koców - wydawałoby się, że takie obrázky można spotkać jedynie na kartach pozytywistycznych powieści. Niestety, tak vegetują również ludzie w końcu XX wieku. "Gdy wiatr wiał to musieliśmy koca w rękach trzymać, a jak padał deszcz to spaliśmy w wodzie. Teraz jest jeszcze ciepło, ale za miesiąc, dwa... - mówi Stanisław. - Zimą sypiałem w klatkach schodowych, bratem dwie wycieraczki, siadałem przy kaloryferach i było ciepło. Teraz pozakładali domofony i nie można wejść do bloku. Na dworcu też nie wolno spać, bo sokiści przeganiają."

obowiązku prowadzenia rejestru ludzi bezdomnych, trudno więc określić chociażby przybliżoną liczbę osób, które nie mają domu."

★★★

Żyją z dnia na dzień, bez nadziei na lepsze jutro, bez planów na przyszłość. Bogdan był niedawno chory, przez dwa tygodnie miał podwyższoną temperaturę. Lekarstwa podarowali mu ludzie z okolicznych domów. "Do lekarza nie poszedłem - mówi - bo skąd wziąć pieniądze, skoro nawet na chleb ich nie ma. Niech pami zobaczy polopiryna, witaminy, rutinoscorbin to wszystko obcy dali. Na razie jesteśmy zdrowi, ale co będzie jeśli przyjdzie jakaś ciężka choroba?"

★★★

Jan Nowakowski - kierownik ZOZ-u - oświadczył, że zgodnie z przepisami do bezpłatnej porady mają prawo jedynie ci, którzy przedstawiają legitymację uprawniającą do świadczeń leczniczych.

# Park podworski w Kretkowie cz. 2

Główne wejście do parku prowadzi od podwórza gospodarstwa rolnego po stronie zachodniej. Po przekroczeniu bramy z fragmentem współczesnego ogrodzenia od razu zobaczymy zwarty drzewostan, w którym znajdują się klony żywocenne, kasztanowce oraz pojedyncze lipy. Niemile wrażenie na zwiedzających robią brzydkie szopy, prowizoryczne ogrodzenia oraz kopce ziemniaczane. Idąc

Po chwili docieramy do gniazda osik oraz jesionów wyniosłych. Tak dorodnych osik (o obwodach w pierśnicy 340 - 380 cm) nie spotkamy w innych okolicznych parkach. Niestety niektóre okazy ulegają wypadaniu, o czym świadczą dwa powalone potężne pnie. Przechodząc obok urokliwego klonu zwyczajnego na prawo trafimy na rozległą polanę. W jej centrum wyraźnie zarysowuje się pozostały

fragment zachodniego skrzydła dworu. Bardziej na północ widać grupę świerków, uschniętą sosnę wejmutkę (stanowiącą do niedawna ważny akcent kompozycyjny) oraz budynek gospodarczy z hodowlą dzików i ogrodzonym wybiegiem. Cofając się do urokliwego stawu na wschód obok ładnego (zwłaszcza jesienią) młodego dębu czerwonego, lip i grabów, zatrzymujemy się na chwilę. Teraz mamy okazję do podziwiania odbicia drzew w czystej wodzie. Po krótkiej refleksji idziemy w kierunku odnowionego mostka z beżowej cegły i podziwiamy po obu stronach zwarty drzewostan składający się z wielu gatunków



Potężny dąb szypułkowy w północnej części parku fot. Leszek Bajda

ścieżką w kierunku północnym wzdłuż ogrodzenia małych ogródków warzywnych mijamy pojedyncze kasztanowce i dochodzimy do potężnego dębu szypułkowego o obwodzie w pierśnicy 562 cm. Obok, przy drewnianych klatkach znajduje się drugi okazały dąb o obwodzie 473 cm. Spoglądając bardziej na północ w kierunku asfaltowej drogi zauważymy powierzchniowo trawiastą wykorzystywaną jako boisko sportowe. Skracając gwałtownie w prawo na wschód obok młodych klonów zwyczajnych, starego modrzewia europejskiego dochodzimy do częściowo zachowanej urokliwej alei kasztanowej. Przyjemne wrażenie sprawiają leżące na ziemi duże i lśniące opadłe kasztany. Kasztany o tej porze roku spotkamy także w innych częściach parku. Po prawej stronie przy alei znajdują się zakrzaczenia składające się z bzu czarnego, trzmieliny, kalin koralowej i jeżyny. Głębiej widoczne są świerki, z których znaczna część usycha. Aleja kasztanowa ciągnie się do pobocza drogi, gdzie na wprost przed obserwatorem uwidaczniają się jodły, świerki pospolite i kłujące oraz zupełnie uschnięte sosny wejmutki. Skracając na południe mijamy klony zwyczajne, robinie akacjowe i małą zastoniętą polankę, na której ustawiono paśnik dla saren.

roślin. Idąc wolniutko możemy obejrzeć rosnące lipy drobnolistne, dęby bezszypułkowe i szypułkowe odmiany stożkowej, grube olsze czarne, wiąz szypułkowy i ogromny, ładnie się prezentujący, świerk zwyczajny. Idąc głębiej w kierunku południowo-wschodnim trafimy na gęsty drzewostan składający się z egzemplarzy o różnym przedziale wiekowym np. młode jesiony, graby, brzozy oraz stare kasztanowce, olsze i dęby. W tej części parku teren jest bardziej podmokły i zbliżony do bagiennego. Spacerując nieregularną i krętą ścieżką dochodzimy do drogi asfaltowej na wysokości znaku. Tu swoją obecność zaznaczają wyraźnie olsze czarne i kasztanowce. Jeżeli ktoś ma ochotę to może przejść się dla odmiany szosą, aby obejrzeć drzewa i krzewy rosnące po obu stronach i dojść po chwili do narożnika południowej granicy parku. Granicę przy polach uprawnych stanowią olsze czarne i wierzyby kruche. Cofając się z drogi w głąb parku przechodzimy obok dużych olch, świerków, kasztanowców i strzelistych dębów. Przedzierając się przez gęste zakrzaczenia ponownie docieramy do stawu, ale od strony południowej, gdzie oprócz drzew spotkamy krzewy jaśminowca, leszczyny, bzu czarnego i jeżyny. Przesuwając się wzdłuż wyschniętego rowu

w pobliżu zastawki regulacji poziomu wody spotkamy ciekawe dęby i kasztanowce. Idąc ścieżką okalającą staw od zachodu zobaczymy w odbiciu wody olsze, brzozy, dęby i kasztanowce oraz usłyszymy plusk ryb i szelest bażantów.



Uschnięta sosna wejmutka w pobliżu dworu fot. Leszek Bajda

W głębi po lewej stronie widoczna jest polanka, przy której znajduje się forma drzewiasta głogu jednoszyjkowego oraz brzozy, lipy, dęby i olsze. Wędrując piaszczystą ścieżką pomiędzy młodymi posadzonymi brzoziami dochodzimy do lipy i sasiadującego starego grabu. Z tego punktu dobrze widać górkę (pozostałość po dawnej wyspie)



Północna część stawu w parku fot. Leszek Bajda

oraz zwartą grupę strzelistych dębów. Wykonując skręt na zachód znowu patrzmy na resztki dworu, zarosnięte powierzchniowo trawami, duże lipy, ładny dąb o obwodzie 390 cm, młode klony i iesio-

ny. Spoglądając w stronę podwórza spostrzeżemy dwa stożkowe dęby (jeden usychający) oraz rozproszone kasztanowce. Wędrując wzdłuż granicy parku przy podwórzu dojdziemy do małej polanki gdzie usytuowane druga pasiekę pszczół. Przy polance ładnie prezentują się lipy, klony i kasztanowce. Obracając się w kierunku wejścia spotkamy grupę ślicz-

nych jednopiennych, dwupiennych i trójpiennych lip stanowiących dominantę w tym fragmencie parku. Jedna z nich o obwodzie 711 cm jest okazem soliternym. Wychoząc z ukosa na podwórze natkniemy się na klony jawory, klony zwyczajne, kasztanowce oraz usychający młody dąb. Żegnając się z parkiem w Kretkowie jeszcze raz spoglądamy na kasztanowce, które rosną po wewnętrznej stronie podwórza.

Park podworski w Kretkowie stanowi ważny akcent w krajobrazie wsi i pejzażu rolniczym. Decyduje o stosunkach wilgotnościowych na przyległych polach uprawnych. Ze względu na pewną odległość kompleksów leśnych stano-

wi ostoję dla cennych gatunków roślin i zwierząt. Duże zachwaszczenie wpływa niekorzystnie na rośliny szlachetne wykazujące dość dobry stan zdrowotny. Park nie posiada ogrodzenia zewnętrznego oraz wyznaczonych stref ochronnych, co wpływa niekorzystnie na jego części zewnętrzne. Ze względu na wysokie walory krajo-

brazowe i przyrodnicze należy możliwie szybko odtworzyć pierwotne założenia parkowe.

Następnie przedstawimy park w Pawłowicach.

Leszek Bajda

## Jubileusz Szkoły Podstawowej nr 5

## Per aspera ad astra

W miniony piątek, 15 października, Szkoła Podstawowa nr 5 w Jarocinie obchodziła swój "srebrny" jubileusz. Okolicznościową gazetkę i pamiątkowy znaczek otrzymali wszyscy zaproszeni goście. Nie zabrakło władz samorządowych Jarocina z przewodniczącym rady i burmistrzem. Obecni byli przedstawiciele kuratorium oświaty z Kalisza i jego jarocińskiej delegatury. Z Mińska Mazowieckiego przybyła do Jarocina delegacja I Pułku Lotnictwa Myśliwskiego "Warszawa", który od prawie czterech wieków jest patronem szkoły. Na jej czele stał specjalny wysłannik dowódcy pułku mjr Kazimierz Okrasiński. W sali gimnastycznej, gdzie odbyła się zorganizowana według znanego schematu akademii, zauważyliśmy emerytowanych nauczycieli i personel szkoły, absolwentów, grono pedagogiczne, przedstawicieli Rady Rodziców i uczniów.

Uroczystość 25-lecia "piątki" połączono z obchodami Dnia Edukacji Narodowej. Kurator Oświaty, Stanisław Kuczyński, złożył na ręce dyrektora szkoły gratulacje z okazji jubileuszu. Krótko przedstawił stan kaliskiej oświaty, zaznaczając, iż łączne zadłużenie szkół nie przekracza

4,5 mld zł, co w skali kraju nie jest dużą kwotą. Jarocińskie szkoły podstawowe nie mają długów. Jednak zbliżająca się zima oznacza z pewnością wzrost liczby problemów - na przykład zakup węgla, na który nie ma pieniędzy.

Stanisław Kuczyński wręczył przy-



Kurator Stanisław Kuczyński wręcza nagrodę Lechosławie Dębskiej

znane z okazji Dnia Nauczyciela oznaczenia państwowe. **Złoty Krzyż Zasługi** otrzymała **Barbara Lipiec** z SP nr 2, **Srebrnym Krzyżem Zasługi** udekorowano **Radosław Su-szczyński**, kierownika poradni pedagogicznej - wychowawczej. **Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej II stopnia** uhonorowano **Benedykta Wróbla** z ZSZ nr 2. Ponadto zostały wręczone nagrody kuratora za znaczące osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej - opie-



25 lat minęło...

kuńczej. Otrzymały je: **Grażyna Kubicka** (LO Jarocin), **Zbigniew Obiegły** (ZSZ nr 1), **Barbara Gabryszak** (PDD w Górze), **Zofia Smoczyńska** (SP 4), **Lucyna Madej**, **Barbara Przeniczna** (SP 5), **Marek Tobolski** (SP 4), **Urszula Wiślik**, **Romuald Gruchalski** (SP 6), **Teodor Grobelny**, **Anna Zych** (SP 5), **Lechosława Dębska** (SP 5), **Anna Bogdańska**. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 nagrodził wyróżniających się nauczycieli i personel pamiątkowymi medalami i nagrodami pieniężnymi.

W czasie akademii wszystkie delegacje złożyły życzenia i gratulacje. Między innymi rada miejska przyznała szkole 15 mln zł. Dowództwo

pułku "Warszawa" przekazało obraz i tajemniczy prezent ofiarowany przez dowódcę dyrektorowi szkoły. Major Okrasiński przekazał wszyst-

kim nauczycielom i uczniom szkoły pozdrowienia i życzenia od żołnierzy swej jednostki, kończąc je hasłem wszystkich lotników - "per aspera ad astra" ("przez trudy do gwiazd") jako drogowskazem na przyszłość.

Oficjalną część uroczystości rocznicowych zakończył krótki program artystyczny, przygotowany przez uczniów i chór szkolny. Zaprezentowano wiersze i piosenki napisane specjalnie z okazji 25-lecia szkoły.

Na zakończenie dyrektor szkoły, Henryk Bierła, zaprosił gości do zwiedzania świeżo odmalowanego obiektu i sali tradycji szkoły.

**Marlena Janicka**  
**Ewelina Pietrowiak**  
(współpraca: P.P.)

## Pokaz mody

W ubiegłą niedzielę w Domu Kolarza odbył się pokaz mody. Swoje jesienno-zimowe kolekcje prezentowały jarocińskie sklepy: ABC, Od A do Z, Virgo, Domino, Omega i komis sukien ślubnych "Dana" z Witaszyczek.



W pokazie wzięło udział 21 dziewczyn, 8 chłopaków i 3 dzieci. Modelki i modele przeszły mini-kurs, podczas którego uczyli się prawidłowo chodzić i prezentować odzież. Niedzielny pokaz był dla nich pierwszą próbą występów w tej roli. Wydaje mi się, że spisali się na piątkę z plusem!

Pracy przy organizacji pokazu było bardzo dużo. Przygotowaniem dziewczyn zajęły się: Agnieszka Pilarczyk i Iwona Kasprzak, natomiast organizacją całej reszty - dyrektor DK, Barbara Ścigacz. Najgorsze było to, że jeszcze w niedzielę wprowadzano zmiany do scenariusza, a to m. in. dlatego, że właścicielka sklepu na próbie generalnej stwierdziła, że to co przygotowano jest kompromitujące i zażyczyła sobie zmian w prezentacjach. Zastanawiam się, dlaczego organizatorzy poszli na ustępstwa, przecież żaden sklep nie płacił za możliwość przedstawienia swej kolekcji.

Kilka minut po piątej zaczęło się! Na scenę wyskoczyły trzy dziewczyny specjalnie ubrane tak niegustownie, jak to tylko możliwe. To był początek. Zaraz po nich na wybiegu pojawiło się 5 pięknych dziewcząt, które prezentowały makijaż wykonany przez **Barbarę Koronas** - **Tomaszewską**, oraz **Violettę Grześkowiak**. Po tym miłym wstępie na scenie pokazały się dziewczyny, chłopcy i dzieci, którzy prezentowali przeróżne stroje - od sportowych po wieczorowe! Można było podziwiać prześliczne garsonki, sukienki, garnitury, jeansy, a także futra (sztuczne oczywiście) i suknie ślubne! Między prezentacjami kolekcji poszczególnych sklepów na scenie pojawiały się dziewczyny

przedstawiające kreacje własnoręcznie zaprojektowane i wykonane. A za sceną wrzało. Modelki i modele mieli do dyspozycji niewiele miejsca i czasu na przygotowanie się do wyjść. Iwona Kasprzak, któ-



ra bardzo dobrze prowadziła pokaz, ścisła mikrofon czekając na kolejne swoje wyjście. Za to Agnieszka Pilarczyk cały czas siedziała przy magnetofonie i ustawiała kasetę, gdyż zmiany w scenariuszu sprawiły, że brakowało piosenek. Żeby było śmieszniej całą drugą część przesiedziała w sukni ślub-

nej, nie miała bowiem czasu na przebranie się... **To były niemal trzy godziny wspaniałej randki z Modą!**

"Nie myślałyśmy, że ten pokaz aż tak się uda i przyjdzie tyle ludzi

- powiedziały mi po pokazie Iwona, Agnieszka i Barbara Ścigacz. Do ostatniej chwili bardzo się denerwowałyśmy, ale na szczęście nasze modelki i modele stanęły na wysokości zadania i mimo, że są amatorami potrafiły sobie i rzeczy dobrze zaprezentować. I za to im bardzo dziękujemy! Jesteśmy też wdzięczni właścicielom kwaciarni "Róża" i "Stokrotka" za udostępnienie sztucznych kwiatów do wystroju sali. To była obrzymia impreza! Ciekawe, czy ktokolwiek zdaje sobie sprawę z tego, ile wysiłku wymaga zorganizowanie takiego pokazu. W normalnych warunkach zajmuję się tym sztab ludzi - tu byłśmy tylko trzy.

Oczywiście wiemy, że były pewne niedociągnięcia organizacyjne - zrobiliśmy jednak co było w naszej mocy. Mamy nadzieję, że mimo tych drobnych potknięć pokaz został dobrze odebrany."

Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś zostanie zorganizowana podobna impreza. (ra)

# Chodzą ludzie

Słoneczny październik sprawił, że prace przy budowie i remontach chodników w większości jarocińskich gmin idą pełną parą. Coraz większe powierzchnie pokrywane są kostką, która jest o wiele trwalsza od tradycyjnych płytek - nie pęka pod ciężarem samochodu. Coraz więcej chodników pojawia się też na wsi. Tu często mieszkańcy sami ponoszą koszty ich ułożenia, gmina zakupuje jedynie materiał. Tak jest choćby w przypadku chodników założonych w Wilkowyi i Golinie.

**LICZBY**  
Powierzchnia nowo powstałych bądź wymienionych chodników mówi sama za siebie. Jedyną gminą, w której przez ostatnie dwa lata nie dokonano inwestycji w tej dziedzinie, jest Nowe Miasto. Ograniczono się tu wyłącznie do remontów. Pozostałe gminy w większości wykorzystując prace bezrobotnych i możliwości zrefinansowania ich wynagrodzeń przez urząd pracy - prowadziły roboty na dość dużą skalę.

W Rusku - gmina Jaraczewo bezrobotni ułożyli 1500 m<sup>2</sup> parkingu z kostki. Wartość inwestycji wyniosła 285 mln zł. W tej samej miejscowości ułożono też 570 m<sup>2</sup> chodnika. W Jaraczewie natomiast zbudowano przed Urzędem Gminy parking o powierzchni 250 m<sup>2</sup>. Wszystkie te prace wykonane zostały w 1992 roku, w 1993 dokończono parking w Rusku (250 m<sup>2</sup>) i ułożono chodnik w Górze (450 m<sup>2</sup>). Ponadto dokonano napraw około 300 m<sup>2</sup> chodnika.

**Gmina Kotlin** w 1992 roku nie prowadziła żadnych prac związanych z budową bądź wymianą chodników. W 1993 roku natomiast wykonano z trylinki chodniko-parking o powierzchni 1000 m<sup>2</sup>, aktualnie uklada się kostkę (450 metrów bieżących) na ulicach: Śniadeckiego i Chopina.

Duży front inwestycyjny stworzone też w Żerkowie. Tu w ramach robót publicznych wykonano 2200 metrów bieżących chodników. Ponadto jedna z jarocińskich firm ułożyła na rynku 320 m<sup>2</sup> kostki brukowej.

W Jarocinie do najpoważniejszych inwestycji należy wymiana płytek na kostkę wzdłuż ulicy Wrocławskiej i Paderewskiego. Łączna powierzchnia chodników wyniesie tu około 1500 m<sup>2</sup>. Koszty ocenia się na 350-400 mln. 454 miliony wydano już natomiast na budowę i remonty innych chodników: na Osiedlu 700-lecia, na ulicach Kasprzaka, Waryńskiego i Batorego. Nowe chodniki powstały także na terenie gminy, w Wilkowyi i Golinie.

Wartość nowopowstałych bądź wyremontowanych w bieżącym roku chodników wynosi: w Jarocinie - około miliard złotych, w Jaraczewie 132 mln (w roku 1992 - 445 mln), w Żerkowie ponad 700 mln. Ponieważ prace jeszcze trwają, w niektórych przypadkach trudno podać bardzo dokładne cyfry. W Kotlinie wartość samego chodniko-parkingu oblicza się na 340 mln zł. Natomiast na budowę ulic z kostki gmina wyda około 400 mln zł, wartość całego przedsięwzięcia będzie jednak o wiele większa (ze względu na zatrudnienie bezrobotnych).

## SPOSÓB

Sumy, które wyżej zostały wymienione, są bardzo duże. Aby mieć pełen obraz, trzeba na nie spojrzeć z perspektywy rocznego budżetu poszczególnych gmin. Inny wymiar ma bowiem miliardowa inwestycja w Kotlinie, gdzie budżet wynosi 10 mld zł, a inny w Jarocinie, gdzie na wydatki przeznaczona jest ponad 66 mld. Jeśli jednak wartość chodników ułożonych w Kotlinie rzeczywiście wyniesie miliard zł, nie będzie to znaczyło, że gmina poniosła aż takie koszty. Gminy Jaraczewo, Kotlin i Żerków skorzystały bowiem z możliwości prowadzenia robót publicznych i zatrudniły do budowy chodników bezrobotnych. Tym samym uzyskały z budżetu państwa (poprzez Rejonowy Urząd Pracy) fundusze na pensje dla zatrudnionych. Gmina Żerków poszła jeszcze dalej. Tu, dzięki zakupieniu odpowiedniego sprzętu, bezrobotni sami produkują elementy betonowe potrzebne do budowy chodników. W ten sposób gmina mniej wydaje na zakup materiałów, a bezrobotni mogą być dłużej zatrudniani.

Tylko w Jarocinie nie zatrudniono się bezrobotnych do budowy chodników. Na przeszkodzie stoi przepis, który mówi, że roboty publiczne nie mogą być organizowane, jeśli stanowiąby konkurencję dla działalności innych wyspecjalizowanych firm. Przepis ten nie budzi w zasadzie zastrzeżeń: po co zatrudniać bezrobotnych, skoro pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego nie są w pełni wykorzystani. Cały szkopuł w tym, że może się tak zdarzyć, że chodniki w Jarocinie będą zakładać firmy spoza naszego terenu. Już się tak w zasadzie dzieje, bo chodnik na ul. Paderewskiego ukladała poznańska firma Ciesielski Spółka z o.o. Na pewno nie służy to zmniejszeniu bezrobocia na Ziemi Jarocińskiej. Z drugiej strony jednak trudno wymagać, żeby Urząd Miasta i Gminy po ogłoszeniu przetargu zlecił prace jarocińskiemu wykonawcy bez względu na to, jakie warunki on stawia. I tak kółko się zamyka.

Niepodważalny pozostaje fakt, że gminy, które prowadzą roboty publiczne, zyskują na tym finansowo. Jednak zdaniem Andrzeja Słowińskiego - naczelnika Wydziału Komunalnego w Urzędzie Gminy i Miasta w Jarocinie zatrudnianie bezrobotnych do budowy chodników jest dość ryzykowne. "Chciałbym zobaczyć, jak to będzie wyglądało w Żerkowie czy Jaraczewie za jakiś czas. No chyba że mają tam bezrobotnych fachowców..." I rzeczywiście - w Żerkowie do pracy przy chodnikach wykorzystuje się między innymi murarzy. Nie udało się co prawda ustalić, jaki procent zatrudnionych oni stanowią, ale jest pewne, że wyboru dokonano na podstawie przygotowania zawodowego. Skądinąd wiadomo, że wśród jarocińskich bezrobotnych są także murarze...

## KONTROWERSJE

Zastanawiać może fakt, dlaczego jarocińskie przedsiębiorstwa nie są konkurencyjne na własnym rynku. Zbigniew Stawieraj - prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. twierdzi, że ceny, które proponuje jego firma za ułożenie chodnika, nie są wygórowane: "Dla Jarocińskich Fabryk Mebli robimy metr kwadratowy chodnika za 175 tys. zł. Oczywiście do tego trzeba doliczyć koszty ułożenia krawężnika i obrzeża. Mam tu cennik z Ostrowa i tam proponuje się 250 tys. zł za metr

nawstwo." Nieco innego zdania jest Zbigniew Stawieraj, którego zdaniem samorząd powinien bardziej brać pod uwagę dobro jarocińskich zakładów: "Najpierw prace trzeba zapewnić ludzom z Jarocina. Mamy tu aż trzy przedsiębiorstwa zajmujące się robotami drogowymi (rozmówca pomija tu firmy stworzone przez prywatnych właścicieli - przyp. red.), zatrudniają one ponad stu ludzi i dobrze by było dać im zajęcie. W przeciwnym razie niedługo pójdą oni po zasiłek do urzędu pracy. Wybór jarocińskiego przedsiębiorstwa - nawet gdyby oferowało ono nieco wyższe ceny niż przedsiębiorstwo spoza tego terenu - jest korzystny dla ludzi, którzy tu mieszkają. Zdaniem prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego mogłoby oferowane w przetargu kwoty jeszcze trochę zmniejszyć: "W tej chwili przetargi polegają w zasadzie na negocjowaniu cen i zawsze pierwotna cena jest dużo wyższa, żeby potem można było ją obniżyć."

W tym artykule nie rozstrzygniemy rzecz jasna, jakimi kryteriami powinien się kierować samorząd przy wyborze wykonawcy. Warto jednak zwrócić uwagę na wątpliwości, które budzą się przy tego rodzaju decyzjach.

Kontrowersje budzi także brak koordynacji przy pracach ziemnych. Nie dalej jak tydzień temu mieszkańcy ul. Waryńskiego prosili "Gazetę" o interwencję. Najpierw przed ich domami położono



„Nowy” chodnik na ul. Waryńskiego.

Fot. Robert Kaźmierczak

kwadratowy." Przedsiębiorstwo Komunalne nie wygrało jednak przetargu na dwie największe inwestycje - wymianę chodnika na ulicach: Paderewskiego i Wrocławskiej. Trudno ustalić, na ile oferta była nieatrakcyjna, bowiem Andrzej Słowiński - naczelnik Wydziału Komunalnego dla dobra przyszłych przetargów nie chciał ujawnić ceny, którą zaofiarowały zwycięskie przedsiębiorstwa. Jest jednak przekonany co do słuszności wyboru: "Przetarg na ułożenie chodnika na ulicy Wrocławskiej wygrała jarocińska firma GA-RO Romana Gauzy, a na ulicy Paderewskiego - firma Ciesielski Sp. z o.o. Te dwie firmy zaofiarowały najniższe ceny i zagwarantowały sprawne wyko-

nowy chodnik, a potem jego fragmenty trzeba było rozebrać, żeby doprowadzić gaz do poszczególnych mieszkań. "Przecież my nie to płacimy podatki! Władze gminy powinny dopilnować, żeby prace przebiegały w jakimś porządku!" Andrzej Słowiński twierdzi, że nie zawsze da się uniknąć tego typu sytuacji. Zapewnia jednak, że koszty napraw chodnika w przypadku podłączenia sieci gazowej, elektrycznej wodno-kanalizacyjnej ponoszą zakłady, które te prace wykonują.

I można by spać spokojnie, gdyby nie przeświadczenie, że i tak w końcu wszelkie koszty spadną na nas. (pa)



# Małgorzata Musierowicz w Jarocinie

Czy chodziła Pani na wagary? Ile Pani ma lat? - takie pytania zadawały Małgorzacie Musierowicz dzieci na spotkaniu, które 15.10.1993 odbyło się w JOK-u. Autorka "Kwiatu kalafiora" z uśmiechem odpowiadała na wszystkie najdziwniejsze pytania. Gdy wspominała o tym, że sama robi cukierki "krówki" dziewczyny poprosiły o przepis.

Atmosfera na sali widowiskowej była gorąca. Frekwencja była tak duża, że zabrakło miejsc siedzących. To zdarza

się bardzo rzadko na spotkaniach z pisarzami. Ogromnie zaskoczona tym faktem była również Mieczysława Skowron, która od lutego tego roku zabiegała o przyjazd M. Musierowicz do Jarocina.

I jeszcze jedno: w czytelni JOK-u można obejrzeć wystawkę poświęconą twórczości naszego miłego gościa. Wspominam o tym, bo warto tam zajrzeć i przeczytać artykuł "Szczęśliwa kłamczucha" - wyznania M. Musierowicz z lat szkolnych.

(opr. G.C.)

## Rozmowa z Małgorzatą Musierowicz

# Zmusić głowę do pracy

Jak to się stało, że zaczęła pani pisać książki dla młodzieży?

Byłam dyplomowanym grafikiem książki, ale w tamtych czasach książki wydawały się bardzo trudno. No to powiedziałam sobie: skoro jestem bezrobotna, to napiszę książkę i sama ją zilustruję. Napisałam "Małomównego i rodzinę". Po wysłaniu książki do wydawnictwa byłam przekonana, że będę miała bez przerwy zlecenia ilustracji. I co? Od tej pory mam bez przerwy zlecenia na tekst - oczywiście z ilustracjami. A piszę dla dzieci i młodzieży, bo te książki się ilustruje.

**Czy długo trwa pisanie jednej książki?**

Zdarzało się, że nawet i pięć lat - to było "Opium w rosale", a teraz mój rekord to trzy miesiące - "Dziecko piątku".

Piszę od razu na maszynie. Po napisaniu czytam maszynopis chyba z dziesięć razy. A są przynajmniej trzy wersje każdej książki: pierwsza jest początkowa, druga jest dobra, a trzecia jest najlepsza.

**Jak często elementy rzeczywistości wplata pani do swoich książek?**

Rzadko. Zdarza się, że czasem jakaś bardzo śmieszna scena utkwi mi w pamięci. Rzeczywistość faktycznie jakoś przepływa przez człowieka i coś tam pozostawia, jakkolwiek staram się bardzo, żeby wszystko było odwołane. Wyobraźnia dominuje w moich książkach, ale staram się zachować małe realia naszego życia: kartki na mięso czy przedwyborcza gorączka.

**Skąd pani bierze pomysły na pisanie książek?**

Pomysły biorę z głowy. Żyję jak

wszyscy. Prowadzę dom, zajmuję się normalnym życiem, a piszę na boczku. To znaczy, jakąś częścią swojej głowy jestem zaprzęgnięta pisaniem. Całe życie, które mnie otacza wlewa się we mnie, a potem jakoś fermentuje i bąbelki wychodzą dopiero wtedy, jak zaczynam stukać w maszynę.

**Kto jest pierwszym czytelnikiem pani książek?**

Moje córki: Zosia i Emilka. Ale dopiero jak skończę. Jak piszę, dzieciom nie wolno się wtrącać, nie wolno im zaglądać do maszyn-



opisu, dopóki nie będzie on w trzeciej wersji. Jeżeli nie mam ochoty nikomu pokazać tego co napisałam, to znaczy, że to jeszcze nie jest dobre.

**Z czego wynika to, że nawet mało pozytywne postaci w pani książkach wzbudzają sympatię?**

Staram się generalnie w życiu

lubić ludzi i to się przenosi na bohaterów książkowych. Nie jest mi łatwo pisać o postaciach negatywnych. Być może wynika to z tego, że w życiu mam również jednostronne sympatie: jeśli kogoś Kocham to na zabój, a jeżeli kogoś nie lubię - to już tak okropnie! I to jest moja wada, należy mieć zawsze zrównoważone zdanie. I to udaje mi się dopiero z wiekiem dojrzałym.

**Czy ma pani sygnały o bezpośrednim wpływie lektury pani książek na czyjeś życie?**

Tak. Są pozytywne sygnały od czytelników, że nauczyły się żyć, rozumieć, że spotkały swoją miłość. Są też negatywne np. "uwierzyłam, że ludzie są dobrzy przez te pani książki, a tu okazało się, że...", albo "dlaczego pani oszukuje czytelników pisząc, że świat jest piękny".

**Jak często na spotkania przychodzą chłopcy, czy rzeczywiście odbiorcami pani książek są w większości dziewczęta?**

Dziewczyn jest rzeczywiście większość. Może dlatego, że te książki od początku były pomyslane jako seria dla dziewcząt. Od połowy serii staram się tak pisać, żeby i chłopcy, i mamy, i dziadkowie coś o sobie znaleźli. Taka powieść familijna już mi teraz wychodzi.

**Czy liczne dowody sympatii to tylko miła strona popularności?**

Tylko miła strona. Choć bywa troszeczkę kłopotliwa. Gdy dziewczęta przychodzą do domu i przyłapują mnie w najróżniejszych sytuacjach życiowych.

Uznaje, że jest to przejaw uczucia i jest to strasznie miłe. Tyle zaufania, sympatii. Przyjeżdżają z końca Polski, by się poradzić. To niesamowite. Mam poczucie, że coś dobrego w życiu zrobiłam, choćby to, że to zdziwienie w jakis mały sposób potrafię zniwelować, opanować, że jednak te dzieciaki mają dobry punkt odniesienia, hierarchie wartości, do której apelują i znajdują odpowiedź.

**W jaki sposób pani odpoczywa?**

Czytanie książek to jest moje główne zainteresowanie. Jestem strasznie, nieuleczalnym mołem książkowym. A poza tym lubię piec ciasteczka i hodować róże.

**Czy ma pani swoich ulubionych autorów lub książek?**

To jest bardzo trudne pytanie, na które nigdy nie potrafię odpowiedzieć wyczerpująco. Mam tysiące ulubionych autorów i co tydzień mi się zmienia mój ulubiony, to zależy od tego co właśnie czytam. Mam ogromną bibliotekę w domu i jestem stałą bywalczynią przynajmniej w dziesięciu filii bibliotecznych w Poznaniu. Ciągłe odkry-

wam jakieś cuda.

**Jak zachęcałyby Pani młodych ludzi do czytania książek?**

Nie ma piękniejszego zajęcia, bardziej budującego, bardziej rozwijającego niż czytanie książek. Telewizja jest może łatwiejsza w odbiorze, bardziej barwna, ale zmusza do bierności. Natomiast książka zmusza fantazję do pracy. I to jest jedno z piękniejszych rzeczy, jakie można zrobić ze swoją głową - zmusić ją do pracy.

**Jakimi swoimi lekturami chciałaby się Pani podzielić z czytelnikami Pani książek?**

Myszę, że oni powinni czytać wszystko. Uważam, że tłumaczenie się brakiem czasu to wykręt - czasami wystarczy wyłączyć telewizor. U mnie w domu telewizor stoi na lodówce w kuchni (jak we wszystkich książkach autorki - przyp. aut.). Prawie nikt go nie ogląda, bo by musiał naczynia umyć, więc unikają tego pomieszczenia. A poza tym w pokoju jest przyjemniej, jest mnóstwo książek i tam jest o wiele lepiej przebywać. Taki zrobiłam zabieg i wszystkim to radzę.

Czas na czytanie naprawdę się znajduje, byleby go nie marnotrawić.

Ale z drugiej strony wiem, że młodym ludziom niesamowicie potrzebne jest doradzanie co mają czytać. W tej chwili - mam wrażenie - tylko biblioteki potrafią doradzać. Szkoła już nie, szkoła tylko zmusza. I efekt jest taki, że u własnej córki widzę niechęć do lektur. Coś niedobrego się tutaj stało.

**Czy powstaną następane książki z cyklu "Jeżycjady"?**

Będę pisała dopóki sił mi starczy. Cykl "puchnie" w kolejne wątki i samą mnie to zadziwia, jak to się rozrosło niesamowicie i ile ja już mam tropów, którymi mogę podążyć.

Gdyby mi zabrakło własnej inwencji to będę miała ją od czytelników. A wpływ czytelników jest duży, bo oni najlepiej wiedzą, co chcą czytać.

Rozmawiała Grażyna Cychnerska



STRASZNE POWIĄZANIE  
DWA WSKAZKI OSTENKOŁO

OO

Jeżycjady  
Jeżycjady



15-10-93

# Wskoczyć w studnię

Lipiec, sierpień i wrzesień to jeden z najbardziej obfitujących w śluby okresów roku.

Zanim w Urzędzie Stanu Cywilnego podpisane zostaną odpowiednie dokumenty, przed ołtarzem padnie z ust nowożeńców sakramentalne "tak" - narzeczeni i ich rodziny mają przed sobą tygodnie, nierazko miesiące, przygotowań. Właśnie ta przedweselna krzątanina, a przede wszystkim jej koszty, przywodzą na myśl śpiewany przez Grechutę fragment z "Wesela" Wyspiańskiego:

"Jak się żenić to się żenić

To tak jakby w uniesieniu (...)

W równe nogi wskoczyć w studnię"...

Ile kosztuje taki "skok" w Jarocinie? Pięć? Dziesięć czy trzydzieści milionów? Jak długo trzeba go przygotowywać?



Wiele zmieniło się od czasów, w których porwanie kobiety (za jej zgodą!), wspólne zamieszkanie czy też oddanie jej przez rodzinę panu młodemu wobec świadków powszechnie uznawano za początek małżeństwa.

Dziś przed złożeniem przysięgi w kościele należy wziąć udział w naukach przedmałżeńskich, od-

wiedzić poradnie rodzinną, dostarczyć metryki chrztu, świadectwa bierzmowania i te z religii.

Pierwsze wydatki przedślubne rozpoczynają się w dniu zamiesienia "na zapowiedzi". Nie są one bynajmniej tradycją ale nakazem Kościoła, pochodzącym z początku XIII w. Wprowadzono go, aby m. in. zapobiegać przypadkom małżeństw wśród krewnych oraz "wieloleństwu" co obrotniejszych "łowców posagów" czy "niewieściej cnoty". Wysokość tradycyjnej ofiary związanej z zapowiedziami i ślubem kształtuje się wg formuły: "co łaska" - zwykle dają 300 - 500 tysięcy. Zwyczajowo w wielu parafiach zamawia się dodatkowo intencję. Ponadto należy pomyśleć o kościelnym (ok. 150 tys.) i organizmie (ok. 200 tys.).

Ślub cywilny również wiąże się z kosztami - 500 tys. Sumę 100 tys. należy uiścić za wystawienie nowego dokumentu, sporządzenie odpisu itd. Ponadto w przypadku niepełnoletności któregoś z przyszłych małżonków (dla kobiet kończy się ona w wieku 18 lat, dla mężczyzn w 21 roku życia) konieczna jest zgoda rodziców, zatwierdzona sądownie (630 tys.).

Tak w kościele jak i w USC podczas ceremonii ślubnej młodzi wymieniają obrączki. Ten "znak miłości i wierności małżeńskiej" kosztuje ok. 1 - 1,5 mln (komplet), choć zdarzają się zestawy za 3 mln.

Atlasowa, jedwabna albo koronkowa, pełna falbanek i zakładek, ozdobiona kokardkami, perelkami i cekinami albo zupełnie prosta - biała suknia jest marzeniem niemal każdej panny młodej. A kosztuje - nowa od 3 do 16 mln, używana - 1,5 - 3 mln, wypożyczenie - ok. 500 tys.



Alż do XIX wieku (w niektórych regionach Polski do dziś) - strój weselny, zwłaszcza ten ludowy, kojarzył się z bogactwem barw i ozdób. Przerwał z niego właściwie tylko wianek. Jeśli panna młoda pragnie, aby spływał z niego tiul, musi do ceny wianka (ok. 130 - 300 tys.) doliczyć jeszcze 300 - 400 tys. za jego metr bieżący. Do tego dochodzą oczywiście buty i przemocne dodatki. No i kwiaty - ładny bukiet z róż, fiołków czy lilii przybrany tiulem kosztuje ok. 400 tys.,

kompozycje ze storczyków - nawet milion. Przy takim zamówieniu stroiki do włosów sporządza się najczęściej już gratisowo, natomiast przybranie samochodu kosztuje ok. 300 tys.

Strój pana młodego jest nieco mniej kosztowny; garnitur można dostać już za 800 tys. (choć byłomskie kosztują ponad 2,5 mln), koszulę za 200 - 400 tys., inne elementy mieszczą się w sumie ok. 700 - 800 tys.

Wszystkie te kosza - mniej czy bardziej konieczne - wiąza się z oficjalną częścią ślubnego dnia. Po niej następuje wesele; czasem jest to skromna uroczystość rodzinna, czasem - wielkie przyjęcie na ponad 150 osób. Jeśli młodzi i ich rodzice zdecydowali się na organizowanie go w wynajętej sali (tu ceny są bardzo różne w zależności od miejscowości), czeka ich sporo pracy związanej m. in. z przygotowaniem posiłków, zaopatrzeniem i obsługą. Nieco inaczej wygląda to, kiedy postanowią podjąć swoich gości w wynajętej na tę jedną noc restauracji.

W Jarocinie istnieje kilka lokali, zajmujących się organizacją imprez tego typu:

- "Bar Klubowy" - ok. 50 gości - ok. 240 tys./os.
- "Sportowa" - ok. 80 gości - ok. 250 tys./os.
- "Victoria" - ok. 100 gości - ok. 230 tys./os.
- "Warszawianka" - ok. 130 gości - ok. 270 tys./os.
- "WB" - ok. 100 gości - 220 - 250 tys./os.

Właścivi wszędzie proponuje się kuchnię tradycyjną, ok. 5 - 6 posiłków oraz zimny bufet między nimi. Niektóre restauracje przewidują także dodatkowe atrakcje w postaci płonących lodów, sztucznych ognia na weselnym torcie lub



# Takty i nietakty czyli gafy jarociniaków

Gafy zdarzają się dość często. Aby nie być gołosłownym tzw. bekanie po jedzeniu uznawane jest za przejaw chamsstwa, a mamy okazję "zafundować" je współbiesiadnikom, aż trzy razy dziennie. Inaczej jest na Melmak - pobratymców Alfa. Przypuszczalnie dlatego, że cztery żółdki trudniej upilnować niż jeden. Ostatecznie za żółdek pełnej odpowiedzialności ponosić nie możemy. Gorzej ma się sprawa z niezdyscyplinowaniem. Za zapomnienie o swej niedoskonalości mielemy nim na prawo i lewo, aż w końcu stało się. Rumienimy się ze wstydu.

Gdy "winne" są dzieci, a akcja toczy się w domu, zaproszonym po raz pierwszy gościom zawsze można wyłumatyczyć: "cudze dzieci szwendają mi się po domu" i elegancko wybrnąć z sytuacji. Nie wszystko jednak da się ukryć w czterech ścianach.

Adaś w gwiazdkowym prezencie od koleżanki mamy dostał samochód na baterie. Zabawka stanowiła spuściznę po jej dorastającym synu. Kilka dni później obdarowany maluch wraz z rodzicami udał się do owej pani. Po drodze przypomniano mu, że za prezent

należy podziękować. Dziecko ochozo polecenie spełniło już od drzwi krzycząc: "dziękuję za prezent". "Ależ nie ma za co" padła odpowiedź. Adaś był aż nadto szczerzy: "Mama też tak mówi, ale podziękować każeła". Teraz gafę trzeba zatuszować albo koleżankę spisać na straty. Jest źle ale nie tragicznie, bo świadków mało.

Co innego na ulicy. Rodzina wracająca z wakacji przejeżdżała przez Lwów. Dziecko wychowane w prawowitej chrześcijańskiej wierze, zobaczyło pomnik otoczony mnóstwem żywych kwiatów. Lenin, bo to on właśnie spoglądał zokołu, wyciągał ręce ku niebu. Dziecku niewiele było trzeba. Przykłękło i odmówiło co trzeba. Za chwilę pojawili się umundurowani. Uehonorowano rodzinę bezpłatną kartą wstępu do wszystkich muzeów Lwowa. "Oficjery" wyrazili swoje uznanie dla wzorowej postawy potomka. "Byliśmy purpurowi, bynajmniej nie z przekonań politycznych, ale ze wstydu". Po incydencie trzeba na dziecko trochę pokrzyknąć, ale nie za długo, bo wpadnie w kompleksy. Wtedy nie będzie umiał krzyknąć na innych - więc w życiu sobie nie poradzi.

Lata dodają powagi. Można zatem liczyć na umiarowane tempo życia. Żadnych nieplanowanych ekscesów. Tymczasem masełko przez ...dziesiąt lat daje się we znaki. Przypomni się nam o imieninach kumpla, to na nie idziemy. Towarzystwo jest nam znane. Można się rozprężyć. Nagle dostrzegamy nową, ale trochę znajomą twarz. "Pamiętasz Antosia?" pyta solenizant. Jako że Antosia nie widzieliśmy przez kilkanaście lat, pytamy sceptycznie: "To Antos jeszcze żyje?" "Tak, tu jestem" - odpowiada nowa ale trochę znajoma twarz. Bynajmniej nie jest to głos zza grobu, ale z przeciwnej strony stołu za którym siedzimy. Jest bogato zastawiony. Mamy szeroki wybór, czym się zakrzusić, żeby zyskać na czasie. Domniemyamy nieboszczyk jest w tym wypadku człowiekiem wyrozumiałym. Całe zajęcie kwitując głośnym śmiechem. Niebezpieczeństwo "pozyskania" jednego wroga więcej minęło. Natura wie, co robi, obdarzając Antosia humorem. Jesteśmy już w domu. Umysł ciągle draży myśl pochowania za życia. Oczywiście wyobraźni widzimy wszystko

od nowa. Zdenerwowanie sięga zenitu. Energię trzeba wyładować. Przetawiamy meble. Użytko. Kładziemy się spać. Rano budzimy się w nie swoim mieszkaniu.

Nie samymi imieninami żyje człowiek. Trzeba się wybrać na publiczną imprezę. Decyzja podjęta, pójdziemy na koncert. Wsluchujemy się w dźwięki muzyki, ale coś jest nie tak. Chyba odwykliśmy od przebywania w tłumie, bo przeskadza nam sąsiad jedzący cukierki. Chwaszczące papierki mamy tuż nad uchem toteż z ulgą wychodzimy na przerwę. Nagle nasz spokój zostaje zmacony. Podchodzi stary kolega szkolny i pyta, jak się koncert podoba. Wykonanie fragmentu V symfonii Beethovena było tak okropne, że stary kompozytor padłby na kolana, składając wieczyste dzięki za swą prawie całkowitą głuchotę - wyrazamy niepocholebną opinię o orkiestrze i dyrygencie. Kolega staje się "niewyraźny", a my niczego nie podejrzewamy. Katastrofa następuje dopiero nazajutrz, gdy dowiadujemy się, że szwagier owego kolegi dzielnie wymachiwał rekorderem dyrygując. Rzecz zrozumiała - koncertu orkiestry pod jego batutą już więcej nie zaszczycają swoją bytnością.

Niedziela - idziemy do kościoła

też ich pokaz na zewnątrz (pierwsze w "Warszawiance" kosztują 150 tys., drugie - 800 tys.).

Pierwotnie założeniem tego tekstu było również ustalenie opinii klientów o jakości usług świadczonych przez poszczególne lokale. Okazało się to jednak przeszkodą trudną do przewyciężenia - nierzadko dwie osoby, uczestniczące w tej samej imprezie, wyrobiły sobie odmienne opinie na jej temat.

Warto jednak przed podjęciem decyzji o wyborze restauracji zorganizować "prywatny wywiad" i przyrzeć się jej wystrojowi. Obsługa, funkcjonalności (szatnia, WC), starannie prześledzić i ustalić menu, upewnić się, czy aby na pewno poweselną rachunek zamkniesz się w okolicach wcześniej ustalonej sumy oraz "dogadać" sprawę ciast, alkoholu i muzyki (tu ceny są bardzo zróżnicowane).

I na koniec - coś o wydatkach na sprawy mniej ulotne niż dźwięki muzyki czy smak weselnego tortu; większość par decyduje się na uwiecznienie swej uroczystości na taśmie video (jej nakręcenie i zmontowanie kosztuje od 450 tys. do 1 mln) oraz zrobienie ślubnego zdjęcia - 1 ujęcie na 3 zdjęciach to 235 tys., fotografia grupowa - 15 tys. sztuka. Jest też wiele innych "drobnych wydatków" (np. ok. 300 tys. za druk zaproszeń), które sumują się w niemałe kwoty.

Ale przecież taki "skok" zdarza się przeważnie tylko raz w życiu... A jego kosztą rozkładają się na wiele osób i wiele dni.

**Katarzyna Czarny**

Sobotnie telewizyjne kino nocne jest przyczyną naszych opadających powiek. Siadamy w ławce, ale możemy z niej spaść. Wystarczy trochę poczekać. Książki zbiera ofiarę. Starsza pani przed nami rzuca wartościowy banknot i ... "wydaje" sobie resztę. No cóż, kto daje może i brać. Tym razem jesteśmy tylko obserwatorami a nie autorami. Jednak kto wie, co nas czeka. Dzień się jeszcze nie skończył.

Po południu zepsuł się telewizor, a "Dynastie" przecież trzeba obejrzeć. Czasu zostało niewiele. Z pasją naciskamy dzwonek sąsiada. Przydługie reklamy "dolewają oliwy do ognia". "Tylko idioci dają się nabrać i to kupują" nie wytrzymujemy. W trakcie ulubionych Carringtonów odzywa się potrzeba fizjologiczna. Idziemy do ubikacji i o zgrozo! Na półce przed nami - reklamowany środek, obdarzony przez nas niegrzecznym komentarzem. Do końca emisji siedzimy jak na rozżarzonych węglach. Zасыпiamy w błogim przeswiadczeniu, że jutro w pracy nie się nie może stać. Szefa się boimy, więc mamy się na bacznosci. I tym optymistycznym akcentem kończąc na dziś.

Ciąg dalszy na pewno nastąpi...

**Beata Ratajczak**

## Paryskie wędrówki

# Nieterażniejsza współczesność

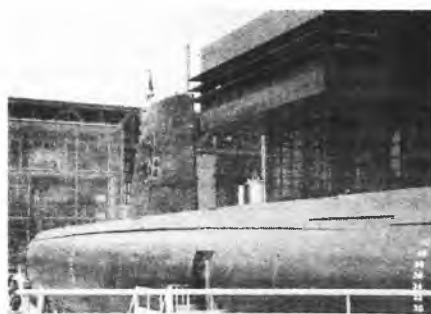
*Dzisiaj zapraszamy na dokończenie wędrówek po Paryżu. Tym razem kolej na architekturę i kulturę współczesną.*

W końcu XIX i na początku XX w. powstały w Paryżu **pierwsze budowle o konstrukcjach żelbetonowych i stalowych**: Muzeum Narodowe Sztuki Współczesnej, pawilon studentów szwajcarskich w Centrum Uniwersyteckim i oczywiście wieża Eiffla - symbol wystawy światowej, mierzący 300,5 m. Wytrwali pieszo wchodzą na II piętro, a na ostatnie wjeżdżają windą, wygodni oszczędzają siły już od parteru, korzystając ze zdobyczy techniki. III piętro, ciesząc się największą popularnością (całe okrętowane wyklucza próby samobójstw), mieści mały sklepik z pamiątkami i ... no właśnie raj dla ludzi z wyobraźnią. Mały oszklony pokój z trzema woskowymi postaciami: Gustawa Eiffla, Tomasza Edisona, Marii Skłodowskiej-Curie - wybitnymi naukowcami XIX w. Ten wspaniały hołd ich pamięci wykonany jest z zaskakującą precyzją. Na twarzy Edisona dostrzec można jednodniowy zarost i naczytnia krwionośne! W tym zakątku XIX w. toczy się dyskusja naukowa, niesłychalna dla nas, żyjących u progu XXI w., jednak wytyczając wzrok i puszczając wodze fantazji, można dopatrzeć się dymu z cygara Gustawa Eiffla (chyba przez chwilę go widziałam, a przypuszczam, że byli i tacy, którzy go nawet poczuli). Ze szczytu rozciąga się widok na panoramę Paryża, przychodzi wtedy chwila euforii: "Paryż u stóp", potem rzeczywistość daje się we znaki, silny wiatr nakazuje wrócić na ziemię. Tuż obok wieży kolosa znajduje się Palais de Chaillot mieszczący muzea: Kina, Morza, Zabytków Francuskiej (rzeźba, malarstwo).

**Architekturę współczesną** odzwierciedla okazały gmach UNESCO, Centrum Narodowe Przemysłu i Techniki - La Villette. Jest to największe muzeum w Europie o tematyce naukowej, przemysłowej, badawczej, nowych technologii komunikacyjnych itp. Jak obwieszcza reklamowy folder można odbyć tu "wielką podróż w serce symulacji", np. wchodząc na pokład fikcyjnego statku-rakiety podróżuje się, doznając efektów największych prędkości z wszystkich realnie możliwych. Dla mniej wymagających ciekawa może wydać się również możliwość, zwiedzenia podwodnego okrętu francuskiej marynarki wojennej ARGONAUTE 636 zwodowanego w 1952 r., a kończącego swą służbę po 24 latach. Okręt wygląda imponująco: 50 m długości, prawie 6 szerokości, 400 ton wagi. Otoczenie obserwować można przez peryskop, a wyścieczone wąskimi korytarzykami okrętowymi towarzyszy audio-przewodnik. Pomyślano również o najmłodszym. Stworzono dla nich centrum za-

baw z wymyślnymi wehikułami, machinami, fontannami poruszającymi się po naciśnięciu odpowiedniego przycisku. Całość otacza wielki park pełen wysokich, krętych zjeżdżalni, z których pod pretekstem towarzyszenia dzieciom korzystają też dorośli.

**Centrum Georges Pompidou**



Okręt podwodny L'ARGONAUTE

- Muzeum Narodowe Sztuki Współczesnej, umieszczone na czwartym piętrze okazałego obiektu, prezentuje jedną z najpiękniejszych kolekcji sztuki współczesnej świata, gromadzącej obrazy wszystkich kierunków plastycznych od początku XX w. Nazwiska Picassa, Salvadora Dali i wiele innych mówią same za siebie. Mieszczą się tam ekspozycje czasowe, biblioteka publiczna, czytelnia, centrum informatyczne, kino, teatr, sale koncertowe.

**La Grande Arche de la Defense**, otwarte w 1989 r., jest największym pomnikiem współczesnego Paryża. Otacza go kompleks nowoczesnych kolosów-siedzib tak znanych firm jak FIAT, KODAK... Pod ziemią znajduje się centrum usługowo-handlowe. Chyba nie muszę dodawać, że można kupić

tam wszystko, jeśli tylko finanse na to pozwalają.

**Spacerując** po Paryżu wyłącznie w celach handlowych, można wzbogacić się we wszystko, czego się pragnie tylko we wrażenia mając na uwadze ceny. Od Arabów i Murzynów na ulicznych straganach lub bazarach można kupić orientalne i afrykańskie "cuda" od torby z oryginalną głową krokodyla poczynając przez miniaturowe tam-tamy, na starej egipskiej biżuterii kończąc. Takie zakupy wymagają czasem dużej sprawności fizycznej, gdy trzeba uciekać przed natarciwością handlarzy.

**Rozrywka** to osobny rozdział Paryża. Liczne kina, teatry, opery przyciągają neonowym blaskiem. Słynne Moulin Rouge, czyli Czerwony Młyn, to jeden z najpopular-

niejszych jej "przybytków". Można napełnić swój żołądek wymyślnymi potrawami, podziwiając przy tym rozebrane lub ubrane, stosownie do okoliczności i pory dnia, tancerki. Rachunek chwalebnie świadczy o wykwalifikacji spożytych dań i doznaniach wizualnych. Od Czerwonego Młyna do

placu Pigal ciągnie się sieć sklepów i obiektów, o których mówienie nie należy do dobrego tonu. Po raz pierwszy byłam tam wcześniej przedpołudniem, więc wiele nie zauważyłam. Nie odmówiłam sobie małej dawki emocji i wybrałam się tam, któregoś wieczoru, by zobaczyć to o czym tylko sły-

szłam. Ruch na ulicy przeszedł moje oczekiwania i wtedy zdałam sobie sprawę z ewentualnego ryzyka mojej eskapady. Już wychodząc z metra zaczęło mnie podejrzane indywiduum, którego nawet krótkie spojrzenie mogło być wstępem do mojego pogrzebu. Kiedy znacznie oddalłam się od niego, niestety jak się później okazało, w niefortunnym kierunku, znalazłam się przed oświetlonym wejściem "domu uciech". Powodem mojego zatrzymania się właśnie w tym miejscu było rozwiązanie sznurowadła! Schyliłam się by doprowadzić mój but do porządku. Trwało to moment, a już po chwili otaczał mnie wianuszek Arabów, Murzynów i Francuzów szukających nocnych wrażeń. Incydent przy wyjściu z metra spowodował, że nie musiałam zbierać



Dzielnica XX wieku

już w sobie odwagi - miałam ją niestannie w pogotowie. Wychodząc z założenia, że nie ma nic gorszego niż czekać na najgorsze, odepchnęłam najwątłej wyglądającego Araba i biegnąc dotarłam do stacji. Tak na marginesie tych butów nie założyłam do końca mojego pobytu.

W syntetycznym skrócie dotarliśmy do kresu wędrówki po Paryżu - stolicy Europy. Slogan to czy prawda?

**Arnika Ratajczak**

## Miniatury Śmiełowskie

# Stanisław Hebanowski — reżyser poszukujący

Do Śmiełowa przyjeżdżał regularnie w latach 1977 - 1983, zawsze w okresie wakacyjnym, na wypoczynek. Jak dziś pamiętam wysokiego, szczupłego, o ascetycznym wyglądzie starszego pana, który z pewną nostalgia i tklivością odnosił się do każdego niemal miejsca na tym terenie. To właśnie tutaj spędził najważniejsze, młodzieńcze lata swego życia. Brzostków, gdzie się urodził, otoczony był szczególnym sentymentem, mimo że był już tylko cieniem tego dawnego. Spiącący się dwór i spichlerz, zarastający park, czy też zniszczony pomniczek siostry w parku (zginęła śmiercią samobójczą) nie nastrojały optymistycznie. Niepokój budził także niezatarty do dziś na ścianie napis w języku rosyjskim:

„Nasza sprawa szluzna  
- zwyciężymy”.

Dziesięć już lat minęło od śmierci Stanisława Hebanowskiego. Trudno zapamiętać wiele kłębiących się odczuć, jakie ta wiadomość za sobą poniosła. Wiele osób związanych ze „Stulkiem” nagle dostrzegło jakąś lukę i odczuło niedowierzanie do tego stopnia, że na pogrzebie w Gieczu jeden z uczestników rozejrzał się wokół i z pełną oczywistością spytał: „Wszyscy są? Aha! A gdzie Stulek?”.

Luka ta pozostała do teraz. Odnosi się wrażenie, że jakby teatru jest trochę mniej, także pewnych refleksji filozoficzno-literackich i tłumaczeń, charakterystycznej osobowości i wrażliwości nikt nie zastąpi, a i Śmiełów powstałej pustej przestrzeni jeszcze nie wypełnił. Ciągłe nie sprawia trudności przywołanie jego obrazu, nadal jest wyrazisty i silny. Osoby z nim obcujące uderzała niezwykła erudycja, głęboka wiedza i kultura osobista. Takim walorom towarzyszyła skromność oraz rzadka umiejętność kontaktowania się z drugim człowiekiem nieważne czy był nim wielki teoretyk świata, czy też zwykły śmiertelnik ze śmiełowsko-brzostkowskich okolic. Taki sposób bycia owocował sympatią i szczeniakiem otoczenia. Zdecydowanie nienawidził głupoty, intrugantwa i intelektualnej pewności siebie. Uniikał zaczepki i arogancji lub też kwitował je krótko: „Odejdź pan, panie ośle”. Anegdotyczna wręcz była jego obojętność dla spraw codziennych, sztuki kulinarnej, czy też zewnętrznej elegancji.

W Śmiełowie zajmował dwa pokoje na piętrze, które dzielił wraz z żoną Ireną Maślińska (znaną aktorką) i pieskiem, niedużym sympatycznym kundelkiem. Na stałe utkwiał w pamięci wspólnie spędzony czas bądź to na rozmowach, czy politycznych sporach przy kawie, bądź też na przechadzkach po okolicy do Brzostkowa, Gąsiorowa lub nad Wartę. Jednak większość czasu pan Stanisław spędzał pracując - nawet wakacyjna przerwa nie wybijała go z rytmu. Zawsze towarzyszył mu tekst przekładu lub scenicznej adaptacji, masa lektur i korespondencji, gdyż należał do tych nielicznych niezwoleńczo odpisujących na każdy list. Przez trzy lata z rządu pracował w Śmiełowie tak-



Stanisław Hebanowski

że nad przekładem dziennika Antoniego Ponińskiego. Była to ciekawa postać z przełomu XVIII i XIX wieku, właściciel Brzostkowa, starosta kopianicki, członek KEN-u. W latach 1769 - 1812 prowadził systematycznie dziennik w formie kalendarza (zachowały się niestety tylko fragmenty). Rękopis pisany był w języku francuskim, stąd praca była mozolna (często trzeba było korzystać z lupy), ale jakże cenna dla przybliżenia codziennego życia, jakie toczyło się wówczas na naszym terenie. Bliski był

to tekst Stanisławowi Hebanowskiemu, zwłaszcza, że nasycony był zabawnymi anegdotami i rozlicznymi komentarzami do aktualnych wówczas wydarzeń. Miał jednak przede wszystkim charakter dokumentu miejsca - Brzostkowa, w którym urodził się Stulek sto lat później, 25 stycznia 1912 roku. Wychowywał się w rodzinie ziemiańskiej z bogatymi kulturalnymi tradycjami. Był synem Bogumiła i Zofii z Ponińskich, wnukiem Stanisława - radcy miasta Poznania, właściciela Giecza, budowniczego Teatru Polskiego i wielu innych znacznych budowli, w tym także pałacu w Tarcach. Ojciec jego, doktor praw, wstąpił do działań na rzecz ugruntuowania polskości tych ziem.

W 1929 roku Stanisław Hebanowski uzyskał maturę w gimnazjum w Jarocinie, które szczyliło się dobrym, przedwojennym poziomem edukacji. Później studiował na Uniwersytecie Poznańskim filozofię i historię sztuki. W tym czasie nawiązał wiele znaczących kontaktów osobistych, a także przeszedł pierwsze kulturowe

inicjacje. W 1931 roku brał udział w uroczystości odsłonięcia pomnika A. Mickiewicza w Śmiełowie. W jednym z wywiadów dzień ten skomentował następująco: „...pamiętam uroczystość odsłonięcia pomnika Mickiewicza, ale wtedy mnie to raczej bawiło i złościło. Śmieczyło mnie to snobistyczne uwielbienie wieszczą, te klepki z dębu, które sprzedawano jak relikwie. To był dla mnie Mickiewicz zafaloszowany. Napisałem bardzo złośliwe opowiadanie o tej uroczystości, które ukazało się po-

tem w zbiorze „Ślady czasu”. Patronował mi wówczas Boy, nie wierzyłem w brązy... Teraz bym już takiego satyrycznego utworu nie napisał. Jeśli ktoś chce się śmiać, musi uczynić to w porę, bo potem się śmiechu odechciewa”.

Lata wojny to ciągłe zmiany miejsc, był także więźniem Pawiaka. Potem nastąpił okres pełnienia różnych funkcji urzędniczych. W roku 1948 został kierownikiem literackim opery poznańskiej i od tego momentu na stałe wiąza się z teatrem. Dalsza kariera to

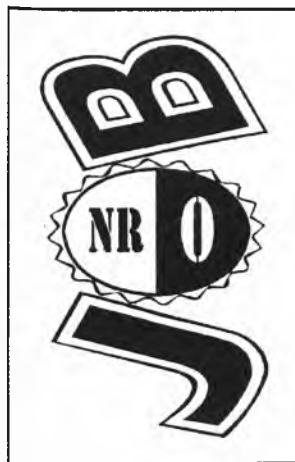
Teatr Dramatyczny w Poznaniu, następnie w Zielonej Górze (do 1963 r.). Z teatrem tym zdobywa główne nagrody m.in. w Kaliskich Spotkaniach. Potem znowu Poznań i Teatr Polski, aby wreszcie w 1969 roku przenieść się do gdańskiego Teatru Wybrzeże na stanowisko najpierw kierownika literackiego, potem dyrektora artystycznego, by wreszcie zajmując się pracą reżyserską także w innych teatrach Polski.

Jak dziś pamiętam oglądane w Gdańsku wspaniałe inscenizacje wielkich dzieł ze słynną interpretacją „Czekając na Godot’a” Becketta. Ograniczona rozmiarami tego artykułu nie podejmuję się wymieniienia wszystkich utworów, jakie dzięki jego pracy pojawiły się na scenach teatralnych. Niewątpliwie należały one do kręgu wielkiej, czy przynajmniej nietuzinkowej literatury. Takie teksty również tłumaczył lub dokonywał ich adaptacji. Na pewno nie było tam literatury jednowymiarowego sensu, czy też tekstów prymitywnie moralizujących. Jego duchową potrzebę zaspokajały dzieła wyrastające z kulturowej tradycji śródziemnomorskiej. Ocierały się one o bunt, poprzez który dochodzi się do zrozumienia. Taki właśnie był Stulek. Zafascynowany spotkaniem człowieka z transcendcją i nurtowno wieczystym niepokojem (stąd miłość do tekstów św. Augustyna). Był ciągle POSZUKUJĄCY.

Nie podejmuję się także opisanie całej ogromnej działalności, jaką ten tytan pracy przez całe swe życie prowadził. Zbyt wiele miejsca by trzeba, aby przeanalizować założony przez niego teatr Atelier, Teatr 5 (niezwykłej rangi zjawisko artystyczne), sferę krytyki teatralnej, twórczości literackiej, artykułów, reżyserii telewizyjnej, popularyzacji zapomnianych sztuk, konsultacji teatralnych, wykładów, spotkań autorskich i wielu innych form ekspresji.

Na pełnych obrotach był do ostatniego dnia swego życia. Niewiele jednak osób wiedziało o nasilających się bólach serca... Nikt także nie miał pojęcia o prześladowanej go obsesji śmierci. Dał temu wyraz w dzienniku, nieregularnie wypełnionym zapiskami. Nie uskarżał się jednak na stan swojego zdrowia, sprawiając wrażenie, że jego forma fizyczna na jest niezmiernie dobra. Tak wydawało się także nam, goszczącym go po raz ostatni w Śmiełowie. Niedługo potem usłyszyliśmy w telewizji komunikat informujący, że Stanisław Hebanowski „zmarł nagłe” na ławce dworca gdańskiego czekając na pociąg do Szczecina, gdzie pracował nad kolejną próbą „Czekając na Godot’a”...

Ewa Kostołowska



# HEJ dla wszystkich JOB-owców!!!

Witamy gładkie uczennice i przyszytanych uczniów z pedałowek, średniówek i zetek. Z duszą na ramieniu oddajemy Wam znowy numer JOB-a, czyli młodzieżowego kawałka "Gazety".

Pomysł sklecenia tych stron spadł jak meteoryt na głowy kilku szalonych małałów. Pewnie domyślacie się dlaczego: "Gazeta Jarocińska" jest przeraźliwie nudna. Wiemy, że czytacie w niej tylko Horoskop i Dziewczynę Miesiąca, dlatego - wiedzeni lokalnym patriotyzmem - pomyśleliśmy o Was. Chcemy, abyście redagowali JOB-a razem z nami, toteż zachęcamy do przysyłania własnych po-

mysłów a nawet tekstów. Piszcie więc o wszystkim! Nie chcą opublikować Twojego "pierwszego razu" w "Dziewczyźnie", przybliż go nam... Byłeś w "ECHU" na wspaniałym filmie - napisz, czy było więcej niż pięciu ludzi i kto rzucał prażoną kukurydzą. Pojawił Ci się na czole nowy rodzaj przyszcza, napisz, jak z nim walczysz. Spotkałeś na Zacisznej Mieczysława Fogga - daj nam znać. Może masz

nową, rewelacyjną metodę na walkę z kacem - podziel się z nami cenną wiedzą.

Na naszej stronie będą również wywiady i konkursy, a pierwszy z nich już w tym numerze: rozwiń skrót JOB. Uczniak lub nieuczniak, który wpadnie na superdobry pomysł otrzyma tradycyjną "nagrodę niespodziankę"

To tyle na dziś. Do zobaczenia wkrótce!!!

(JOB-okleci)

## Młodzi czy starzy?

Bardzo często mówimy o sobie "my młodzi" lub "jesteśmy młodzieżą", a na ludzi kilka lat starszych od nas "ci starzy".

Zadajemy sobie pytanie: Co to jest młodość, kiedy się zaczyna, a kiedy kończy? Grecki filozof żyjący w VI w. przed naszą erą zwany Pitagorasem podzielił życie na cztery etapy:

"0 - 20 lat - okres stawiania się człowiekiem  
20 - 40 lat - wiek młody  
40 - 60 lat - człowiek w pełni  
60 - 80 lat - stary i cofający się człowiek."

Również w starożytnych Chinach istniała klasyfikacja ludzkiego życia:

"Do 20 lat - młodość  
do 30 lat - wiek zawierania małżeństw  
do 40 lat - człowiek w pełni do 50 lat - okres poznawania swoich błędów  
do 60 lat - końcowy okres twórczego życia  
do 70 lat - wiek upragniony od 70 lat - starość."

Jak widać te dwie teorie dość znacznie się różnią. My też już w V klasie szkoły podstawowej mówimy o sobie - młodzieź, lecz nie dziwi nas określenie na 30-letnią ciotkę "Jest jeszcze młoda. Ma życie przed sobą."

A co na ten temat mówi socjologia? Kiedy jej zdaniem człowiek zaczyna dojrzewać i stawać się samodzielnym?

Profesor Józef Chałasiński pisze: "Z punktu widzenia socjologicznego okres dojrzewania zaczyna się od chwili, gdy rodzina i dorośli tracą niepodzielny wpływ na dziecko.(...) Okres ten nie pokrywa się z okresem szkolnym, gdyż w pierwszych latach szkolnych życie dzieci układa się pod znakiem autorytetu dorosłych."

Jesteśmy już młodzieżą dlatego, że od dość dawna zaczęliśmy myśleć samodzielnie, mieć własne zdanie, prawa oraz najważniejszą dla nas swobodę. Jesteśmy jeszcze młodzieżą, bo nie pracujemy zawodowo i nie jesteśmy w stanie utrzymać się bez pomocy rodziny. Nie posiadamy również własnych mieszkań, a nasze życie jest dopiero przygotowaniem do startu w wir szarej codzienności.

Nie należy się jednak martwić. Trzeba żyć zgodnie ze starą życiową zasadą: "Mamy tyle lat, na ile się czujemy".

Karo

## Wspaniali GENIUSZE!!!

Postanowiliśmy stworzyć stałą rubrykę pod nazwą "Wasza 4furczość", w której będziemy publikować wszystkie dzieła napisane, bądź wymyślone przez Wasze "mądre" głowy. Wszystko co jest ciekawe, a stworzyliście to sami, przysyłajcie do JOB-a. Mogą to być wiersze, opowiadania lub jakieś opisy. Jeżeli uważacie, że nie jesteście romantyczni i sentymentalni, a np. odkryliście nowe prawo fizyczne, to również jest szansa na opublikowanie go. Tak więc czekamy na Wasze dzieła w Biurze Ogłoszeń Rynek Ratusz.

Na początek przedstawiamy jeden z wielu wierszy napisanych przez "tajemniczą szesnastolatkę".

### Pan Księżyc

Gdy letnia noc już zapadnie,  
I ciemno się robi na świecie,  
Przyjdź do mnie on, Pan Księżyc  
w złotej poświacie  
Oczom mym doda blasku,  
Włosy rozrzuci po niebie.  
Miliony gwiazd zatańczą z nami,  
Lecz widzieć będziemy tylko siebie.

Nieznanych uczuć ogrody  
Otworzą przed nami swe bramy.  
Złączeni w miłosnym uścisku  
Płasząc będziemy z gwiazdami.

B.P.

**POSZUKIWANY**

CZŁOWIEK  
OBYWATEL  
PATRIOTA

1746  
1817

Na przełomie wiosny i lata zaginął w bliżej nieznanym okolicznościach Tadeusz K. Poszukiwany jest przez wszystkie klasy LO w Jarocinie. Za wskazanie miejsca pobytu zaginionego czeka nagroda.

## Na suficie jest słoń

Siedzisz w twardej, mało wygodnej ławce. Przed tobą "produkuje" się belfer. Tłumaczy Ci, co to takiego alkany, co alkiny, albo opowiada, jak to Szwedzi pod Grunwaldem... Lekcja dopiero się rozpoczęła. Jeszcze prawie 45 minut cierpienia. Co robić? Kogo interesują jakieś śmieszne wzory, kuleczki połączone patyczkami wyglądające, a już w ogóle co Ci do jakiegoś Jagiełły? Wielu przechodzi każdego dnia takie męczarnie. Ale również wielu potrafi czas ten mało interesujący sobie nie interesującą zagospodarować. Jest olbrzymia ilość czynności, które w czasie

tych 45 minut nie pozwolą się nudzić.

W co się więc bawimy na lekcjach? Starą, ale ciągle popularną zabawą są wszelkiego rodzaju gry karciane. Mogą one jednak powodować ostre konsekwencje, jeżeli nauczyciel przyłapie. Przecież to jest hazard! Lepiej sobie postarać do okrętów: B4 - pudło, G6 - trafiony, zatoniony itd. Ostatnio (od kilku lat) dużą popularnością cieszy się gra umownie nazwana "piłkarzykami". Żadnego futbolisty oczywiście nie ma, ale rysowanie kresek na kartce w kratkę, tak aby "dojść" do bramki przeciwnika coś z piłki nożnej ma.

Ciąg dalszy na stronie 14

# Wytarty styl Na suficie jest słoń

Wszędzie, gdzie człowiek się nie obejrzy, widzi jeans'owe spodnie, spódnice, kurtki, koszule, plecaki a nawet i buty. Jednym słowem wszystko z wycieru!

W latach 50 dzinsowe spodnie nosił James Dean. Nieco później stały się obiektem kultu i tak jest do dziś - są najbardziej ulubionym ciuchem naszego stulecia. Ojczyzną dzinsów jest (a raczej był) Dzik Zachód, dokładnie Kalifornia. To właśnie, tam w 1853 roku Niemiec - Levi Strauss uszył pierwszą parę spodni dla poszukiwawcy złota. Sporo informacji na temat burzliwej "kariery" wycierów można znaleźć w... Muzeum Dżinsów w Wiedniu.

Od lat powtarza się pytanie: **dlaczego nosimy dżinsowe ciuchy?** Co takiego mają w sobie, że cieszą się tak dużym uznaniem i popularnością zarówno wśród młodzieży jak i dorosłych?

Najczęściej uzyskiwana odpowiedź na powyższe pytania brzmi: są bardzo wygodne, dobrze się w nich chodzi, przede wszystkim jednak są uniwersalne i modne - pasują na każdą okazję. Poza tym rzadko się je pierze i nie trzeba ich prasować. "Nie widać na nich plam, a ja się strasznie fyflam" - odpowiedział pan w średnim wieku. Zdaniem wielu młodych ludzi wycier są w miarę tanie i można w nich chodzić kopę lat, a przetarte dziury czy pęknięcia dodają im jedynie uroku i sprawiają, że "są bardziej seksowne", podobnie jak spodnie obcisłe. Inni uważają, iż dżinsy "są odbiciem duszy", prezentują określony styl życia a także odzwierciedlają osobowość. Sporo młodzieży nosi wycier, bo nie lubi sztywnych garniturów, czy plisowanych spódnicek. Dżinsy sprawiają, iż czują się swobodnie i na luzie.

Rodzajów wycierów jest mnóstwo. Najbardziej znany model, a przy tym jeden z najdroższych, to Levisy "501". Również gama kolorów jest szeroka: począwszy od białych, poprzez wszystkie odcienie niebieskiego, zielone, czerwone, a skończywszy na czarnych. Bywają spodnie z haftem, naszywkami lub gładkie. Każdy może wybrać dżinsy odpowiednie dla siebie, biorąc pod uwagę fason, kolor czy dodatki.

Jeans stał się przyczyną przewrotu na międzynarodowych pokazach mody. Projektanci w swych kolekcjach stawiali na wycier. Udowodnili tym samym, iż dżinsy w połączeniu np.: ze złotą biżuterią i wizytową bluzką stanowią strój jak najbardziej wytworny. Postrzępione, dziurawe i "wydar-

te" świetnie nadają się na młodzieżowe koncerty muzyki rockowej. Dżinsowe spodnie i luźna bluzka prezentują styl sportowy. Są to jedynie nieliczne przykłady łącze-



nia wycierów z innymi ciuchami. Wszystko zależy od Waszej pomysłowości i oryginalności. Dzięki indywidualnym kompozycjom dżinsy mogą jeszcze długo, długo pozostać na topie, zgodnie z trendami mody.

MarJan

Dokończenie ze strony 13

Na pewno, podobnie jak meczowi piłkarzkiemu i tej zabawie towarzyszą emocje: oby "chemica" nas nie nakryła. W czasie lekcji można także zrobić jakąś pozytywną rzecz, np. przepisać "homework", albo pouczyć się na historię, która już za kilkadziesiąt minut się rozpocznie. Są też tacy, którym pierwsze śniadanie bardziej smakuje w szkole i pierwsza lekcja to konsumpcja bułeczki ze śmietnikiem, ale smaczny serem lub paprykarzem. Wszyscy wokół wiedzą, że to Adaś w ostatniej ławce znowu się posila. Ale wróćmy może do lekcyjnych zabaw. W szkołach podstawowych doprowadzają nauczycieli do szału uczniowie, którzy tuż pod ich nosem ustawiają piramidy z książek, piórników, linijek. Jednak zabawa, którą pamiętam z "podstawówki" była chyba wyjątkowo oryginalna. W jedynej z ostatnich ławek siedzieli nierozłączni koledzy: mały Jareczek i duży Piotruś. Pasją ich były zawody długopisów. Na czym to polegało? Chłopcy ustawiali przeszkodę, którą miał do pokonania długopis. Zmieniali w nich sprężynki, dokładali dodatkowe, były tylko podskoczył wyżej i dalej. Inną zabawą wymagającą odrobiny precyzji było strzelanie do "kujona" siedzącego w pierwszej ławce i zasłuchanego w nauczyciela. Oczywiście nie strzelano z broni palnej, a ra-

czej "dmuchanej". A to dlatego, że należało odpowiednio dmuchać w końcówkę dziesięcio-, dwudziestocentymetrowej rurki naladowanej ryżem lub kulczką z plasteliny. Jeżeli wszystko zostało wykonane z zasadami fizyki, "kujon" powinien dostać z takiej "amunicji" w ucho, albo w policzek. Niektórzy naogladali się zbyt dużo filmów o Indianach i próbowali konstruować ostre strzały zakończone np. szpilką. Było to trochę brutalne. Odbływały się także strzelaniny ze strzykawek napełnionych wodą.

W jedynej ze szkół średnich najwięcej radości uczniom siedzącym w ostatnich ławkach sprawiało



"kopanie" innych prądem, wytwarzanym przez induktor, czyli napędzaną ręcznie prądnicę magnetoelektryczną prądu zmiennego małej mocy. Takie bawienie się było tylko możliwe w małych, ciasnych klasach, w których operatorzy induktora mogli poruszać się za ostatnimi ławkami niezauważeni przez nauczyciela. A jak wspomniałem porusza się wylana z buteleczki w gabinecie chemicznym rtęć "Kursuje" od jednego końca stołu do drugiego odbijana linijkami.

Istnieją także zabawy, w których chcą nie chcą musi uczestniczyć cała klasa. Przypomni się komuś o słońcu na suficie i wypisuje na karteczce: "Na suficie jest słoń" i "puszcza" to w klasę. Nikt nie jest idiotą i nie uwierzy w takie brednie, ale lepiej zerknąć delikatnie na sufit. Wypisuje się także bardziej intymne zdania na takich liścikach do każdego, np. "Dziewczyna, która nie jest dziewcziną niech się uśmiechnie." Po przeczytaniu takiego nakazu, nawet najbardziej poważne dziewczyny wybuchają śmiechem. No bo jak tu się nie śmiać z idiotycznego dowcipu koleśka z ostatniej ławki.

Jest to zaledwie kilka zabaw, które nie pozwolą nudzić się nawet na nudnej lekcji. Jedne są bardziej, inne mniej przemyślane, ale na pewno wszystkie skuteczne. Wielu z Was zna zapewne wiele innych chętnych lekcyjnych, o których chętnie napiszę. Pamiętajcie, najważniejsze, aby się nie nudzić.



**Stup.** Pod tą sprytną nazwą ukrywa się stała rubryka ogłoszeniowa. Jeśli chcesz pozdrowić swojego chłopaka lub dziewczynę, złożyć komuś życzenia, sprzedać lub kupić cokolwiek, nie masz z kimś pójść na dysk - **ogłoś się w JOB-ie.** Oferty składajcie w Biurze Ogłoszeń "Gazety Jarocińskiej". Specjalnie dla Was 50% zniżka - tylko 1000 zł za słowo!

★ ★ ★

**Poszukujemy 2** chłopaków na dyskotekę. **Warunki:** ciemni, wysoce (181cm), przystojni bruneci o piwnych oczach. Miłe widziane auto. (job 0/93)

★ ★ ★

Urządząmy **prywatnie!** Potrzebujemy wolną chatę na całą dobę. (job 0/93)

★ ★ ★

Chcę sobie strzelić w łeb. Potrzebuję **metr gumy**, może być używana. Czekam na poważne oferty. (job 0/93)

Panu Profesorowi

Alfonsowi Kowalskiemu

w związku z **Dniem Nauczyciela**  
dziękujemy za pracę i opiekę  
licząc na dalszą współpracę  
w odkrywaniu piękna muzyki

Chór Cantum Continuum

JOB-0  
kleci

Maciej Burawowski, Marlena Janicka (główny JOB-okleta), Robert Kaźmierczak, Ewelina Pietrowiak, Bartek Szczępa, Karolina Szamborska, Sławek Włoszczyk.

## Ochrona przed odpadami komunalnymi

## Projekt uchwały - jeszcze do dyskusji

Zarząd Miejski wniósł pod obrady rady projekt regulaminu ochrony środowiska przed odpadami komunalnymi i fekaliami na terenie gminy i miasta. Naruszenie przepisów regulaminu - w przypadku uchwalenia go przez radnych - podlegać będzie karom wymierzonym na podstawie i w trybie określonym w prawie o wykroczeniach. Do dyskusji na łamach "Gazety" nad projektem regulaminu zapraszamy Czytelników, zobowiązując się jednocześnie przekazać wszystkie przesłane nam wypowiedzi do właściwej komisji Rady Miejskiej.

Projekt regulaminu zawiera regulację dotyczącą zasad i sposobu gromadzenia, usuwania oraz unieszkodliwiania odpadów stałych i płynnych na terenie gminy i miasta Jarocin.

Regulamin ma obowiązywać "użytkowników posiadłości", a więc właścicieli i zarządców nieruchomości, posiadaczy lokali użytkowych, nieruchomości oraz obiektów budowlanych przeznaczonych do celów handlowych, gastronomicznych, magazynowych i innych celów gospodarczych. Stosowany będzie także do obiektów użyteczności publicznej, w tym służących komunikacji miejskiej, nieruchomości będących terenami budowy (kierownicy budów), a ponadto do właścicieli i zarządców ogródków działkowych. Adresatem regulaminu są również podmioty gospodarcze prowadzące działalność wywozową, zarządzające wysypiskiem lub zlewnią fekalii.

Trzeba mieć zawartą umowę albo posiadać dowód wywozu odpadów

Zgodnie z projektem, zlecenie firmie wywozowej usuwania odpadów i nieczystości płynnych wymaga od użytkownika posiadłości zawarcia z nią umowy pisemnej. W przypadku wywożenia odpadów we własnym zakresie, należy przechowywać w domu dokumenty stwierdzające ich wywóz na wysypisko miejsko-gminne lub w wyznaczone miejsce w oczyszczalni ścieków. Dokumentacja taka powinna być okazywana na żądanie upoważnionych urzędników samorządowych, którzy mają również prawo do dokonywania kontroli przestrzegania regulaminu na terenie posiadłości.

Nowe obowiązki użytkowników posiadłości

Każdy użytkownik posiadłości ma obowiązek gromadzenia odpadów komunalnych bytowych: drobnych i dużych. Pojęcie odpadów komunalnych bytowych odnoszone jest w regulami-

nie do odpadów powstających w związku z bytowaniem człowieka takich, jak: resztki spożywcze, odpady z papieru, opakowania towarów codziennego użytku, resztki popoalowe (popiół), uszkodzone naczyńia, szmaty, puszki konserwowe, zwiędłe kwiaty itp., zbierane do typowych pojemników. Natomiast odpady komunalne bytowe duże to takie, które nawet po rozdrobieniu nie mogą być swobodnie umieszczone w typowych pojemnikach ze względu na swoje rozmiary lub masę, np. stare meble, wózki dziecięce, sprzęt gospodarstwa domowego, deski materace, gruz itp.



Regulamin zobowiązuje użytkowników posiadłości do posiadania specjalnych, stałych pojemników lub kontenerów, które można nabywać we własnym zakresie lub od firm świadczących usługi wywozu odpadów.

Odpady komunalne bytowe drobne powinny być gromadzone wyłącznie w nich. Z kolei odbiór odpadów komunalnych bytowych dużych ma odbywać się według harmonogramu przedstawionego zainteresowanym przez właściwą firmę.

Projektowane przepisy zabraniają wrzucania do pojemników na odpady komunalne drobne takich odpadów, jak gorący żużel, gruz budowlany, szlamy, substancje toksyczne, żrące, wybuchowe, odpady przemysłowe i medyczne oraz śnieg i lód. Za utrzymanie pojemników w czystości odpowiada użytkownik posiadłości.

Pojemność pojemników nie jest dowolna

Regulamin przewiduje, że na każdej posiadłości zamieszkałej lub na której jest prowadzona działalność gospodarcza powinien być co najmniej jeden pojemnik stały o objętości 110 l. Dla bloków należy natomiast ustawić co najmniej jeden pojemnik stały o pojemności 1 100 l na każde 12 miesz-

kań. Jeżeli objętość pojemników stałych nie wystarcza na przyjęcie odpadów komunalnych drobnych, to istnieje obowiązek ustawienia dodatkowych pojemników.

Precyzyjniej ustalono wymaganą łączną pojemność kontenerów stałych w odniesieniu do szpitali, internatów, koszar, hoteli, przedszkoli, restauracji, barów, lokali handlowych oraz zakładów rzemieślniczych, usługowych i przemysłowych. Ilość stałych pojemników, które muszą zostać ustawione uzależniono od przyjętych w projekcie regulaminu normatywnych służących do oszacowa-

## Surowce wtórne

Według projektownego regulaminu w celu zagospodarowania jak największej ilości surowców wtórnych jednostki prowadzące wywóz odpadów komunalnych drobnych, w porozumieniu z użytkownikiem posiadłości, mogą ustawić specjalne pojemniki, przeznaczone do selektywnej zbiórki surowców wtórnych. Wywóz surowców wtórnych ma odbywać się bezpłatnie. Oczywiście mieszkańcy lub użytkownicy posiadłości mogą samodzielnie i na własny koszt dostarczać surowce wtórne do punktów skupu zorganizowanych przez różne przedsiębiorstwa.

## Odpady przemysłowe i medyczne

Odpady przemysłowe i medyczne podlegają obowiązkowemu oddzielnemu gromadzeniu, odbiorowi i unieszkodliwianiu według zasad i wymogów określonych oddzielnymi przepisami. Producenci odpadów przemysłowych i medycznych mają obowiązek - według projektu regulaminu - udokumentować sposób unieszkodliwiania bądź składowania przez nich odpadów.

## Tam, gdzie nie ma kanalizacji

Projekt regulaminu stwierdza, że posesje na których mieszkają lub przebywają ludzie albo jest prowadzona działalność gospodarcza i nie są przyłączone do sieci kanalizacyjnej powinny być wyposażone w szczelne zszamba przeznaczone do gromadzenia fekalii z urządzeń sanitarnych. Na każdego użytkownika posiadłości projekt nakłada obowiązek systematycznego opróżniania zbiorników oraz niedopuszczania do ich przepełnienia i wylewania fekalii na powierzchnię.

Podobnie jak w przypadku usuwania odpadów stałych, użytkownicy posiadłości zostali zobowiązani do zawarcia umowy z wyspecjalizowaną firmą na wywóz fekalii wraz z podaniem koniecznych informacji potrzebnych do ustalenia częstotliwości ich wywożenia. W razie wcześniejszego zapelnienia zszamba, niż to wynika z ustalonej częstotliwości, użytkownik został zobowiązany do zgłoszenia zapotrzebowania na wywóz z odpowiednim wyprzedzeniem, wymaganym przez jednostkę trudniącą się wywozem.

(opr. Bog. Udż.)

**APOLLO** Druk Reklama Komputery

**Skład komputerowy, druk:**  
dokumentacja techniczne, informatory, katalogi, ulotki reklamowe, prace dyplomowe, rysunki techniczne

**Komputery:**  
sprzęt, programy, wdrożenia, obsługa komputerowa firm, księgi podatkowe

**Apollo s.c. ul. Św. Duchy 72**  
tel. 23-62, 39-65

# Program Powszechnej Prywatyzacji

Program Powszechnej Prywatyzacji jest swego rodzaju eksperymentem gospodarczym. Trudno obecnie ocenić jaka będzie jego skuteczność i czy nowy parlament nie zmieni już uchwalonych założeń. Nikt również nie potrafi przewidzieć wszystkich efektów makro- i mikroekonomicznych jakie wywoła. Z pewnością problem przekształceń własnościowych w gospodarce w niedługiej już przyszłości znacznie dotyczy wszystkich pełnoletnich obywateli Polski. Stąd też powszechne zainteresowanie procesami prywatyzacyjnymi. Mamy nadzieję, że publikowane przez naszą redakcję materiały dotyczące tych problemów przybliżą je i pomogą w ich zrozumieniu.

## Program Powszechnej Prywatyzacji

Ustawa o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji weszła w życie 14 czerwca 1993 r. Definiuje ona pojęcie Narodowego Funduszu Inwestycyjnego (NFI) oraz określa tryb włączenia przedsiębiorstw do funduszy i zasady podziału ich akcji.

Uchwalenie przez Sejm Programu Powszechnej Prywatyzacji było spowodowane przede wszystkim koniecznością uproszczenia i przyspieszenia procesów przekształceń własnościowych w gospodarce. Program pozwala na znaczne zmniejszenie kosztów wyceny majątku przedsiębiorstwa oraz daje szansę na zwiększenie kapitału (środków) będących w dyspozycji firmy.

Narodowe Fundusze Inwestycyjne będą spółkami akcyjnymi, w których, w chwili ich powstania wszystkie akcje będą należały do Skarbu Państwa. PPP zakłada wyłonienie tak zwanego funduszu wiodącego dla każdego przedsiębiorstwa znajdującego się w programie. Fundusz wiodący będzie mógł aktywnie wpływać na funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa, które mają być objęte PPP są typowane przez

właściwego ministra, po spełnieniu przez nie warunków określanych przez ustawę. Dwa podstawowe, to obrót roczny większy niż 80 mld zł oraz zysk brutto powyżej zera. Minister ma obowiązek poinformowania przedsiębiorstwa o zakwalifikowaniu go do PPP. Przekazanie takiej informacji uruchamia proces prywatyzacyjny w ramach programu. W ciągu 45 dni od daty przekazania informacji do zakładu, dyrektor i rada pracownicza mogą zgłosić tzw. umotywowany protest, który po przyjęciu zatrzymuje procedury prywatyzacyjne w ramach programu. Brak takiego sprzeciwu jest uważany za wyrażenie zgody. Przy zachowaniu powyższej procedury, Rada Ministrów w drodze rozporządzenia określa przedsiębiorstwa państwowe, które zostaną przekształcone w spółki oraz jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, których akcje zostaną wniesione do NFI.

Samo przekształcenie przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa odbywa się na podstawie ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Akcje sprywatyzowanego przedsiębiorstwa zostaną podzielone w następujący sposób:

37% - otrzyma fundusz wiodący  
27% - otrzymają pozostałe fundusze

25% - pozostanie w gestii Skarbu Państwa

15% - otrzymują pracownicy prywatyzowanego przedsiębiorstwa.

Ustawa przewiduje, że wszyscy uprawnieni obywatele naszego państwa otrzymują w ramach PPP tzw. świadectwa udziałowe. Do otrzymania takiego świadectwa są uprawnieni wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którzy do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego rok emisji świadectwa ukończyli 18 lat i mieszkają w Polsce. Ponadto pracownicy sfery budżetowej, emeryci i renciści uzyskują tzw. rekompensacyjne świadectwa udziałowe. Zgodnie z przepisami z otrzymaniem świadectwa będzie się wiązała drobna

opłata. Świadectwa zostaną wymienione na akcje poszczególnych funduszy. Mogą być przedmiotem obrotu, tzn. można je sprzedawać lub kupować na rynku papierów wartościowych.

Taka regulacja ustawowa powoduje, że fundusze będą własnością tych wszystkich obywateli, którzy wykupią świadectwa udziałowe. NFI będą zarządzały wyspecjalizowane firmy zarządzające. Zakłada się, że w większości będą to firmy międzynarodowe współpracujące z firmami polskimi. Firmy te zostaną wybrane przez Komisję Selekcyjną, w drodze przetargu. Ich zysk (wynagrodzenie) zostanie uzależnione od wyniku finansowego przedsiębiorstw "należących" do danego funduszu. Zakłada się, że zarządy funduszy będą występowały w roli inwestorów aktywnych. Do ich zadań będzie

należało pozyskiwanie nowych technologii, kredytów, rozpoznawanie rynków międzynarodowych, doskonalenie kadr menedżerskich przedsiębiorstw.

Do przywilejów firm zakwalifikowanych do PPP należy zaliczyć:

- przyznanie nieodpłatnie pracownikom 15% akcji spółki
- zaprzestanie płacenia dywidendy przez przedsiębiorstwo w dniu przekształcenia w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa
- zaprzestanie płacenia tzw. "popłuku" (podatku od wzrostu wynagrodzenia) w dniu wniesienia akcji do funduszu
- zwolnienie z finansowania przedsiębiorstw związanych z przekształceniem w spółkę oraz dokonywania szczegółowych analiz ekonomicznych.

**Małgorzata Stankiewicz**  
Autorka jest radcą prawnym

## Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o. o. w Jarocinie, ul. Kasprzaka 1a

ogłasza

nieograniczony przetarg publiczny  
na sprzedaż następującego sprzętu:

- ★ Frezarka typ FWD-32 rok prod. 1983  
cena wywoławcza - 80 000 000 zł
- ★ Rozrzutnik piasku  
cena wywoławcza - 15 000 000 zł
- ★ Żuraw elektryczny stały wolno stojący  
typ ZSW-2000, rok prod. 1988 o udźwigu Q 2T  
cena wywoławcza - 30 000 000 zł

Przetarg na w/w sprzęt odbędzie się w dniu  
5 listopada 1993 r. o godz. 11.00  
w siedzibie przedsiębiorstwa

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zbitywany sprzęt można oglądać codziennie w siedzibie przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

(f 48/93)

## Zakłady Przemysłu Lniarskiego „LENWIT”

w Witaszycach k/ Jarocina  
prowadzą kontraktację lnu roszonego  
oraz nasion lniarskich na 1994 rok

**GWARANTUJEMY**

- ▲ kwalifikowane nasiona do siewu
- ▲ minimalne ceny skupu
  - za 1 kg włókna 14 000 zł
  - za 1 kg nasion 8 000 zł

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny: Jarocin 27-06 do 09 wewn. 321.

(f 620/ R/ 93)

## „G a R o”

Roman Gauza  
Jarocin, ul. T. Kościuszki 36/13  
☎ 37-06

- ☎ Usługi specjalistyczne - wysokościowe, itp.
- ☎ Usługi transportowe - piasek, żwir, torf
- ☎ Dystrybucja i układanie kostki brukowej
- ☎ Urządzanie i konserwacja terenów zielonych



# Dobre występy tenisistów stołowych

W nowo rozpoczętym sezonie 1993/94 w Okręgowym Związku Tenisa Stołowego w Kaliszu zarejestrowano 16 klubów, których zawodniczkami i zawodnikami rywalizować będą w rozgrywkach drużynowych oraz indywidualnych turniejach klasyfikacyjnych. Dla poszczególnych kategorii wiekowych (młodzik urodzeni po 1.07.81, kadet ur. po 1.07.79, junior ur. po 1.07.76 i senior ur. do 30.06.76) przewidziane są po trzy Wojewódzkie Turnieje Klasyfikacyjne oraz po nich Mistrzostwa Okręgu.

W pierwszych turniejach klasyfikacyjnych dobrze spisali się zawodnicy Victorii. I WTK młodzików odbył się w Ostrowie Wlkp. Wśród 15 dziewcząt oraz 26 chłopców III m. wywalczyła Marta Kwiatek, a VI m. Mirosław Tomczak.

W Wieruszowie odbył się I WTK kadetów. Przed rozpoczęciem zawodów Tomasz Nagły (guź junior) otrzymał dyplom Okręgowego Związku Tenisa Stołowego za II miejsce w rywalizacji kadetów za sezon 1992/93. Dobra passa reprezentatorów Victorii w tej kategorii wiekowej trwa nadal, gdyż w Wieruszowie dwa pierwsze miejsca wśród dziewcząt wywalczyły Monika Hybiak (pierwsze) i Martyna Binek (drugie). Startowało 19 zawodniczek. Wśród 31 kadetów II

miejsce zajął Łukasz Tobolski, a V Maciej Wiśniewski, który w 1/8 finału uległ 1:2 zwycięzcy turnieju W. Promnemu z Prosnego Wieruszów.

I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny seniorów odbył się w Międzyborzu. Przed jego otwarciem prezes OZTS w Kaliszu wręczył dyplomy za czołowe lokaty w klasyfikacji końcowej sezonu 1992/93. Wśród kobiet wszystkie dyplomy otrzymały zawodniczki Victorii - za I miejsce Róża Konkolewska (obecnie gra w Iskrze Konin), za II miejsce Iwona Tobolska, za III miejsce Iwona Skórska. W zawodach w Międzyborzu Iwona Tobolska zajęła IV pozycję, jednak już w II WTK seniorów w Krotoszynie zdecydowanie pokonała swoje rywalki. Ogólnie po rozegraniu dwóch WTK Iwona także znajduje się na pierwszym miejscu.

W inauguracyjnym meczu ligi okręgowej mężczyzn Victoria uległa w Ostrowie Wlkp. Tajfunowi II 3:15. Po jednym punkcie dla Victorii wywalczyli T. Nagły, Ł. Tobolski i M. Tobolski. Mecz mimo wysokiej porażki naszego zespołu był wyrównanym widowiskiem. Wiele pojedynków kończyło się w trzecim secie. Gro punktów dla ostrowian zdobyli Urbaniak i Strzelczyk (zawodnicy często występujący w III lidze).

(pwmt)

## Turniej szachowy

W najbliższym czasie sekcja szachowa Jarocińskiego Ośrodka Kultury zamierza podczas swoich spotkań, co tydzień we wtorek od 17.00 do 21.00, przeprowadzić turniej szachowy dla wszystkich chętnych. W każdy wtorek będzie można rozegrać jedną partię z zapisem, w tempie stosowanym w rozgrywkach ligowych i turniejowych (30 posunięć w 1 godz. 30 minut i 1 godz. na dokonanie pojedynku). W przypadku odpowiedniej ilości zgłoszeń turniej może być przeprowadzony w dwóch kategoriach: kobiet i mężczyzn. Nie ma ograniczeń wiekowych. Chętni mogą się zgłaszać w najbliższe wtorki - 26 października, 2 listopada i 9 listopada.

(paw)

## Lech - Trucht 101:41

9 października rozpoczęli swoje występy ligowe w tegorocznym sezonie koszykarze, juniorzy Truchtowi Jarocin. Pierwszy mecz rozegrali w Poznaniu z Lechem Batimexem Poznań.

Niestety inauguracja wypadła niepomyślnie. Zawodnicy Lecha, średnio o rok starsi od jarocinaków, dysponowali zdecydowanie lepszymi warunkami fizycznymi. Dość powiedzieć, że najniższy koszykarz Lecha był wyższy od najwyższego gracza Truchtowi. W tej sytuacji wynik 101:41 dla Lecha Batimexu nie może dziwić. Punkty dla Truchtowi rzucili: J. Jóźefiak i D. Piętko po 8, R. Pawlicki 6, B. Grzesiński 5, T. Smoczyk, P. Józwiak i H. Chmura po 4 oraz M. Demski 2.

(rpw)

## Nagroda wysłana

Marian Michalski, prezes TKKF Trucht przy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie, który organizował XII bieg 700-lecia, poinformował "Gazetę Jarocińską", że dokupiono i wysłano

nagrodę dla najstarszego uczestnika zawodów Jana Malickiego z Wrocławia. Przypomnę, że zajął on trzecie miejsce w swej kategorii wiekowej, lecz nie otrzymał wówczas nagrody, gdyż u honorowano nią przybyłych niespodziewanie zawodników na wózkach inwalidzkich (pisaliśmy o tym w artykule pt. "XII bieg 700-lecia za nami" w 38 numerze "Gazety Jarocińskiej"). Mamy nadzieję, że sympatyczny sportowiec poczuje się teraz doceniony i przyjedzie jednak w przyszłym roku do Jarocina na XIII bieg 700-lecia.

(rpw)

# Jesienny festyn rekreacyjny

23 października 1993r. na stadionie MOSiR-u odbędzie się jesienny festyn rekreacyjny. Organizatorami tej imprezy są: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jarocinie, Jarociński Ośrodek Kultury, "Gazeta Jarocińska" oraz przedsiębiorstwo "Inter-Elkan". Jest to kolejna okazja do spopularyzowania sportowego trybu życia i aktywnego spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu. W programie przewidziano:

1. Otwarty bieg przełajowy ze strzelaniem.
2. Skok wzwyż.
3. Skok w dal.
4. Biegi sprinterskie.
5. Rodzinny turniej boules (drużyny trzyosobowe w tym dziecko do 15 lat).
6. Rzuty karne (tata + syn).

7. Zawody strzeleckie (mama + córka).

8. Tor przeszkód.

9. Rzuty do celu.

Dobłą muzykę i występy artystyczne przygotowuje JOK. Wszyscy uczestnicy otrzymają słodkie upominki, zwycięzcy konkurencji - nagrody rzeczowe, a najlepsza rodzina - nagrodę główną ufundowaną przez burmistrza Jarocina.

Uwaga:

Przy MOSiR w Jarocinie powstaje szkoła lekkoatletyczna. W czasie festynu prowadzony będzie nabór dzieci i młodzieży chętnych do uprawiania lekkiej atletyki.

Organizatorzy życzą wszystkim wspaniałej zabawy!

(rpw)

# U siebie groźni, na wyjazdach słabi

Victoria przegrała kolejny mecz na obcym boisku. Tym razem Piast Błaszki pokonał jarocinaków 2:0. Skład Victorii: A. Haremza - A. Cyfert, G. Wyduba, M. Frąckowiak (M. Udziak), L. Wojtkowski - D. Maciejewski, T. Musiałek, B. Woźniczka, R. Gierczyk - M. Czajka, L. Nowak. 24 października o godz. 11.00 Victoria podejmować będzie Korab Łask. Zarząd MKKS Victoria Jarocin serdecznie zaprasza najwierniejszych sympatyków piłki nożnej na ten pojedynek (w przerwie meczu losowanie nagród dla posiadaczy biletołów). Oto wyniki wszystkich spotkań w tej kolejce:

Piast Błaszki - Victoria Jarocin 2:0  
Pogoń Syców - LZS Rychnołecia 1:1  
Polonia Kępno - Pogoń Zd. Wola 2:1

Pogoń N. Skalmierzyce - Płomień 1:0

Korab - Warta Działoszyn 1:1  
Barycz - Astra 3:2

W tabeli po 10 meczach prowadzi Pogoń Zduńska Wola 16 pkt., bramki 31:10. Victoria Jarocin na 8 miejscu (9 pkt., bramki 15:15).

Bardzo dobrze spisują się drużyny młodzieżowe Victorii. 16 października rozegrane zostały trzy mecze na boisku w Jarocinie. Juniorzy młodsi: Victoria - KKS Kalisz 1:1. Bramka Norbert Zimny. Skład: R. Szewczyk - M. Cyfert (A. Tuszyński), T. Antczak, R. Walczak, B. Więcek - T. Pieczeniak, Ł. Palczewski, A. Ulatowski, N. Zimny - M. Marszałek, D. Kopaczewski.

Klasa Michałowicza: Victoria - Proсна Kalisz 6:0. Bramki: M. Niewiada, M. Gwizdek, K. Karaś, R. Wiecezorek, B. Maniak, A. Sobczak. Skład: B. Kolanowski - M. Bazarnik (D. Jankowski), K. Ostrowski, R. Wiecezorek, M. Gwizdek - A. Sobczak, M. Niewiada, B. Maniak, W. Szymczak (Ł. Wienczek) - K. Karaś, M. Kaczmarek (M. Grzesiak).

Klasa Kuchara: Victoria - Korona Petryki 8:4. Bramki: J. Idziak 4, M. Cuprych 2, Sz. Derwich, Ł. Nowakowski po 1. Skład: D. Walerowicz - W. Wawrocki, W. Tomaszewski (J. Pietrzak), M. Adamczak, D. Banaszak - P. Kryś, Sz. Derwich, M. Nowakowski (M. Raczkiwicz), J. Idziak - B. Karolczak (Ł. Nowakowski), M. Cuprych. 23 października juniorzy młodsi wyjeżdżają do Calisii Kalisz, zaś Michałowicz spotka się w Kaliszu z KKS-em.

13 października w Kaliszu młodzieżowe reprezentacje województwa kaliskiego rozegrały mecze z reprezentacjami województwa piotrkowskiego. W klasie Kuchara (ur. po 31 lipca 1980 r.) Kalisz zremisował z Piotrkowem 2:2. W drużynie Kalisza wystąpił zawodnik Victorii Jarocin Mateusz Grzesiak, uczeń Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Natomiast w klasie Michałowicza (ur. po 31 lipca 1979 r.) Kalisz pokonał Piotrków 2:1.

W ekipie Kalisza wystąpiło 3 graczy Victorii - Marek Niewiada (Szkoła Podstawowa w Kotlinie), Robert Wiecezorek (Szkoła Podstawowa w Dobieszczyźnie), Artur Sobczak (Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie). Obie bramki dla reprezentacji województwa strzeleli jarocinacy - M. Niewiada i R. Wiecezorek. Trenerem kadry województwa w tej kategorii wiekowej jest Andrzej Karaś. 26 października reprezentacja Kalisza wyjeżdże do Łowicza na pojedynki z reprezentacją Skierniewic.

(pwak)

## Remisy

Piłkarze Solidarności Radlin zremisowali bezbramkowo na własnym boisku z Orkanem Taczanów. Także Herpabol Klekna zremisował swój mecz w Budzynie z tamtejszym Klusem 2:2.

(paw)

# Czas pracuje na naszą korzyść

Rozmowa z trenerem drużyn koszykówki juniorów i seniorów Trucht Jarocin - Marianem Michalskim.

W weszłym roku na ligowych parkietach zadebiutowały dwa zespoły koszykówki z Jarocina: juniorzy i seniorzy. Zgodnie z przewidywaniami żaden z nich furory nie zrobił. Oba uplasowały się w końcówce tabeli. Jakże zatem wnioski i nauki wyciągnięto z ubiegłorocznych potyczek?

Myślę, że zespoły okrzepły w bojach z trudnymi rywalami. Powinny osiągać systematycznie coraz lepsze rezultaty, szczególnie juniorzy. Czas pracuje na naszą korzyść.

Czy można więc liczyć na wyższe lokaty obu zespołów w tym sezonie

administracyjne. Jak sądzą one również potwierdzą słuszność naszego wyboru.

Czy w dalszym ciągu obie sekcje wspiera finansowo pan Jarosław Czajka?

Nie.

Czy znalazł się jakiś inny sponsor?

Nie ma innego sponsora. Wszystkim zajmuje się ognisko TKKF Trucht.

Jakie wydatki przewiduje Pan na utrzymanie obu drużyn w tym sezonie?

Szacujemy, że nie powinny być one wyższe niż w minionym sezonie, czyli około 25-30 mln. zł. plus sprzęt (piłki). Stroje mamy z ubiegłego roku, a buty zawodnicy kupują sobie sami. Za mecze wyjazdowe gracze otrzymują zwrot kosztów podróży i diety.

Czy zespoły mają zagwarantowaną salę na swoje mecze i treningi?

Wspólnie z dyrekcją Liceum Ogólnokształcącego oraz MOSiR-em doszliśmy do porozumienia w tej kwestii. Opłaty za salę wnoszą w naszym imieniu MOSiR z funduszy Rady Miejskiej przeznaczonych na sport w naszym mieście. Treningi cztery razy w tygodniu po półtorę godzinę (poniedziałek, czwartek i piątek w godz. 17.00 - 18.30, a w środę w godz. 19.00 - 20.30). Mimo to zamierzamy wprowadzić bilety na nasze spotkania w cenie 5 tys. zł. Chcemy w ten sposób zbierać chociaż na opłaty zdziwskie, które wynoszą około 500 tys. zł. za jeden mecz we własnej sali.

W poprzednim sezonie drużyna seniorów stanowią raczej autonomię, niezależną od TKKF Trucht. Czy

obecnie jest podobnie?

Nie. Teraz zarówno juniorzy, jak też seniorzy podlegają pod TKKF Trucht. Z zespołu seniorów, który grał w poprzednich rozgrywkach pozostało z nami sześciu koszykarzy.

TKKF Trucht już od dawna stawia na koszykówkę. Pan sam uprawiał basket i nadal go uwielbia. Czy jako prezes ogniska TKKF Trucht ma Pan jakieś konkretne plany rozwoju tej dyscypliny sportu w naszym mieście?

Tak. Stawiamy na swoich zawodników, których chcemy sobie wykształcić. Dlatego szeroko zajmujemy się koszykówką dziecięco - młodzieżową. Wystartujemy niedługo z IV edycją rozgrywek szkół podstawowych i II edycją ligi szkół średnich. Myślmy o zorganizowaniu w grudniu turnieju koszykówki trzysobowej w różnych kategoriach wiekowych. Szukamy ewentualnych sponsorów tej atrakcyjnej imprezy. W przyszłości chcielibyśmy takie zawody urządzić na Rynku. Turnieje uliczne są ostatnio bardzo modne. Prowadzimy wstępne rozmowy z dyrekcją Szkoły Podstawowej nr 1,

na temat powołania klasy o profilu koszykarskim. Liczymy na dobrą wolę władz tej szkoły. Zależy nam akurat na "jedynce", gdyż dysponuje ona najlepszą salą spośród wszystkich "podstawówek" i pracuje tam

## SENIORZY

Kierownik drużyny seniorów: Henryk Sobczak

Sprawy organizacyjne: Roman Błaszczak, Ryszard Gonciarz, Paweł Rozpendowski

Trener: Marian Michalski

## KADRA:

Krzysztof Szczotka (1972)

Robert Tomdaś (1969)

Mariusz Kaźmierczak (1968)



Koszykarze Trucht (nie wszyscy). Stoją od lewej: Marek Szymura, Paweł Józwiak, Jacek Zawodny, Hubert Chmura, Bartosz Bartniczak, Grzegorz Wasielewski, Maciej Burchacki, Tomasz Kowalski, Mariusz Michałekiewicz. Klęczą od lewej: Adam Orzół, Jakub Józefiak, Paweł Krukowski, Leszek Piechowiak, Tomasz Smoczyk, Sławomir Gęściak, Marek Sobczak, Marcin Kopera, Tomasz Demuth, Leszek Błaszczak. fot. R. Kaźmierczak

odpowiedni trener - Paweł Śmigielski. Zresztą wielu nauczycieli wychowania fizycznego w jarocińskich szkołach jest bardzo życzliwych koszykówce.

Czy najlepsi zawodnicy z rozgrywek szkolnych trafiają do drużyny ligowej?

Nie wszyscy, ale częściowo tak. Z ostatniego sezonu trzech lub czterech. Po skończeniu szkoły podstawowej chłopcy idą do różnych szkół średnich i nie zawsze znajdują czas na koszykówkę. Najgorzej jest z utalentowaną młodzieżą z Żerkowa i Nowego Miasta. Częste dojazdy, późne pory treningów nie pozwalają im na kontynuowanie swojej przygody z koszykówką w naszych zespołach. Mimo to nie zrażamy się i niedługo ogłosimy nabór do nowej drużyny chłopców z roczników 1979 i 1980.

rozmawiał Paweł Witwicki

## JUNIORZY

Kierownik drużyny juniorów: Jerzy Krzyżosiak

Trener: Marian Michalski

## KADRA:

Robert Pawlicki (rok urodzenia 1976)

Tomasz Smoczyk (1976)

Marek Demski (1976)

Jacek Zawodny (1976)

Daniel Piętka (1977)

Bartosz Grzesiński (1977)

Jakub Józefiak (1977)

Paweł Józwiak (1977)

Roman Urbaniak (1977)

Jakub Tomaszewski (1977)

Maciej Kmiecik (1977)

Paweł Zarczyński (1977)

Grzegorz Wasielewski (1977)

Paweł Krukowski (1978)

Hubert Chmura (1979)

Tomasz Kowalski (1978)

Norbert Zimny (1978)

Maciej Burchacki (1978)

Marek Szymura (1977)

Adam Orzół (1979)

Bartosz Bartniczak (1979)

Janusz Szymański (1968)

Michał Wyzujak (1973)

Jacek Nowak (1972)

Piotr Chmura (1974)

Marek Sobczak (1975)

Artur Ratajczak (1975)

Mariusz Michałekiewicz (1975)

Tomasz Orzół (1975)

Miroslaw Sobocki (1958)

Marek Demski (1976)

Tomasz Smoczyk (1976)

Robert Pawlicki (1976)

Daniel Piętka (1977)

## TERMINARZ ROZGRYWEK JUNIORÓW:

### I runda

9.10.93 Lech Batimex Poznań

- Trucht Jarocin

16.10.93 godz. 12.00 Trucht - Sokół

Międzychód

23.10.93 MKS Września - Trucht

13.11.93 godz.11.00 Trucht - AZS Poznań

### II runda

20.11.93 godz. 11.00 Trucht - Lech

Batimex

27.11.93 Sokół -Trucht

4.12.93 godz. 11.00 Trucht - MKS

18.12.93 AZS - Trucht

## TERMINARZ III i IV RUNDY ZOSTANIE USTALONY PÓŹNIEJ.

## TERMINARZ ROZGRYWEK SENIORÓW:

### I runda

2.10.93 godz. 17.00 Trucht Jarocin -

Rawia Rawicz

5.11.93 Warta Śrem - Trucht

### II runda

20.11.93 Rawia - Trucht

18.11.93 godz. 18.45 Trucht - Warta

### III runda

8.01.94 godz. 17.00 Trucht - Rawia

18.02.94 Warta - Trucht

### IV runda

5.03.94 Rawia - Trucht

9.04.94 godz. 18.45 Trucht - Warta



Trener Marian Michalski fot. R. Kaźmierczak

albo chociaż większą ilość zwycięstw?

Jeśli chodzi o juniorów, to na pewno. Jedynie ekipa Lecha Poznań jest poza wszelką konkurencją. Z pozostałymi mogą wygrywać, przynajmniej w Jarocinie. Myślmy o zajęciu 2-3 miejsca. Seniorzy raczej jeszcze w tym roku ligi nie zawiązują. Zespół oparty jest na naszych wychowankach. Wielu z nich w ubiegłym sezonie grało w juniorach. Na dobrą drużynę seniorów trzeba będzie poczekać jeszcze z dwa lata.

W poprzednim sezonie juniorzy występowali w rozgrywkach okręgu poznańskiego, a seniorzy w okręgu łódzkim. Gdzie tym razem zgłoszono drużyny?

Oba zespoły występować będą w rozgrywkach prowadzonych przez Okręgowy Związek Koszykówki w Poznaniu. Uzasadnić to można chociażby mniejszymi odległościami do pokonania, jeśli chodzi o wyjazdy na mecze. Seniorzy nie będą jeździć do Łowicza, czy Skierzwie, tylko do Rawicza i Śremu. To z kolei powoduje zmniejszenie wydatków na działalność sekcji. Foza tym szycją się przeciw zmiany

## SPRZEDAŻ

Sprzedam **zamrażarkę** niemiecką, poj. 350 l. Jarocin, ul. Jachowskiego 3a. (f 578/R/93)

Sprzedam **tokarnik** do drewna i tworzyw sztucznych wraz z oprzyrządowaniem, długość tocznia 90 cm, średnica tocznia 25 cm, łożo żeliwne, piec akumulacyjny o mocy 3 kW. Tel. 37-38 (po 18.00). (f 591/R/93)

Sprzedaj **pasz**, prowitu i superkoncentratu. Kadziak 15. (f 576/R/93)

Sprzedam **ładowacz** "Cykiop". Stan bardzo dobry. Panienka 71. (f 582/R/93)

Okazjnie sprzedam: **kamerę** VHS-M25 (duża kasetka) + całkowite oprzyrządowanie, nowy **komputer** "Comodore" 64-II + całkowite oprzyrządowanie. Ul. św. Ducha 4 (w podwórzu). (f 588/R/93)

Sprzedam **garaż** w centrum Jarocina. Adres w Biurze Ogłoszeń. (562/R/93)

Sprzedam większą ilość **ćwikły**. Wyszogotówek 12. (f 577/R/93)

Sprzedam **ceglę** sz-188, 2000 szt. Wiadomość: Lisew 7. (f 590/R/93)

Tanio sprzedam **kolumny** AL-TUS 2 x 75 W i **walkmana** SONY. Ul. Kusocińskiego 6 (do 10.00)

Sprzedam **tunel foliowy** 6 x 30 m. Rusko 81. (f 607/R/93)

Sprzedam **AMIGA 500**, cena 4 mln zł i **CB-RADIO** + zasilacz, 2 mln zł. Jarocin, ul. Sportowa 2/27. (f 609/R/93)

Sprzedam **sprężarkę** do malowania. Zakrzew 125. (f 612/R/93)

Odsprzedam nową niemiecką **endoprotezę** biodrową - tanio. Jarocin, ul. Malinowskiego 8. (f 630/R/93)

Tanio sprzedam **zamrażarkę** 400 l. Tel. 37-02. (f 627/R/93)

Sprzedam taniej **okna** plastikowe 036/1/P - 3 szt., 028/1/p - 1 szt. Jarocin, ul. Broniewskiego 2. (f 622/R/93)

Sprzedam 5 ton **marchwi**, cena: 600 zł/kg. Banaszak, Witaszyczki 2 - Słowików. (f 621/R/93)

Sprzedam **ceglę** brzostowską. Wiadomość: Parzczew 23, po godz. 17.00. (f 618/R/93)

Sprzedaj **kapusty** w główkach i szatkowanej. Szpera, Witaszyczki 1 - Słowików. (f 617/R/93)

Sprzedam **wózek** trójślądnikowy - tanio. Jarocin, ul. T.Kościszki 22/5; po godz. 19.00

Sprzedam **działkę** uzbrojoną z rozpoczętą budową w Jarocinie, tel 24-36 po godz. 21.00

## KUPNO

Kupię **sprężarkę**, dużą lub małą, dwu- lub trzyślądnikową, do malowania samochodów. Jarosław Grobelny, Zakrzew 67. (f 605/R/93)

## AUTO-MOTO

Sprzedam **Trabanta**. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 613/R/93)

Sprzedam tanio **Fiata 125p**, rocznik 1976. Telefon 33-65. (614/R/93)

Sprzedam samochód **OLTCIT CLUB**, rok prod. X 1992. Jarocin, ul. Malinowskiego 8. (f 630/R/93)

Sprzedam **Fiata 126p**, 93 rok, składak, czerwony, cena 31 mln zł lub zamienię na Poloneza. Cerekwica Nowa 12a. (f 629/R/93)

Ford Fiesta 1,6 D, rok prod. 1987, stan b. dobry, sprzedam. Jarocin, ul. Harcerska 13. (f 628/R/93)

Sprzedam **Żuka**. Jarocin, ul. Park 2 / 22. (f 623/R/93)

## VIDEO-TV

**WIDEOFILMOWANIE** - tel. 36-43 (f 521/R/93)

**Przypominam**: szybkie, fachowe naprawy RTV → Graczyk, os. Kościuszki, blok 6. (f 571/R/93)

"**Wideofilmowanie**", Jarocin, ul. Barwickiego 2, tel. 36-04. (f 600/R/93)

## RÓŻNE

Poszukuję sklepu w centrum Jarocina. Tel. Jarocin 28-90. (f 596/R/93)

**Wykonywanie** różnego rodzaju futer, kozuszków, kołnierzy, czapek oraz szycie ze skór i przeróbki. Zakład Kuśnierski, ul. Wrocławska 237, Jarocin. (f 503/R/93)

**Dezynsekcja i deratyzacja**. Tel. 22-66. (f 488/R/93)

**Do wynajęcia** lokale biurowe w budynku Ks. Kard. Wyszyńskiego nr 4: - 6 pomieszczeń na I piętrze - 107 m<sup>2</sup>; - 3 pomieszczenia na II piętrze - 57 m<sup>2</sup>. Administrator na I piętrze. (f 570/R/93)

## EL-BJÖRN - Szwecja

Elektryczne urządzenia do szybkiego bezpiecznego i oszczędnego ogrzewania pomieszczeń od małych sklepów do dużych hal produkcyjnych 2-15 kW

## Posiadają:

- ☛ 14-godz. zegar czasowy
- ☛ regulator temperatury (termostat)
- ☛ niskosumowy silnik wentylatora
- ☛ kryte elementy grzejne (zadnych spirali czy otwartego ognia)

## Informacje

sklep Izabell ul. Wrocławska  
Sprzedaj Witaszyczki 28, ☎ 253  
(f 616/R/93)

**BUDOWNICTWO - PROJEKTY INDYWIDUALNE I TYPOWE** budynków mieszkalnych, gospodarczych i inwentarskich. Jarocin, ul. Węglowa 1 m. 21, tel. 36-30 od 16.00. (f 579/R/93)

**SOŁTYSÓW** z gmin: Jaraczewo, Jarocin, Kotlin, Nowe Miasto, Żerków - pragnących współpracować z Towarzystwem Ubezpieczeń i Reasekuracji "WARTA" S. A. **zapraszamy do naszego biura** w Jarocinie przy ul. Moniuszki 14, "Dom Usług", w godz. 8.00 - 16.00. **Gwarantujemy wysokie zarobki**. (f 452/R/93)

**Praca** w Niemczech - znajomość języka. Poszukuję pani - praca domowa i opieka nad dziećmi. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 606/R/93)

Tanie **korepetycje** z języka angielskiego dla początkujących. Informacja: Jarocin, ul. Sportowa 1/24, po godz. 16.00. (f 610/R/93)

## LEKARSKIE

**Iwona Udziak, lek. med. położnik-ginekolog**, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 24-81.

**SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI: GINEKOLOG** - A. Chojnicki, piątek 16.00 - 18.00; **NEUROLOG** - M. Pietrzak, ewentualnie 16.00 - 17.00; **UROLOG** - A. Kulakowski, poniedziałek 16.00 - 17.00; **DERMATOLOG** - A. Hess, wtorek 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Wrocławska 92b. (f 533/R/93)

**Choroby odbytu**. Usuwanie operacyjne zylaków odbytu. Co-

dziennie od 16.00, oprócz środy. **Specjalista chirurg** Pełko Mieczysław, Chroszyn, ul. Ceglarska 14b, tel. 526-56. (f 569/R/93)

**GABINET DERMATOLOGICZNY** - lek. med. Anna Pajdowska, dermatolog-wenerolog, przyjmuje: wtorek i piątek 15.45 - 16.45. Zabiegi dermatologiczne - elektrokoagulacje, leczenie ciekłym azotem. Informacje: tel. 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (514/R/93)

**Gabinet lekarski - pracownia USG** - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik, przyjmuje poniedziałek, środa i czwartek 17.00 - 18.00. Badania USG - położnicze i ginekologiczne, piersi, tarczycy, jama brzuszna, jądra. Polecana rejestracja telefoniczna - 28-35. Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha) (f 514/R/93)

**Lek. med. Paweł Jerzycki, psychiatra**. Jarocin, ul. Węglowa 1. Rejestracja: tel. 32-42. (f 575/R/93)

**BADANIA OKRESOWE I KIEROWCÓW, lek. med. S. ELMANN**, specjalista medycyny pracy. Kierowcy: wtorki, Os. Kościuszki 5/16, godz. 16.00 - 17.00. Okresowe i wstępne: środy, Jarocin, ul. Hallera 9 (Przychodnia Obwodowa), godz. 14.00 - 15.00. (f 511/R/93)

**Specjalista onkolog** lek. med. Grzegorz Urbański przyjmuje: w wolne soboty godz. 13.00 - 14.00, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha). (f 626/R/93)

**Lek. med. Grzegorz Szymczak, specjalista chirurg**. Przyjęcia w gabinecie: Al. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia codziennie, tel. 36-00, lub osobiście - Os. Konstytucji 3 Maja 2/9. (f 625/R/93)

## Okazja - najtaniej ŻALUZE

- ◆ aluminiowe
- ◆ kolorowe i dwukolorowe
- ◆ Wybór 30 kolorów
- ◆ Krótkie terminy
- ◆ Fachowa obsługa

**SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD INSTALACJI ŻALUZJI ZASTŁON OKIENNYCH**  
Jarocin, ul. Leśna 14, ☎ 37-53  
(f 619/R/93)

## SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE JAROCIN

UL. SIENKIEWICZA 14  
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznańskich w zakresie:

◆ chorób wewnętrznych i kardiologii  
poniedziałek 15.30 - 17.30  
dr med. Andrzej TYKARSKI

◆ chorób uszu, nosa, gardła i krtani  
poniedziałek 15.30 - 17.30  
lek. med. Aleksandra KROKOWICZ

◆ ginekologii i położnictwa, onkologii,  
sobota 15.30 - 18.30  
wtorek: telefoniczne uzgodnienie 28-17  
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ

◆ ortopedii dziecięcej  
środa 15.30 - 17.30  
lek. med. Jacek KACZMARCZYK

◆ chorób oczu  
czwartek 15.30 - 17.30  
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI

◆ chorób skóry dzieci i dorosłych  
piątek 15.30 - 17.30  
lek. med. Małgorzata LULA

◆ chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder  
piątek 15.30 - 17.30  
lek. med. Jacek LULA  
(f 582/R/93)

## Atrakcyjny system sprzedaży ratalnej BEZ ŻYRANTÓW!

Wpłata już od 20 % - minimalne koszty!  
Sprzedaż gotówkowa z rabatem!

## Oferujemy:

★ sprzęt RTV i AGD - telewizory, magnetowidy, odtwarzacze video - lodówki, zamrażarki, pralki itp.

★ zestawy do odbioru telewizji satelitarnej

NAJNIŻSZE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, PROFESJONALNY MOTNAŻ  
Dystrybucja **Astra - TV** Poznań P.W. „TELMAX”  
ul. Staszica 20, Jarocin, tel. 37-48

Z a p r a s z a m y !

(f 624/R/93)

**FIRMA „JEANS”**

zaprasza  
do nowo otwartego  
sklepu

**z odzieżą jeansową**

JAROCIN, ul. RYNEK 10

Oferujemy modne fasony  
spodni, kurtek i koszul

Zapraszamy  
(f 611/R/93)

Nowo otwarty sklep

**\*\*\* JANMAR \*\*\***

poleca

części zamienne FIAT 126p  
CB-RADIO - akcesoria

Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 14A  
(f 498/R/93)

**Znicze  
i lampiony**

w szerokim wyborze  
Jarocin, Nowe Parcele 4

Możliwość zakupu  
również w niedziele  
(f 530/R/93)

**Sprzedam  
dom  
w Jarocinie**

w dobrym punkcie, do remontu  
Wolne dwa lokale mieszkalne

Konin tel. 43-16-51  
(f 471/R/93)

**Hurtownia Farmaceutyczna****„LABOR”**

prowadzi sprzedaż w cenach producenta  
wyrobów

Toruńskich Zakładów Materiałów Opatrunkowych:

- ◆ podpaski higieniczne - 8 rodzajów
- ◆ pieluchomajtki Bella Baby
- ◆ środki opatrunkowe

Ponadto polecamy:

- ◆ leki krajowe i zagraniczne
- ◆ zioła i parafarmaceutyki
- ◆ plastry farmaceutyczne

Adres: Jarocin, Al. Niepodległości 7  
tel. 37-82

Zapraszamy w godz. 8.00 - 15.00

(f 46/93)

**ZARZĄD MIEJSKI W JAROCINIE**

informuje, że dnia 25 października 1993 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie przy Al. Niepodległości 10 - sala nr 60 odbędzie się przetarg na sprzedaż działek budowlanych przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne położonych na terenie wsi Golina.

Szczegółowe informacje dot. przetargu zamieszczone są w ogłoszeniu o przetargu, które wywieszono jest na tablicy ogłoszeń Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Gruntami w siedzibie Urzędu oraz na tablicy w Ratuszu.

Informacji na temat przetargu udziela również Wydział Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie.  
(f 604/R/93)

**URZĄD SKARBOWY  
W JAROCINIE**

podaje do publicznej wiadomości,  
że dnia 25 października 1993 r. o godz. 10.00

w tut. Urzędzie przy ul. Kościuszki  
odbędzie się licytacja telewizora SAMSUNG  
o wartości szacunkowej 6 000 000 zł, o godz. 14.00  
magnetowidu PANASONIC o wartości szac. 5 500 000 zł.

Dnia 26 października br. o godz. 14.00 odbędzie się licytacja telewizora ELEMIS o wartości szac. 7 000 000 zł.  
Cena wywoławcza wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Wadium w wysokości 10 % od wymienionych ruchomości należy wpłacić w kasie Urzędu Skarbowego w Jarocinie najpóźniej na godzinę przed licytacją.

(f 615/R/93)

**NOWOCZESNE  
WYPOSAŻENIE BIUR I URZĘDÓW**

o f e r u j e

**Salon Mebli Biurowych**

62-800 Kalisz, ul. Legionów 25

tel./ fax 311-90

(f 38/93)

**Specjalistyczny Gabinet Lekarski**

lek. med. Krzysztof Ochman

specjalista chorób wewnętrznych  
EKG na miejscu

przyjmuje: wtorki, piątki od 16.00 do 17.00  
Jarocin, os. Kontsytucji 3 Maja 16/23, tel. 20-59  
(f 506/R/93)

**ZAKŁAD  
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO  
Jarocin**

ul. Przemysłowa 3, tel. 32-61

organizuje kurs krawiecki  
Kurs przyuczający do zawodu:  
- krawiectwo lekkie  
- krawiectwo konfekcyjne  
- krawiectwo damskie  
- krawiectwo męskie  
Półroczny, intensywny kurs zakończony egzaminem czeladniczym przed Komisją Izby Rzemieślniczej  
Informacji udziela i zapisy przyjmuje  
Biuro ZKK  
(f 445/R/93)

**SPODNIE JEANS**

szeroki wybór  
atrakcyjne ceny  
modne fasony

**KURTKI ZIMOWE  
DAMSKIE I DZIECIĘCE**

niepowtarzalne wzory  
bardzo duży wybór  
atrakcyjne ceny

poleca  
„MINI MAX”

JAROCIN, ul. Śródmiejska 20 A  
(f 545/R/93)

**SKUP****skór z nutrii**

każdy wtorek  
w godz. 8.00 - 10.00  
Parking strzeżony  
Jarocin, ul. Wrocławska  
(f 602/R/93)

**LAMINOWANIE**

dokumentów  
do formatu A-4 włącznie

Cz. Pawłowska

w godz. 12.00 - 18.00

Jarocin

Os. Rzeczypospolitej 1/22  
(f 505/R/93)

**ZNICZE**

Duży asortyment

Jarocin

ul. Wł. Jagiełły 33

Mieszków

ul. Poznańska 4

(f 456/R/93)

## PIĄTEK 22 X 93

## PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Mama i ja  
9.25 Domowe przedszkole - Przed-  
szkolny koncert życzeń  
10.00 Film fabularny  
12.00 Wiadomości  
12.15 Magazyn notowań  
12.45 Dla dzieci: Ciuchcia  
13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
15.55 Program dnia  
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia  
16.50 Muzyczna Jedynka  
17.00 Telexpress  
17.20 Test - magazyn konsumenta  
17.40 "Tata, a Marcin powiedział..." (2)  
18.00 Randka w ciemno - zabawa qui-  
zowa  
18.45 W kraju Zulu Gula - program  
satyryczny Tadeusza Rossa  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.15 "We dwoje" - film fab. prod.  
francuskiej. Gwiazda kina fran-  
cuskiego, piękna Catherine De-  
neuve w opowieści o parze drob-  
nych złodziejczaków. Wspólna  
ucieczka przed stróżami prawa  
bardzo ich ze sobą zwiąże,  
w końcu zostają małżonkami...  
22.05 Sprawa dla reportera - program  
Elżbiety Jaworowicz  
23.00 Wiadomości  
23.15 Gorąca linia  
23.25 Muzyczna Jedynka  
23.30 "Dom gry" - film fab. prod. USA.  
Pani psycholog - Margaret Ford  
- bardzo szanowany znakomity  
fachowiec za sprawą swojego  
pacjenta - hazardzisty odkrywa  
w sobie pewne predyspozycje,  
budzą się w niej nowe pragnie-  
nia i emocje...  
1.05 Sting Live - koncert z Oslo (2)  
2.05 Zakończenie programu

## PROGRAM II

- 7.30 Panorama  
7.35 Przeboje Dwójki  
8.10 Program lokalny  
8.40 "Batman" - serial anim. prod.  
USA  
9.05 Studio Dwójki  
9.15 "Muzea Austrii" - serial dok.  
prod. austriackiej  
9.35 Świat kobiet - magazyn  
10.00 "Samochód przeboj stulecia" -  
film prod. niemieckiej w wersji  
oryginalnej  
10.30 "Ulica Sezamkowa" - film w we-  
rsji oryginalnej  
11.00 Panorama  
11.05 Studio Dwójki  
11.10 Scans filmowy  
11.40 Róbta, co chcesz - program Jer-  
zego Owsiaka  
12.00 Benefis Aloszy Awdiejewa  
13.00 Panorama  
13.05 "Przystanek Alaska" - serial  
prod. USA  
13.50 Program muzyczny  
15.00 "Jurgielewiczówna" - film doku-  
mentalny  
15.15 Bykom chwala - reportaż  
15.30 Powitanie  
15.35 "Batman" - serial anim. prod.  
USA  
16.00 Panorama  
16.05 Klub Yuppies - program dla mło-  
dzieży  
16.30 "Płonące serca" (5) - serial prod.  
francuskiej  
17.25 Cień w Dolinie Mgieł - reportaż  
z wręczenia "Wilkom" platynow-  
wej płyty  
18.00 Panorama  
18.05 - 21.00 Programy regionalne  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.40 Za chwilę dalszy ciąg programu  
- program satyryczny Wojciecha  
Manna i Krzysztofa Materny

- 22.15 "Przystanek Alaska" - serial  
obyczajowy prod. USA  
23.00 Teatr sensacji: John B. Priestley  
"Brudne pieniądze" reż. Witold  
Skaruch  
0.25 Panorama  
0.30 Koncert rockowy  
1.05 "Płonące serca" (5) - serial prod.  
francuskiej (powt.)  
1.55 Zakończenie programu

## SOBOTA 23 X 93

## PROGRAM I

- 7.00 "Rondo" - magazyn informacyj-  
no - gospodarczy  
7.20 Rynek Agro  
7.45 Z Polski  
8.05 W drugim planie - program do-  
kumentalny  
8.25 Wszystko o działce  
8.50 Program dnia  
9.00 Wiadomości  
9.10 Ziarno - program red. katolickiej  
dla dzieci i rodziców  
9.35 5 - 10 - 15 oraz "Plecak pełen  
przygód" - serial prod. polsko  
- fińsko - niemieckiej  
11.00 "Na szlaku przyrody" (1) - serial  
dok. prod. australijskiej  
12.00 Wiadomości  
12.10 Pół godziny dla rodziny  
12.45 Życ - W zgodzie z naturą  
13.15 Studio sport - Apetyt na zdrowie  
14.00 Walt Disney przedstawia  
15.15 Jesienne MTV  
15.40 Telewizyjny teatr różnaitości:  
Arkadij i Borys Strugacy "Hot-  
el pod poległym alpinistą" reż.  
Michał Kwieciński  
17.00 Telexpress  
17.20 "Towarzystwo mieszane" - pro-  
gram Małgorzaty Snakowskiej  
17.50 "Klatka" - "Jaroszka"  
18.15 "Dzień za dniem" (16) - serial  
obyczajowy prod. USA  
19.00 Małe wiadomości DD - program  
informacyjny dla dzieci  
19.10 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Polskie ZOO  
20.30 "Szalone serca" - komedia oby-  
czajowa prod. USA. Pewna uro-  
dzawa pani dyrektor popępnia  
mezalians. Społeczność miaste-  
czka jest zaszokowana jej po-  
stepkiem. Uczuciem obdarzają  
bawiem woźnego, który jest  
emigrantem z Meksyku...  
22.10 Wiadomości  
22.20 Kariery, bariery  
23.35 Sportowa sobota  
0.10 "To" (2) - horror prod. USA  
1.45 Noce w Las Vegas  
2.30 "Prywatna szkoła" - film oby-  
czajowy prod. USA  
3.55 Zakończenie programu

## PROGRAM II

- 7.30 Panorama  
7.35 Kaliber'93 - wojskowy magazyn  
filmowy  
8.00 "Ulica Sezamkowa" - program  
dla dzieci  
9.00 Tacy sami - program w języku  
migowym  
9.20 Nauka języka migowego  
9.25 Powitanie  
9.35 Z ziemi polskiej  
10.05 Halo Dwójki  
10.10 "Benny Hill" - angielski pro-  
gram rozrywkowy  
10.40 Róbta, co chcesz - program Jer-  
zego Owsiaka  
11.00 Leonard Bernstein - Spotkania  
z muzyką  
12.00 Akademia filmu polskiego:  
"Kontrybucja" reż. Jan Łomni-  
cki  
13.30 Program muzyczny  
14.00 Klasztory polskie  
14.30 Studio sport  
15.20 Halo Dwójki  
15.25 Zwierzęta świata - serial przyro-  
dniczy prod. angielskiej  
15.55 Losowanie gier liczbowych tota-  
lizatora sportowego  
16.00 Panorama

- 16.05 Program dnia  
16.15 "Pełna chata" - serial prod. USA  
16.40 Do trzech razy sztuka  
17.05 Twarz Roku'93 - reportaż z fina-  
łu konkursu  
18.00 Panorama  
18.03 Program lokalny  
18.30 "Gra" - teleturniej  
19.00 Jazz Jamboree'93  
20.10 Życie obok życia  
21.00 Panorama  
21.30 Słowo na niedzielę  
21.40 "Benny Hill" - angielski pro-  
gram rozrywkowy  
22.10 "Bezkrzesne niebo" - film fab.  
prod. USA. W tym filmie zoba-  
czymy znakomitego Kirka Dou-  
glasa to jedna z atrakcji, poza  
tym ciekawy watek miłosny,  
piękne krajobrazy i czarny  
humor.  
0.10 Panorama  
0.15 Jazz Jamboree'93 - Ornette Cole-  
man Historic Tour  
1.40 Zakończenie programu

## NIEDZIELA 24 X 93

## PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie - Włochy  
7.15 Proszę o odpowiedź  
7.35 Tydzień - magazyn rolniczy  
8.30 Notowania  
8.55 Program dnia  
9.00 "Zamek Eureka" - serial prod.  
USA  
9.25 Zjedz to sam  
9.40 Teleranek  
10.10 "Pugwall" (1 i 2) - serial prod.  
australijskiej  
11.00 "Krzyż południa" - serial doku-  
mentalny prod. hiszpańskiej  
12.00 Telewizyjny koncert życzeń  
12.30 Scena młodego widza: "Ballada  
o obryzmach" (2) reż. Andrzej  
Maleszka  
13.15 "Nie wyłączaj odbiorników" -  
relacja z planu filmu "Tom i Jer-  
ry"  
13.40 Z kamerą wśród zwierząt  
14.00 Złote lata komedii angielskiej:  
"Paszport do Pimlico" reż. Hen-  
ry Cornelius  
15.30 Sto pytań do...  
16.00 Pieprz i wanilia  
16.40 Antena  
17.00 Telexpress  
17.30 "Dynastia" - serial prod. USA  
18.20 7 dni - świat  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.15 "Akt woli" (4) - serial prod. an-  
gielskiej  
21.10 Sportowa niedziela  
22.00 Spotkanie z balladą (1)  
22.45 Śpiewy cerkwi prawosławnej  
23.10 "Życie O'Haru" - film fab. prod.  
japońskiej  
1.25 Zakończenie programu

## PROGRAM II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszą-  
cych)  
8.00 "Tajemniczy opiekun" - serial  
animowany prod. japońskiej  
8.25 Film dla niesłyszących  
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesły-  
szących)  
9.25 Powitanie  
9.30 Program lokalny  
10.30 Kant gigant  
11.00 Godzina z Hanna-Barbera - fil-  
my animowane dla dzieci  
12.00 "Znak Zorro" - film fab. prod.  
USA  
13.40 Piosenki z ulicy Słonecznej  
14.00 Studio sport  
14.50 Krakowskie legendy - Bractwo  
Kurkowe  
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni  
16.00 Panorama  
16.10 Program dnia  
16.20 "Dzieci, kłopoty i my" - serial  
komediowy prod. USA  
16.45 Animals - program Ewy Banasz-  
kiewicz  
17.15 Wydarzenie tygodnia

- 17.45 Halo Dwójka  
17.50 Camerata 2 - magazyn muzycz-  
ny  
18.25 Gra - teleturniej  
19.00 Genialna epoka - Nowsza sztuka  
polska  
19.25 Dźwięczyna stworzona do teat-  
ru: Jitka Molavcova  
20.00 "A kuku, panie Kruku" - serial  
animowany prod. niemieckiej  
20.10 Program publicystyczny  
21.00 Panorama  
21.30 Jazz Jamboree'93  
22.20 "Na krawędzi" (3) - serial prod.  
USA  
23.10 Jazz Jamboree'93  
24.00 Panorama  
0.05 Studio sport - NBA  
1.30 Zakończenie programu

## PONIEDZIAŁEK 25 X 93

## PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 Mama i ja  
9.30 Domowe przedszkole  
9.55 Porozmawiamy o dzieciach  
10.00 "Dynastia" - serial prod. USA  
11.00 Przyjemne z pożytecznym  
11.20 Gotowanie na ekranie - maga-  
zyn kulinarny  
11.40 Od niemowlaka do przedszkol-  
ka  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15 "Family album" (4) - język anglo  
- amerykański dla początkują-  
cych  
12.35 Muzzy in Gondoland - język an-  
gielski dla dzieci  
12.45 LUZ - program nastolatków  
13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
15.55 Program dnia  
16.05 LUZ - program nastolatków  
16.50 Muzyczna Jedynka  
17.00 Telexpress  
17.20 Kwant - magazyn popularno-  
naukowy  
17.40 Prawo i bezprawie - program  
rzecznika praw obywatelskich  
17.55 Program dnia  
18.05 "Roseanne" - serial komediowy  
prod. USA  
18.30 Łoza - magazyn teatralny  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Prosto z Belwederu  
20.20 Teatr telewizji: Peter Shaffer:  
"Amadeus" (2) reż. Maciej Woj-  
tyszko  
21.50 Miniatury  
22.00 Reportaż  
23.20 Piosenki kabaretu "Pirania"  
23.10 Wiadomości  
23.15 Gorąca linia  
23.25 Muzyczna Jedynka  
23.35 "Fachowiec" - film TP  
1.20 Przeboje Bogustawa Kaczyń-  
skiego  
2.05 Zakończenie programu

## PROGRAM II

- 7.30 Panorama  
7.35 Przeboje Dwójki  
8.10 Program lokalny  
8.40 "Nowe przygody Calineczki" -  
serial animowany prod. japoń-  
skiej  
9.05 Studio Dwójki  
9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA  
9.40 "Ona" - magazyn  
10.05 "Muzzy in Gondoland" - język  
angielski dla dzieci  
10.10 "Reporters" - język angielski dla  
młodzieży  
10.20 "Muzzy comes back" - język an-  
gielski dla dzieci  
10.25 "Alles gute" - język niemiecki  
11.00 Panorama  
11.05 Studio Dwójki  
11.10 7 dni polskiego sportu  
12.00 "Krems - stare miasto, piękny  
kraj" - film dok. prod. austriac-  
kiej  
13.00 Panorama

- 13.05 "Trzecia granica" (6) - serial TP  
 14.00 Program publicystyczny  
 15.00 Gwarki'93 - reportaż  
 15.30 Powitanie  
 15.35 "Nowe przygody Calineczki" - serial anim. prod. japońskiej  
 16.00 Panorama  
 16.05 Studio sport  
 16.15 XV Festiwal "Muzyka staropolska w zabytkach Warszawy"  
 16.40 Przegląd kronik filmowych  
 17.15 Polska Kronika Filmowa  
 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA  
 18.00 Panorama  
 18.05 Program lokalny  
 18.35 Koło fortuny - teleturniej  
 19.05 Film dokumentalny  
 20.00 "Błyskawice" (10) - serial sensacyjny - przygodowy prod. USA  
 20.20 Auto - magazyn motoryzacyjny  
 20.45 Pogotowie ekologiczne Dwójki  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają  
 22.00 "Cojak" - film sensacyjny prod. USA  
 23.35 "Ale cowboj?" - reportaż  
 24.00 Panorama  
 0.10 Noc i stres  
 0.25 "Chopin na dworcu" - film muzyczny  
 0.50 "Błyskawice" (10) - serial prod. USA (powt.)  
 1.10 Zakończenie programu

**WTOREK 26 X 93****PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata?  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Mama i ja  
 9.30 Domowe przedszkole  
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.00 "Zycie" (7) - serial prod. japońskiej  
 10.45 Reportaż  
 11.00 Gielda pracy, gielda szans  
 11.20 Z wiarą w nowe - program redakcji katolickiej  
 11.45 Uszyj to sama  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15 Magazyn notowań  
 12.45 Dla dzieci: Tik - Tak  
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
 15.55 Program dnia  
 16.05 Dla dzieci: Tik-Tak  
 16.50 Muzyczna Jedynka  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 Sensacje XX wieku  
 17.40 Kino ma prawie 100 lat  
 17.55 Program dnia  
 18.05 "Scorch" - serial komediowy prod. USA  
 18.30 Rewizja nadzwyczajna  
 19.00 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Sejmograf  
 20.25 "Czy ktoś mnie kocha w tym domu?" - film obyczajowy prod. polskiej  
 21.30 Z życia wzięte - program publicystyczny  
 22.00 Country Ameryka  
 22.30 Denver'93 - reportaż  
 23.00 Wiadomości  
 23.15 Gorąca linia  
 23.25 Muzyczna Jedynka  
 23.30 Niezwykłe biografie: "Jak jałowic" - film dokumentalny o Erwinie Kruku  
 0.05 Po północy  
 0.50 "Dworzak" - film dok. prod. francuskiej  
 2.20 Zakończenie programu

**PROGRAM II**

- 7.30 Panorama  
 7.35 Przeboje Dwójki  
 8.10 Program lokalny  
 8.40 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej  
 9.05 Studio Dwójki  
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA

- 9.40 Świat kobiet  
 10.65 "Family album" - język anglo-amerykański dla początkujących  
 10.30 "The Carsat Crisis" - język angielski w nauce i technice  
 10.45 "Business" - język angielski w ekonomii  
 11.00 Panorama  
 11.05 Studio Dwójki  
 11.15 Animals - program Ewy Banaszkiewicz  
 11.45 Ojczyzna - polszczyzna  
 12.00 Film dokumentalny  
 13.00 Panorama  
 13.05 "Flip i Flap" - komedie prod. USA  
 14.00 Linia specjalna  
 14.40 "Wielka historia na małym omentarzu" - film dok.  
 15.30 Powitanie  
 15.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej  
 16.00 Panorama  
 16.05 Studio sport  
 16.15 Sposób na starość - program Haliny Miroszowej  
 16.35 Z kart krakowskiego archiwum  
 16.45 Ojczyzna - polszczyzna  
 16.55 Artur Rubinstein  
 17.10 Znaki czasu  
 17.35 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)  
 18.00 Panorama  
 18.05 Program lokalny  
 18.35 Koło fortuny - teleturniej  
 19.05 Film dokumentalny  
 20.00 Jubileusz 100-lecia teatru im. J. Słowackiego w Krakowie  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.40 Listy z Europy  
 22.00 "Jeziorno Bodeńskie" - film fab. prod. polskiej  
 24.00 Panorama  
 0.05 "Boys meets girl" - film fab. prod. francuskiej  
 2.15 Zakończenie programu

**ŚRODA 27 X 93****PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 Mama i ja  
 9.30 Domowe przedszkole  
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.00 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA  
 10.50 Taki jest świat - magazyn reporterski  
 11.15 Klub dobrej książki  
 11.30 Podróże na kresy - reportaż  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15 Magazyn notowań  
 12.45 Dla młodych widzów: Sami o sobie  
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
 15.55 Program dnia  
 16.05 Dla młodych widzów  
 16.50 Muzyczna Jedynka  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 STOP - magazyn ekologiczny  
 17.40 Publicystyka kulturalna  
 18.05 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA  
 19.00 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 20.15 Studio sport - mecz piłki nożnej: Turcja - Polska  
 22.05 Reportaż  
 23.00 Wiadomości  
 23.15 Gorąca linia  
 23.25 Muzyczna Jedynka  
 23.30 "Wierna rzeka" - film fab. prod. polskiej  
 1.55 Nocne czuwanie bez butelki - program Halszki Wasilewskiej  
 2.55 Zakończenie programu

**PROGRAM II**

- 7.30 Panorama  
 7.35 Przeboje Dwójki  
 8.10 Program lokalny  
 8.40 "Robin Hood" - serial animowany prod. japońską

- 9.05 Studio Dwójki  
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA  
 9.40 Świat kobiet  
 10.19 "The lost secret" - język angielski dla średniozaawansowanych  
 10.25 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci  
 10.30 "Bonjour ca va?" - język francuski  
 11.00 Panorama  
 11.05 Studio Dwójki  
 11.15 Sport - Trzy kwadransy ze sportem  
 12.00 Film dokumentalny  
 13.00 Panorama  
 13.05 "Życie zaczyna się po trzydziestce" - serial prod. USA  
 14.00 Film muzyczny  
 15.30 Powitanie  
 15.35 "Robin Hood" - serial animowany prod. włosko-hiszpański  
 16.00 Panorama  
 16.05 Magazyn przechodnia  
 16.20 Zwierzęta wokół nas - program Adama Kochanowskiego  
 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego  
 16.55 Program publicystyczny  
 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)  
 18.00 Panorama  
 18.05 Program lokalny  
 18.35 Koło fortuny - teleturniej  
 19.05 Maraton trzeźwości  
 20.00 "Życie zaczyna się po trzydziestce" - serial prod. USA  
 20.45 Cienie życia - reportaż  
 21.00 Panorama  
 21.30 Ekspres reporterów  
 22.05 "Personel" - film fab. prod. polskiej  
 23.10 Film dokumentalny o Andrzeju Bobkowskim  
 1.55 "Miguel Servet" (6) - serial biograficzny prod. hiszpańskiej  
 2.55 Zakończenie programu

**CZWARTEK 28 X 93****PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Mama i ja" - program dla rodziców i trzylatka  
 9.30 Domowe przedszkole  
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach  
 10.05 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA  
 11.00 Kwadrans na kawę  
 11.15 Videofashion  
 11.40 Smoczek czy grzechotka?  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Program dnia  
 12.15 Magazyn notowań  
 12.45 Program dla młodych widzów  
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna  
 15.55 Program dnia  
 16.05 Dla młodych widzów  
 16.50 Muzyczna Jedynka  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 Miliard w rozumie - teleturniej  
 17.45 Raport o zagrożeniach  
 17.55 Program dnia  
 18.05 "Komiks, dziewiąta sztuka wyzwalona" (9) - serial dokumentalny prod. hiszpańskiej  
 18.30 Magazyn katolicki  
 19.00 Tutturu - program dla dzieci  
 19.10 Wieczorynka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Bilans" - magazyn rządowy  
 20.20 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA  
 21.15 Tylko w Jedyńce  
 22.00 "Z ogórkiem po kraju" - felieton  
 22.25 Pegaz  
 23.00 Wiadomości gospodarcze  
 23.20 Gorąca linia  
 23.35 "Czerwone imperium" (5) - serial dok. prod. angielskiej  
 0.30 To lubię  
 1.30 Zakończenie programu

**PROGRAM II**

- 7.30 Panorama  
 7.35 Przeboje Dwójki  
 8.10 Program lokalny

- 8.40 "Kot w butach" - film animowany prod. japońskiej  
 9.10 Studio Dwójki  
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA  
 9.40 Świat kobiet  
 10.00 Film prod. USA w wersji oryginalnej  
 10.35 Film prod. francuskiej w wersji oryginalnej  
 11.00 Panorama  
 11.05 Publicystyka kulturalna  
 12.00 Maraton trzeźwości  
 13.00 Panorama  
 13.05 "Mieszkanie dwupoziomowe" - film fab. prod. francuskiej  
 14.30 Publicystyka kulturalna  
 15.30 Powitanie  
 15.35 "Kot w butach" - serial animowany prod. japońskiej  
 16.00 Panorama  
 16.05 Studio sport  
 16.35 Multihobby  
 16.55 W cieniu Kremła  
 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA  
 18.00 Panorama  
 18.05 Program lokalny  
 18.35 Koło fortuny - teleturniej  
 19.05 Małe ojczyzny - film dokumentalny  
 20.00 Festiwal im. Jana Kiepury - Krynica'93  
 21.00 Panorama  
 21.30 Sport  
 21.40 Dekalog  
 22.10 "Mężczyźni" - film obyczajowy prod. niemieckiej. Bohaterem filmu jest szczęśliwy mąż i ojciec, zadowolony pracownik. Cóż, życie, któremu nie można zarzucić. Ale pewnego dnia przy okazji rocznicowego dnia na jaw wychodzi, że...  
 24.00 Panorama  
 0.05 Art - noc  
 1.30 Zakończenie programu

**Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie.**

**Kino „Echo”**

- „Park Jurajski”  
 20.X. środa - 8.00, 10.30, 13.00, 18.00, 20.30  
 21.X. czwartek - 8.00, 10.30, 13.00, 15.30, 20.30  
 22.X. piątek - 8.00, 10.30, 13.00, 15.30, 18.00  
 23.X. sobota - 12.00, 16.00, 18.15, 20.30  
 24.X. niedziela - 12.00, 14.15, 18.15, 20.30  
 cena biletu - 35.000 zł  
 cena biletów zbiorowych dla szkół - 30.000 zł
- „Hot Shots II”  
 20.X. godz. 16.00, 21.X. - 18.00, 22.X. - 20.15, 23.X. - 14.15, 24.X. - 16.30  
 od lat 12; cena biletu - 25.000 zł  
 dodatek: „Jaś Fasola idzie na egzamin”
- „Wojownicze żółwie Ninja - 3”  
 25.X. poniedziałek - 16.30  
 26.X. wtorek - 16.30  
 27.X. środa - 16.30  
 b/o cena biletu - 20.000 zł
- „Strzelajcie śmiechem”  
 26.X. wtorek - 18.00  
 27.X. środa - 18.00  
 od lat 15; cena biletu - 20.000 zł

**Wypożyczalnia Kino „Echo”**

1. „Drzewo Joshuy” - sensacja
2. „Ludzie honoru” - sensacja
3. „Nocny koszmarn” - sensacja
4. „Indochiny” - obyczaj
5. „W imię przyjaźni” - obyczaj
6. „Nowe rządy” - komedia
7. „Eliminator” - sensacja
8. „Razem przeciw złu” - sensacja
9. „Dzkie manewry” - komedia
10. „Floderowie w Ameryce” - komedia
11. „Gniazdo zła” - obyczaj
12. „Wielki bieg” - sensacja
13. „Powrot na planecie maip” cz. 5 - fantastyka
14. „Wzgórza mają oczy” cz. 2 - horror
15. „Milly” - thriller

# Urodziny czy imieniny? Na chłodniejsze dni

Datę swoich urodzin znają wszyscy i przyjemnie jest, jeśli pamiętają o niej i najbliżsi. Nie wszyscy jednak wiedzą co to są imieniny, gdyż jest to święto typowe dla chrześcijan. W naszym kalendarzu każdy dzień poświęcony jest odpowiedniemu świętemu, którego imię przydzielane jest nam na chrzcie. Ten dzień patrona bardzo hucznie obchodzony jest w Polsce. Francuzi pamiętają raczej o urodzinach z obowiązkowym na tę okazję tortem ze świeczkami. Taki urodzinowy wieczór kończy się najczęściej w restauracji lub w kinie.

Zupełnie inaczej wygląda to wśród dzieci. Ich święta są często bardzo wystawne, w licznych gronie kolegów i koleżanek.

Wszystko zaczyna się od zaproszeń, gdyż rodzice muszą wiedzieć, gdzie dowieźć swoją pociechę i o której godzinie można ją odebrać (nierazko zaproszeni są również oni).

Dużą odpowiedzialność spoczywa głównie na rodzicach małego solenizanta. Muszą bowiem przystosować odpowiednio pomieszczenia kolorowymi balonami i innymi ozdobami oraz tak rozplanować czas, aby nikomu się nie nudziło. W trakcie takiej imprezy oprócz

głównego punktu jakim jest zdmuchiwanie świeczek i degustacja tortu organizuje się wiele zabaw i konkursów, których zwycięzcy wychodzą z drobnymi nagrodami. Może to być konkurs tenisa stołowego, odszukiwanie przedmiotów ukrytych w ogrodzie, wykonanie rysunku lub rzeźby z modeliny. Dzieci przychodzą najczęściej w przebraniach i wybierają między sobą najciekawsze stroje. Często swoimi sztuczkami rozśmiesza wszystkich specjalnie zaproszony klaun.

Zorganizowanie imprezy ułatwiają specjalne sklepy, w których można zakupić wszystkie akcesoria z balonami, wstążkami i przebraniem włącznie. Tutaj możliwe jest też wynajęcie owego klauna lub innej znanej bajkowej postaci.

Bogaci rodzice, bojąc się domowego bałaganu mogą wynająć na tę okazję specjalną salę restauracyjną z ustalonym menu oraz aktorami zaangażowanymi do zabawy milusińskich. Tego rodzaju usługi trudnią się m.in. bary McDonalda.

Jeśli chodzi o prezenty, to podobnie jak w Polsce, małemu solenizantowi można подарować książkę, zabawkę czy też samodzielnie wykonany rysunek.

Beata Kowalska

Chłodne dni zaskakują nas coraz częściej. Pogoda zmienia się jak w kalejdoskopie: raz świeci słońce i jest ciepło, po chwili wręcz przeciwnie - chłodny wiatr i chmury sprawiają, że jest nam zimno. Na taką jesienną porę najlepsze są lekkie płaszczki.

Cały czas modne są krótkie, rozkloszowane płaszcze typu swinger. Taki płaszczek może być zapinany, ale może zapięcia nie mieć - wówczas stanowi zwiewną narzutkę. Jeśli jednak obawiamy się, że w takim nakryciu będzie nam zimno, lepiej sprawić sobie płaszcz, który dobrze ochroni nas przed chłodnym wiatrem, czyli zapinany na guziki. Jaka długość jest najmłodniejsza? - w przypadku



fol. R. Kaźmierczak

takich modeli najefekowniej wyglądają płaszcze sięgające do połowy biodra lub nad kolano. Kolory powinny pasować do zes-

tawu barw, które charakteryzują "złotą polską jesień", czyli różne odcienie brązu, żółci i czerwieni. (ap)

## Rosół czy sztuka mięsa?

Wbrew panującemu niegdyś mniemaniu rosół nie jest ani potrawą dietetyczną, ani wzmacniającą. Wartość kaloryczna, a więc wartość odżywcza rosółu jest znikomą małą, zależy bowiem wyłącznie od ilości tłuszczu. Natomiast zawarte w rosolu ciała wycią-

gowe, pochodzące z wygotowanych włókien mięsnych, pobudzają działalność ruchową oraz wydzielniczą żołądka i dalszych odcinków przewodu pokarmowego, co nie jest wskazane, zwłaszcza w chorobach układu trawiennia. Sztuka mięsa (pod tą nazwą rozumie się zawsze gotowane mięso wołowe), zwłaszcza niezbyt tłusta, stanowi pełnowartościowe i łatwo przyswajalne białko zwierzęce i jest z tego powodu doskonałą potrawą dietetyczną.

## Literowy kwadrat magiczny

W kwadrat wpisz cztery wyrazy czteroliterowe, tak aby można było czytać je jednakowo poziomo i pionowo. Dla ułatwienia podajemy, że pierwszy wyraz oznacza oszklone części domu, drugi - stolicę Egiptu, trzeci - lewy dopływ Wisły, czwarty - mieszkańca Arabii.


## A - Z Pani domu

Nieprzyjemną woń przy gotowaniu kapusty i ziemniaków zlikwidujemy, gdy podczas gotowania dodamy skórkę z czarnego chleba.

★ ★ ★

Skórki z cytryny wrzucone do gotującego się kompotu zapobiegną rozgotowaniu się owoców.

★ ★ ★

Jak rozpoznać stan świeżości ryb? **Ryba świeża** posiada mięso jędrne i elastyczne, wrzucona do wody opada na dno. Ma czerwone skrzela, wypukłe oczy i lśniąca łuskę.

**Ryba nieświeża** wrzucona do wody wypływa na powierzchnię. Skrzela ma szaroczerwone lub żółte, oczy zapadnięte, łuskę śluzowatą bądź wyschniętą.

## Savoir vivre Laska i parasol

Laskę i parasol trzeba nosić tak, aby nie narażać swoich bliźnich na przykrości. Wykonywanie "młynków" laską, wymachiwanie parasolem na wszystkie strony z pewnością nie dowodzi myślenia o innych. Podobnie jest, kiedy mokry parasol umieszczamy w ten sposób, że dotyka płaszczy pasażerów

w autobusie lub czyjegós płaszczą na wieszaku, czy wrzescie zostawia kałużę na podłodze. Pamiętajmy też, że pręty parasola mają wystające czubki.

Gdy pan chrojni parasolem panią, niech zwraca uwagę, aby na jej prawe ramię nie spływała woda, raczej trzeba się narażać na zmoczenie własnej garderoby.

Na podstawie "ABC dobrego wychowania" opr. Agnieszka Pilarczyk

## Matrymonialne?

1. Młody, wytworny, ekscentryczny Polak, ur. w 1761 r. w Złotym Potoku, inżynier wojkowy i podróżnik, badacz o niezwykłej skali zainteresowań, uzdolniony rysownik, powieściopisarz, właściciel pierwszej w Polsce czytelni poszukujemy... rękopisu.

2. Postawny, dobrze zbudowany, przystojny mężczyzna o szafirowych oczach, wysokim czole i obfitej, gładko uczesanej czuprynie, ur. 24.VI.1797 w Głuszynie pod Poznaniem. Posiada wszelkie zalety niezbędne dla podróżników: silne zdrowie, nieustraszoną odwagę, wielką przytomność umysłu w przygodach, zręczność gimnastyczną obok siły muskularnej, hartowność zdatną w potrzebie. Chętnie pozna lepiej... Australię.

3. Porucznik marynarki rosyjskiej, syn zamożnego fabrykanta, ur. w 1860 roku w Kaliszu, współwłaściciel statku "Santa Lucia" żeglującego pod banderą Syreny,

badacz i odkrywca poszukuje tajemniczego jeziora Liby w Kamerunie.

4. Urzędnik PKO, skromny, pracowity, z ogromnymi zainteresowaniami naukowymi, mający perspektywy zostania profesorem geofizyki Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, marzy o bliższym poznaniu... Antarktydy, którą miał okazję odwiedzić w latach 1898 - 1899 w czasie wyprawy na statku "Belgica".

Nie, nie, to nie jest rubryka ogłoszeń matrymonialnych. Są to sławni poszukiwacze i odkrywcy, którzy nade wszystko umiłowali przygodę. Bliższych informacji o nich udzielić mogą Jadwiga Chudzikowska i Jan Jaster, autorzy książki "Ludzie wielkiej przygody".

Czytelników, którzy interesują się nauką i przygodą prosimy o podanie, kim są mężczyźni, o których mowa wyżej. Na odpowiedzi czekamy w terminie dwóch tygodni od daty udzielenia się tego numeru. Osoby, które podadzą prawdziwe rozwiązanie otrzymają nagrody książkowe.

# Horoskop

## BARAN (21 III - 19 IV)

Jeśli planujesz rozpocząć dietę, program gimnastyki albo masz inny plan wymagający wielkiej dyscypliny, to przystąp do tego około poniedziałku. Pomocy udzieli Ci stary znajomy lub nauczyciel. Wykorzystaj pomyślny okres po 24 X, aby uzupełnić zaległości w sprawach finansowych. Pomyślny dzień - środa.

## BYK (20 IV - 20 V)

Podjedź analitycznie do zadań specjalnych. Wszelkie gwiazdy na niebie wskazują, że zająd zmiany w Twojej pracy, które posuną sprawę do przodu. Około czwartku zakończysz pewien etap Twych zajęć. Nie daj się teraz złać w sieć intryg. Wszystko dokładnie sprawdzaj. Pomyślny dzień - poniedziałek.

## BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Ktoś uparty z natury i o specyficznym głosie może przysporzyć Ci trochę kłopotów, ale w samej rzeczy, osoba ta chętna jest postępować wedle Twojej woli. Związki romantyczne mogą okazać się poważniejsze niż przypuszczałeś! Wkrótce wesele kogoś bliskiego! Nadchodzi pora spłacania zaciągniętych długów, zarówno życiowych, jak i finansowych. Pomyślny dzień - wtorek.

## RAK (21 VI - 22 VII)

W tym tygodniu szczególnie zaznaczy się poczucie odpowiedzialności i dyscyplina w sprawach finansowych. Tak trzymać! Ktoś obdarzony silną intuicją pojawi się w Twoim polu widzenia. Osoby spod znaku Ryb i Panny odegrają tu główne role. Czekaj Cię spotkanie w dość dziwnym miejscu. Pomyślny dzień - sobota.

## LEW (23 VII - 22 VIII)

W nadchodzącym tygodniu Twój dom stanie się centrum ruchu. Przygotuj się na odwiedziny osób, które "wpadną na chwilę" lub innych, spoza miasta. Wśród nich może znaleźć się ktoś mogący pomóc Ci pójść naprzód w karierze, udzielając rekomendacji lub dobrych rad. Spotkanie towarzyskie w Twoim domu może stać się sceną dla ogłoszenia czegoś ważnego. Pomyślny dzień - niedziela.

## PANNA (23 VIII - 22 IX)

Gwiazdy wzmogą Twój urok osobisty i pozytywne cechy, jak dobre serce i chęć pomagania innym. Możliwy romans. Nadejdą też tak bardzo oczekiwane pieniądze, ale dopiero pod koniec tygodnia. Poczujesz, że zakończył się okres próbny jeśli chodzi o sprawy pieniężne, i że jesteś na drodze do prawdziwego rozkwitu pod tym względem. Pomyślny dzień - piątek.

## WAGA (23 IX - 22 X)

Pewne przedsięwzięcie, które zaczęło się wyłaniać na początku roku, pojawi się ponownie. Być może uzyskasz dług oczekiwanego pozwolenia na dalsze posunięcia, albo okaże się, że uzyskasz informację od zaprzyjaźnionej osoby, że na Twoje staranie jest zapotrzebowanie. Osoby spod znaku Lwa i Wodnika odegrają ważną rolę w nadchodzących dniach. Pomyślny dzień - czwartek.

## SKORPION (23 X - 21 XI)

Nastąpi intensyfikacja pracy Twojego umysłu. Zapisuj wszystkie myśli przychodzące Ci do głowy. Dobrze byłoby chodzić na dalekie spacery lub w inny sposób spalić nadmiar energii, która w przeciwnym razie może przeszkodzić Ci w odpoczynku i śnie. Wsuniesz się też bardziej na scenę życia towarzyskiego. Z zaprezentowaniem swoich pomysłów w szerszym gronie poczekaj do przyszłego miesiąca. Pomyślny dzień - piątek.

## STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Wiele może się dziać z Twoimi plecami, więcej niż będziesz przeczuwać, szczególnie około piątku. Pod uwagę trzeba wziąć poufne spotkanie. Nie rozpraszaj się, by nie przeoczyć tego, co oczywiste! Do końca roku możesz liczyć na pomyślną realizację śmiałych projektów zawodowych. W sprawach sercowych krótki zastój. Pomyślny dzień - środa.

## KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Otrzymasz należne Ci pieniądze, jeśli ponowisz prośbę około czwartku. Nalegaj, wykazując jednocześnie zrozumienie - a dłużej zostanie uregulowany. Po 25 X energia płynąca z gwiazd wzmożni Twoją pozycję w grupie znajomych i kolegów z pracy. Dobrze jest na zespółową pracę zawodową, jak również na rozrywkę związane z ruchem fizycznym. Pomyślny dzień - niedziela.

## WODNIK (20 I - 18 II)

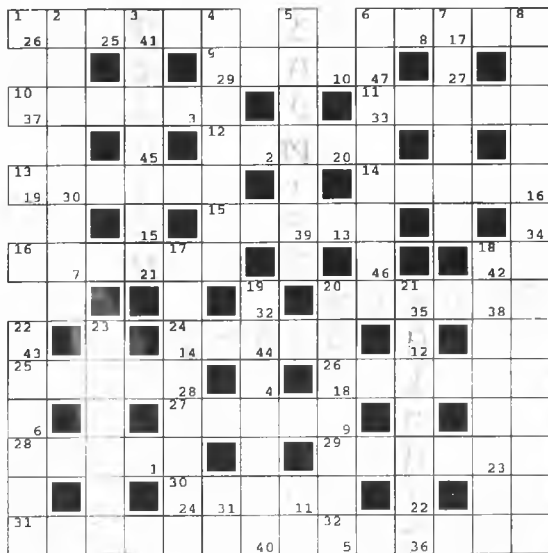
Poczujesz przypływ szczególnej uroku osobistego. Wykorzystaj jak najlepiej swój wygląd, urodę i zdolności twórcze. Rozpocznij działania na rzecz spraw zawodowych. Zwiększy się wtedy Twój zmysł współzawodnictwa i poczujesz nowy przypływ energii, który zechcesz spożytkować do pójścia naprzód. Bacz jednak, aby ten entuzjazm nie doprowadził Cię do konfliktu ze zwierzchnikiem. Pomyślny dzień - poniedziałek.

## RYBY (19 II - 20 III)

Wystąpiś w roli rozjemcy mającego załagodzić spór dotyczący pieniędzy i ich wydawania. Uwaga, ważną rzeczą będzie dać dobrą przykład. We własnych wydatkach zachowaj poczucie rzeczywistości, zwłaszcza jeśli urodziles się między 6 a 8 rano. W powszechnie panującej harmonii upłynie społeczne rodzinne. Pomyślny dzień - wtorek.

## WENUS I MERKURY

# Krzyżówka nr 130



„G.J.” nr 42

**Poziomo:** 1) winniczek, 6) hołd, poważanie, 9) przed matem, 10) jadalny grzyb o brązowym, stożkowatym kapeluszu, 11) dowód niewinności oskarżonego, 12) głos męski, 13) na małym piwie, 14) krzesło dla Anglika, 15) kanclerz wielki koronny w 1503 - 1510r., wydał zbiór praw nazwany jego imieniem, 16) wisi pod szją, 20) pokój na statku, 24) na zakupy, 25) gra z owalną piłką, 26) stolica Jakuji, 27) na nosie garnciarza, 28) rodzaj gitary, 29) garbnik z galasówek, 30) ubóstwo, bieda, 31) meksykański sukulent, 32) beład, bałagan.

**Pionowo:** 2) kiedyś dbał o lampy uliczne, 3) część Warszawy, 4) forma, fason, 5) do zawieszania zasłon, 6) samica charta, 7) kraj podległy emirowi, 8) czwarta część, 17) dramat Sofoklesa, 18) miejsce narodzin statku, 19) składa się z kilku pułków, 20) rzadkie imię męskie, 21) wada wymowy, 22) instrument dęty, 23) stan przed śmiercią.

Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane od 1 do 47, utworzą rozwiązanie - sentencję Franklina D. Roosevelta.

oprac. P. Warczyński

**Rozwiązania krzyżówki** prosimy przysyłać lub dostarczać wraz z kuponem do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz) do 30 października 1993 r. Wśród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostanie nagroda pieniężna - 100 tys. zł, i dwie nagrody książkowe.

**Wśród prawidłowych rozwiązań** krzyżówki nr 128 (hasło: *Pisali go ma-li, a diabli nadal!*) nagrody wylosowali: **Agnieszka Brodzińska**, Nowe Miasto n/ W., ul. Poznańska 19 (100 tys. zł); **Maria Dubrownik**, Katowice, ul. Brzozowa 30 m. 8; **Salomea Jankowska**, Jarocin, os. T. Kościuszki 7/17 (nagrody książkowe).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz) w terminie dwóch tygodni.



**„Gazeta Jarocińska”**  
**REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszczak, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Hanna Szalkowska, Bogdan Udzik, Janusz Zwierzyci  
**STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ:** Leszek Bajda, Eugeniusz Czarny, Iwona Kasprzak, Robert Kaźmierczak, Ewa Kostolowska, Agnieszka Pilarczyk, Tomasz Mikołajczak, Paweł Witwicki.  
**WYDAWCA:** A R-W „ALDUS”

**DRUK:** Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicza 16. Skr. poczt. 186 60-959 Poznań 2.  
**ADRES REDAKCJI:** 63-200 Jarocin, ul. Szubianki 21, tel./fax 37-60  
**BIURO OGŁOSZEŃ:** 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14 (kierownik - Regina Blaszk), czynne poniedziałek, środa, czwartek: 12.00 - 16.00, wtorek, piątek: 10.00 - 16.00, sobota: 10.00 - 12.00.  
**OBŚLUGA KOMPUTEROWA:** Zbigniew Pacanowski.  
 Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki "Sygnały od Czytelników". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.